

ZDROWIE,

ORGAN TOWARZYSTWA HYGIENICZNEGO WARSZAWSKIEGO

REDAKTOR

Dr JÓZEF JAWORSKI

ulica Zielna № 13.

Administracja w Kancelaryi Towarzystwa Hygienicznego

ulica Karowa № 31 (gmach własny). Telefon 63-46.

Dostać można wszędzie.



Dostać można wszędzie.

**Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób ner-
wowych, gruźliczych i starców.**

KAKAO WEDLA

najzdrowszy i najsmaczniejszy napój na pierwsze śniadanie.

Kakao owsiane Wedla łączy łatwostrawność kleiku z przyjemnym smakiem czekolady.

Zalecane przez lekarzy dla dzieci, chorych i rekonwalescentów.

Dostać można wszędzie.

UWADZE P. P. LEKARZY.

Plastry smarowane zwyczajne i kauczukowe (na szpulkach nie ustępujące wyrobom zagranicznym).

Plasterek angielski przewyższający wyroby zagraniczne.

Opatrunki wyjąłowane w ulepszonym opakowaniu z kontrolą syst. prof. Mikulicza.

Kataplazmy antyseptyczne i zabezpieczenia od gnicia i pleśni.

Plaster rypurowy dziecinny (pępkowy).

Synapizma energicznie działające. **Plaster Tatrzański** na odcisk

Gazy i waty antyseptyczne, bandaże oraz wszelkie materiały opatrunkowe poleca Fabryka środków opatrunkowych i pracownia sterylizacyjna

R. STRZELECKIEGO

Warszawa, Sienna Nr 45, telefon 48-90

NA DOSTAWY SPECJALNE CENY.



WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE

„MOTOR“

ULICA MARSZAŁKOWSKA Nr 23

ODDZIAŁ CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNY

TELEFON 18-09.

POLECA

Przetwory chemiczne farmaceutyczne
Plastry smarowane, zwyczajne i kauczukowe.

Kataplazmy na sposób Hamiltona

Kąpiele z kwasu węglowego.

Kąpiele tlenowe.

Nowe środki lecznicze.

Czyste odczynniki chemiczne

Barwniki do badań mikroskopowych.

Tlen zgęszczony.

48-90-112

TREŚĆ ZESZYTU 5.

- Artykuły oryginalne:** *Dr Józef Jaworski.* Z dziedziny niebezpieczeństw zawodowych doby obecnej. Rozważania i wnioski (str. 259).—*Dr J. Polak.* W sprawie walki z dżumą plamistym w Warszawie (str. 268).
- Dział sprawozdawczy.** Choroby z zatrucia. *Teudrich.* Cynkowe kotły żelazne i naczynia z cynku mogą stać się powodem zatrucia (str. 274).—O szkodliwości marmelad, zawierających cynk (str. 274).—*W. N. Iwanow.* Nowa bardzo czuła reakcja na zawartość ołowiu (str. 274).—*Erich Harnack.* Przewlekłe zatrucie miedzią przez noszenie w jamie ustnej protezy, zrobionej ze złogo aliażu złotego (str. 274). *Gruźlica.* *M. Mayer.* Gruźlica w krajach podzwrotnikowych i u ludów dotąd nią nie dotkniętych (str. 275).—*Chaussé.* Badania dopełniające nad zakażeniem gruźlicą (str. 276)—*J. Sanders.* Przyczynek do zakażenia gruźliczego (str. 276).
- Wiadomości z ruchu i potrzeb higieny i medycyny krajowej.** Najważniejsze przepisy budowlane i sanitarne dla lotnisk, zalecone przez Wydział Balneoklimatologiczny Tow. Hyg. Warsz. Ułożył *Dr W. Bujakowski*, sekretarz Wydziału (str. 277).
- Wiadomości bieżące:** Zjazd Hygienistów Polskich w Warszawie (str. 279).—Projekt prawa o ochronie zdrowia publicznego w Polsce (str. 280).—Spis jednodniowy chorych w szpitalach warszawskich (str. 289).—Opieka nad dziećmi Rady Głównej Opiekuńczej (str. 281).—Hodowla roślin lekarskich w Polsce (str. 281).—12-te sprawozdanie tymczasowe Komitetu Pomocy Koleżeńskiej (str. 281).—Zmarli (str. 282).—Nadostało do redakcyi (str. 282).
- Sprawozdanie Warszawskiego Towarzystwa Hygienicznego za rok 1916** (284),
Sprawozdanie z działalności Ogrodów im. W. E. Rau'a za rok 1916 (301).
Sprawozdanie z działalności Instytutu Higieny Dziecięcej im. bar. de Lönwala za rok 1916 (str. 325).
Sprawozdanie Sanatorium dla chorych piersiowych „Rudka“ za r. 1916 (339)
Lista Członków W. T. H. (str. 963).

Druk zeszytu ukończono dnia 30 Maja.



KURSY UZUPEŁNIAJĄCE DLA LEKARZY SZKOLNYCH PRZY WYDZIALE PRZYRODNICZYM

TOWARZYSTWA KURSÓW NAUKOWYCH.

Wykłady na Kursach rozpoczną się 2-go Czerwca r. b. i odbywać się będą od 8 do 9 wiecz. Wyłożone zostaną tematy następujące: Metody psychologiczne badania indywidualności (prof. Abramowski); Ogólne zasady pedagogiki (prof. Borowski); Siewcy zarazków w szkole (dr J. Brunner); Szkoła a choroby zakaźne (dr Matylda Bichler). Wymagania higieny w budownictwie szkolnym (prof. J. Kłos); Anatomja i fizjologia narządów podczas wzrostu, wpływ wzrostu na poszczególne narządy, znaczenie rozwoju narządów oraz okresu dojrzewania w wieku szkolnym (dr W. Knappe); Podstawy psychologii fizjologicznej (dr S. Orłowski); Neuro i psychopatologja dziatwy szkolnej (dr A. Koczyński); Nowoczesny kierunek w wychowaniu fizycznym w szkole (dr S. Rottermund); Metodyka badań antropologicznych morfologicznych (dziekan W. Przyr. K. Stołycho); Rola higieny szkolnej i lekarza szkolnego w urzeczywistnieniu ideałów społeczno-narodowych, historia higieny w Polsce; wewnętrzne urządzenia w szkole; badania indywidualne uczniów. Praktyczne i teoretyczne metody szerzenia pojęć higienicznych wśród uczniów i nauczycieli (dr J. Szmurło).

Zapisy przyjmuje oraz udziela bliższych informacji **Kancelarya Kursów Naukowych ul. Śniadeckich Nr 8** (dawn. Kaliksta) od godz. 10—2 ej i od 5—7 ej po poł.

PRACOWNIA BAKTERYOLOGICZNA MIEJSKA DOŚWIADCZALNA.

Urząd Zdrowia m. stoł. Warszawy podaje do wiadomości publicznej, że z pracowni bakteryologicznej przy ul. **Karowej № 31** korzystać może szersza publiczność w ogóle, przemysłowcy i kupcy: w szczególności za odpowiednią dopłatą.

ZDROWIE,

ORGAN WARSZAW. TOWARZYSTWA HYGIENICZNEGO,
POŚWIĘCONY HYGIENIE PUBLICZNEJ I PRYWATNEJ

I. Z DZIEDZINY NIEBEZPIECZEŃSTW ZAWODOWYCH DOBY OBECNEJ.

ROZWAŻANIA I WNIOSKI.

Rzecz wygłoszona w d. 7 Lipca 1916 r. na Zebraniu Ogólnem Warszawskiego
Stowarzyszenia Lekarzy

przez

D-ra Józefa Jaworskiego.

Nadzwyczajne wydarzenia doby obecnej, niebywale wojny wszechświatowej, wytwarzają coraz to nowe i coraz bardziej zawile kwestye, a tem samem nasuwają do rozważania takie zagadnienia, które w czasach zwykłych ująć mogłyby uwagi. Do zagadnień takich, między innymi należy wpływ wojny obecnej na potrzeby i gospodarstwo narodowe, na trudności zaspokojenia najniezbędniejszych potrzeb mas ludowych, przerwę lub zastój zupełny w działalności wytwórczej sił narodu i na widmo głodu, a co za tem wszystkim jako bezpośredni skutek idzie coraz większe i groźniejsze występowanie epidemii chorób zakaźnych.

Stan zdrowotny danej armji jest poniekąd wykładnikiem stanu zdrowotności i stopnia chorobowości mieszkańców kraju, na którego terytoryach wojna się toczy i—odwrotnie. Wiadomem jest, że choroby i śmiertelność podczas długiej wojny bardziej dziesiątkują armję, niż szereg krwawych bitew. Tak np. w czasie dawnych kampanji pomiędzy niezdolnymi do walki było rannych tylko $\frac{1}{4}$ część, pozostałe zaś $\frac{3}{4}$ stanowili chorzy i wycieńczeni. W wojnie rosyjko-tureckiej w latach 1877 wojska rosyjskie (w r. 1877) liczyły 592,000 żołnierzy, z których w ciągu roku 1877—106,000 znajdowało się w szpitalach, a 118,000 ewakuowano.

Szczegółowe dane, dotyczące wojen bieżącego stulecia, wykazują, że straty z powodu chorób przewyższały 3-krotnie, a nawet 4 krotnie straty wskutek ran.

Wyjątek pod tym względem stanowiły tylko wojska niemieckie w r. 1870.

W wojnie obecnej stosunki te są jeszcze gorsze z różnych powodów. Pozwolić sobie mogą na rozpatrzenie i to pobieżne tylko niektórych z nich.

Olbrzymia liczebność armji utrudnia regularne dostarczanie jej żywności, tembardziej, że wojska dłużej zatrzymują się na liniach obronnych.

Złe odżywianie i skupienie zbyt wielu ludzi wywołuje epidemie, nagromadzenie zaś chorych w pewnych punktach komplikuje przebieg chorób, sprzyja szerzeniu się epidemji i powiększa śmiertelność. Nie należy zapominać przytem, że armje obecne, w miarę czasu trwania wojny, co do składu swego, coraz więcej powołują ludzi nieprzyzwyczajonych do przedłużających się znojów i niewygód, a tem samem więcej skłonnych do zachorowań.

Przy organizowaniu walki z chorobowością i śmiertelnością podczas wojny przedewszystkiem wśród wojska, a także wśród ludności tych terytoryów, na których walki się toczą, oprócz zwykłych kadrów lekarzy wojskowych, zazwyczaj bardzo szczupłych liczebnie, zwłaszcza w armji rosyjskiej, mobilizowany bywa cały rozporządzalny personel lekarzy i tworzone są nowe kadry lekarzy sanitarnych i w ogóle lekarzy do walki z epidemją.

Jeżeli zawód nasz, jak wszyscy to dobrze z doświadczenia wiemy, wymaga zdrowia i to zdrowia wprost żelaznego, aby podołać ciężkim obowiązkom zawodowym, wysiłkom umysłu i ciała, aby oprzeć się szkodliwym wpływom moralnym i fizycznym, to podczas tak wyjątkowych warunków, jakie wytwarza doba obecna, sprawność i wytrzymałość zawodowa, bezsprzecznie, na próbę wielką, niezwykłą wystawioną zostaje. To też śmiertelność wśród służby szpitalnej podczas wojny bywa zazwyczaj bardzo wysoka. Tak, np. według zestawień Pirogowa, w wojnie 1877, 1878, śmiertelność przedstawiała się w następujących cyfrach:

Na 1,000 ludzi, znajdujących się na liście przez rok:	
w piechocie	95
„ artylerji	54

w inżynierii	39
„ kawaleryi	28

W wojsku pomocniczem największa śmiertelność objawiała się wśród służby szpitalnej na choroby zakaźne, głównie tyfus brzuszny i wysypkowy 125 na 1,000.

Przechodzę do stosunków doby obecnej i do założenia mego, rozpatrzenia niebezpieczeństwa zawodowego doby obecnej, mianowicie do zachorowań i śmiertelności wśród lekarzy, głównie z tyfusu wysypkowego, który stanowi jedną z poważnych klęsk, jakie w czasie obecnym sądzono nam przeżywać. Choroba ta jest jednym z największych i najgroźniejszych niebezpieczeństw dla lekarzy. Znany jest powszechnie fakt, że zarazie tej przedewszystkiem i najłatwiej podlegają osoby, mające dłuższą i bliższą styczność z chorymi. To też personel pielęgniarstwa i lekarski najwięcej narażony bywa na zarażenie. Fakty te ustalają spostrzeżenia z dawniejszych i z obecnej epidemii. W Rosyji, np. według Nowosielskiego, na 100 000 mieszkańców na tyfus wysypkowy zmarło 84 lekarzy. W mieście Samarze w r. u. w szpitalu zaraziło się 11-tu lekarzy zmarło 5-ciu; siostr miłosierdzia zachorowało — 37, zmarło—4; felczerów zachorowało — 22, zmarło — 11-tu; niższej służby zachorowało—168, zmarło—68.

Z 350 lekarzy armji serbskiej w obecnej wojnie do Kwietnia 1915 r. zmarło na tyfus wysypkowy—120.

Według statystyki J. Szwajcera, w szpitalu na Czystem w Warszawie, na 66 osób personelu leczniczego w ciągu 15 miesięcy zaraziło się: z 11 lekarzy—1; z 8-iu felczerów—4; z 7-iu dozorczyń i dozorców—2; oraz z 40 osób niższej służby—12. Z 19-te zarażonych osób zmarło — 3 mianowicie 1 lekarz i 2 posługaczki. Ta statystyka ze względu na ogólną liczbę chorych tyfusowych 2000, w porównaniu z innemi, przedstawia się korzystnie.

Inni autorzy, w tej liczbie i Biegański, podają, że śmiertelność u ludzi zamożnych i inteligencyi, zwłaszcza u lekarzy, znacznie większa jest od przeciętnej. Biegański utrzymuje, że dochodzi do 30%, angielscy lekarze podają, że u lekarzy i u zamożniejszych przebieg tyfusu wysypkowego jest dziesięć razy cięższy aniżeli u proletaryatu.

Według zestawień liczbowych, przemień poczynionych, z natury rzeczy niedokładnych z powodu niemożności skomuniko-

wania się, liczba lekarzy Polaków, zmarłych na tyfus wysypkowy, podczas obecnej wojny wyraża się cyfrą 30-tu. Ze smutkiem przypuszczać skłonny jestem, iż jest ona znacznie większą.

Ta duża chorobowość i śmiertelność wśród lekarzy na tyfus wysypkowy bezprzecznie połączona jest z ich zajęciem. lecz nie ulega wątpliwości, że w wielu razach także z pewnem lekceważeniem tego niebezpieczeństwa, jakie przedstawia tak wysoce zaraźliwa choroba jak tyfus wysypkowy. Ponieważ tyfus wysypkowy jest bardzo zaraźliwy przeto lekarze z powołania i obowiązku swego, musząc być z chorymi w zetknięciu, przedsięwzięć powinni wszelkie środki ostrożności i strzedz się zakażenia. Przedsięwzięte środki nie mogą polegać na unikaniu tego rodzaju chorych. Obawa zakażenia, słusznie mówi Wł. Biegański, jest nie godną lekarza, lecz i brawura zbytnią wobec chorób zakaźnych nie jest oznaką rozumnego pojmowania zadań sztuki lekarskiej. Otaczający i obsługujący chorego, pisze autor ten, widząc, że lekarz lekceważy zupełnie wszystkie środki ostrożności, pójdą za jego przykładem i sami zachowywać ich nie będą.

Jeżeli Zarząd Stowarzyszenia naszego podjął potrzebę ubezpieczenia na wypadek choroby lub śmierci lekarzy, powołanych do walki wogóle z epidemią chorób zakaźnych, sprawę, która tak pomyślnie dla zawodu naszego rozwiązana została, to wydaje nam się słusznem, w interesie bezpieczeństwa kolegów naszych, sformułować pewne zasady, ustalone przez naukę i doświadczenie, co do profilaktyki tyfusu wysypkowego. Niech to będzie *mutatis mutandis* niby „dziesięć złotych reguł“ (*Zehn goldene Regeln* znanych powszechnie w świecie lekarskim w Niemczech, przeznaczonych do zwalczania innej choroby zakaźnej, gorączki porodowej, a ułożonych przez klinikę położniczą w Dreźnie. Takie dziesięć złotych reguł dla lekarzy praktyków, którzy, mając często do czynienia z chorymi na tyfus wysypkowy (lekarze szpitalni więzienni, powiatowi), i będąc oswojeni z nim, najczęściej zapominają o grożącym im bezustannie niebezpieczeństwie, a nie zachowując właściwej profilaktyki, padają ofiarą swej nieostrożności, może będzie bardzo i na czasie i celowem i pożytecznem.

Te 10 prawideł i przepisów zachowywania się przy odwiedzaniu chorych na tyfus wysypkowy w taki oto sposób formułuję i szereguję:

1-o. Ubranie, bielizna, pościel oraz mieszkanie chorych na tyfus wysypkowy, zanieczyszczone przez robactwo, głównie przez wszy, są najniebezpieczniejszymi źródłami zakażenia.

2-o. Im dłuższa i bliższa jest styczność z chorym, tem pewniejsze jest zakażenie

3 o. Zachowywać czystość zarówno ciała, jak i odzieży. Włosy na głowie i brodzie — krótko strzyż; paznokcie — krótko obcinać.

4-o. Ubranie stanowi rzeczywistą ochronę od ukąszeń robactwa, głównie wszy, przenoszących tyfus: dla tego głowę nakrywać czapką płócienną; całą osobę od stóp do głów — fartuchem, najlepiej z drelichu, szczelnie zapinanym na plecach, ze ściśle do szyi przylegającym kołnierzem; rękawy ponad stawem napięstkowem, a również spodnie u dołu — przewiązywać podwiązką gumową. Obuwie — nosić gładkie, bez sznurowadeł. Ręce pokrywać warstwą tłuszczu, albo wkładać rękawiczki niciane, białe.

5 o. Po każdej czynności u chorego myć ręce wodą z mydłem i opłakiwać sublimatem 1 : 1000, lub wyceirać ręcznikiem, zmoczone w takim roztworze.

6-o. Przed badaniem chorego obsypywać za pomocą pulweryzatora pościel i bieliznę tegoż ksylolem lub innym preparatem (np. lausofanem) w tym celu zalecanym, albo rozpylać refraszysysem olejki eteryczne: anizowy, goździkowy i t. p., aby odurzyć i unieruchomić wszy.

7-o. Przy badaniu nie podnosić gwałtownie kołdry i koszuli na chorym, lecz je ostrożnie podwijać ku wewnątrz, ponieważ wesz, przy energicznych poruszeniach ciała lub owszonych rzeczy, przedostaje się na badającego nawet prądem powietrza.

8 o. Włosy głowy, brody, piersi i wogóle miejsca owłosione chorego zwilżać roztworem sublimatu 1 : 300 z dodaniem 15 kropeł kwasu octowego, lub sabadillą z octem.

9-o. W mieszkaniu, gdzie leży chory, podłogi i ściany (na pół metra wysokości) wycierać świeżym mlekiem wapiennym, lub 5% karbolem, albo krezolem.

10-o. Czapkę i fartuch po ostrożnem zdjęciu wkładać w worek, zmoczony w roztworze sublimatu i możliwie najczęściej je odkazać w parze i prać.

Wypracowanie instrukcyi, co do profilaktyki pozornie, rzecz prosta, pod względem praktycznym, o ile ściśle i zawsze przestrze-

ganą będzie, stać się może doniosłą, niewyczerpuje jednakże sprawy tej.

Musimy pójść krok naprzód i zatroszczyć się o polepszenie bytu lekarzy naszych, powoływanych do tłumienia epidemji. Tłumienie epidemji chorób zakaźnych u nas, w Królestwie Polskiem, na Litwie, a także w Galicyi, powinno być jednym w najważniejszych zadań służby zdrowia i administracyi, albowiem choroby te stanowią straszną klęskę ludności, zabierając co roku dziesiątki tysięcy ofiar w życiu ludzkim, upośledzając fizycznie masy ludowe i powodując szkody ekonomiczne olbrzymie. Podłożem dla tych epidemji a utrudnieniem dla praktyki, wykonawstwa lekarskiego i stosowania metod zapobiegawczych, jest nędza i niska kultura naszej ludności, brak urzędzeń zdrowotnych, jako wynik zaniedbania w tej części kraju przez rządy biurokratyczne.

Zarząd Stowarzyszenia naszego z tytułu zadań swych uważa się powołanym i uprawnionym do podjęcia inicjatywy projektu powiększenia wynagrodzenia lekarzom naszym, na ziemiach polskich obecnie praktykującym, a powoływanych do tłumienia epidemji chorób zakaźnych. Warunki pracy, zwłaszcza lekarzy na prowincyi, delegowanych z tytułu swego stanowiska urzędowego, albo wprost z powodu braku lekarzy urzędowych, są nad wyraz trudne. Składają się na to: dalekie rozjazdy, zły stan dróg gminnych, liczni chorzy w gminie, rozrzuceni na znacznym obszarze, a wogóle duża zatrata czasu, oderwanie się od praktyki et cet. Gdy nadto zważymy obecną drożyznę, upadek praktyki, konieczność, nakazaną przez sumienie przedsięwzięcia dokładnej dezynfekcyi odzieży i ciała, co już to samo należyce przeprowadzone, pociąga duże koszty, podziwiać wprost należy nadzwyczajną ofiarność i bezinteresowność lekarzy naszych, ich poświęcenie się dla cierpiącej ludności.

Nie należy jednakże zapominać, że i poświęcenie lekarzy ma pewne granice, które określa troska o byt własny i rodziny. Stan lekarski, jak każdy inny wytworzyła i utrzymuje go i kieruje nim zobopólna potrzeba, i dla tego działaniem jego nie może ciągle i wyłącznie kierować poświęcenie.

Potrzeba, aby państwo, społeczeństwo otoczyło równą opieką lekarzy jak innych pracowników, z których zajęciem połączone jest niebezpieczeństwo.

Lekarz udać się musi do tłumienia epidemji. Wyjście z takiej delegacyi cało lub śmierć najczęściej stanowi rzecz prostego wypadku.

Niestosunek wynagrodzenia do niebezpieczeństwa dla życia, na jakie się u nas naraża lekarz, zwłaszcza przy zwalczaniu tak zaraźliwej choroby, jak tyfus wysypkowy, jest wprost rażący.

Wniosek więc konkretny w sprawie tej formułujemy w taki sposób:

Zebranie ogólne Warszawskiego Stowarzyszenia Lekarzy w dniu 7 Lipca 1916 roku uchwala wystąpić z inicjatywą i podjąć starania właściwe, a także zaproponować wszystkim innym polskim zrzeszeniom zawodowo - lekarskim i towarzystwom lekarskim również podjęcie starań: 1. O podwyższenie wogóle wynagrodzenia dziennego lekarzom prywatnym, delegowanym przez władzę do tłumienia chorób zakaźnych, zwłaszcza tyfusu wysypkowego. 2. O wprowadzenie remuneracyi w formie dyet, uzupełniającej wynagrodzenie lekarzy urzędowych, zajętych tłumieniem tyfusu wysypkowego. 3. O wyznaczenie osobnej kwoty pieniężnej na dezynfekcyę odzieży i osoby lekarza, zajętego tłumieniem wogóle chorób zakaźnych, specjalnie zaś tyfusu wysypkowego:*)

Pieczą o stronę materyalną kolegów naszych—to dopiero jedna część zadania Stowarzyszenia naszego. Drugą nierównie ważną—jest troska o stronę etyczną przedstawicieli zawodu naszego. Takie Stowarzyszenie jak nasze, nie może także zaniedbywać współdziałania w kształceniu oraz doskonaleniu charakterów, w rozwoju etyki społecznej. Dlatego też Stowarzyszenie Lekarzy Polskich musi nietylko w założeniu swem, lecz i w praktyce przestrzegać i pielegnować, niby zrzeszenie *Filaretów*, czy *Filomatów*,

*) Wysokość dziennego wynagradzania dla lekarzy prywatnych, wzorem Izby Lekarskiej Wschodnio-Galicyskiej, określić by można na rb. 8; za czynność trwającą dłużej niż 8 godzin, policzyć należy 2 dyety; za dezynfekcyę odzieży i osoby lekarza rb. 4.

zasadę cnoty zawodowej, gotowość do poświęceń jaknajdalej idących, gdy tego obowiązek powołania wymaga.

Takie spełnianie obowiązków zawodowych i powołania, pociągające za sobą w dobie obecnej, niestety, nader często niebezpieczeństwo utraty życia, znajdować musi jaknajwyższe uznanie, zwłaszcza u swoich, w gronie kolegów zawodowych. To też uznanie takie należy się od nas — wszystkim tym kolegom naszym, ich pamięci, którzy, świadomi jaknajbardziej groźnego niebezpieczeństwa dla siebie samych, zmagali się w obronie innych, z chorobą zakaźną i, zasłaniając własną niejako osobą ludność przed epidemią, sami śmierć, zaiste, bohaterską ponieśli.

Imiona ich, na wzór tego, co każdy z nas miał możność spostrzegania, gdy zwiedzał szpital *l'Hotel de Dieu* w Paryżu, na tablicach widnieć powinny, jako tych, co tam padli w walce z chorobą zakaźną, mianowicie z błonicą, lub tak figurować, jak imiona *comilitonów*, wyryte złotem i zgłoskami na ścianach portalu *Uniwersytetu Augusteum* w Lipsku, którzy złożyli życie w ofierze za ojczyznę w r. 1870—71.

Nim w taki, mniej lub więcej trwały, sposób uwiecznimy imiona ofiar zawodu naszego doby obecnej, pozwólcie Koledzy, że imiona te odczytam tutaj, na Zebraniu Ogólnem Stowarzyszenia naszego.

Oto ta karta żałobna, niestety, tak przydługa *)

Po zwykłym uczczeniu ich pamięci przez powstanie, proponuje, aby dzisiejsze Zebranie Ogólne przez uchwałę swą utrwaliło ich pamięć jeszcze w inny sposób. W tym celu wnoszę z prośbą o przyjęcie następującej uchwały.

Zebranie Ogólne Warszawskiego Stowarzyszenia Lekarzy w d. 7 Lipca 1916 r. w celu utrwalenia pamięci kolegów-rodaków, którzy w niezwykłej ciężkiej dobie obecnej, spełniając obo-

*) Lista ta zmarłych lekarzy, w myśl uchwały Zebrania Ogólnego, wydrukowana została zarówno w „Zdrowiu“ (Zesz. 10 r. 1916) jak i we wszystkich innych czasopismach lekarskich polskich; Gazecie Lekarskiej, Przeglądzie Lekarskim, Medycynie i Kronice Lekarskiej, Nowinach Lekarskich i odczytana na posiedzeniu Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego.

wiązek zawodowy, podczas groźnie szerzącej się epidemii chorób zakaźnych, głównie tyfusu wysypkowego, ratując bliźnich, sami śmierć z choroby tej ponieśli, a przez to stali się najwyższym wyrazem poświęcenia, zaparcia i bohaterstwa i okryli chlubą zawód nasz—Zebranie Ogólne uchwała wydrukować łącznie, wszystkie razem, imiona ich w Pamiętniku Stowarzyszenia i zaproponować, aby toż samo uczyniły wszystkie czasopisma lekarskie polskie i wogóle wszystkie wydawnictwa towarzystw i zrzeszeń lekarskich polskich.

Uchwały nasze, dziś powzięte, byłyby jednakże niezupełne, gdybyśmy je nie wzmocnili jeszcze jednym postanowieniem, a poniekąd zobowiązaniem.

Nim wyjednamy i przeprowadzimy w czasie właściwym ustanowienie dotacyj rządowych, a nawet emerytur całkowitych dla matek, wdów i małoletnich, pozostających po kolegach naszych, poległych lub zmarłych z powodu chorób zakaźnych, dążyć musimy do zapewnienia im znośnego bytu przez samopomoc zawodową, przez popieranie, możliwie najgorliwiej Kas Wdów i Sierot po Lekarzach, Komitetów Pomocy Koleżeńskiej.

Solidarność i godność zawodu naszego wymagają, aby osieroczone rodziny kolegów naszych, z chwilą, gdy echo śmierci przebrzmi, nie pozostały w niedostatku, a tembardziej w nędzy.



II. W SPRAWIE WALKI Z DUREM PŁAMISTYM W WARSZAWIE

Referat odczytany w dniu 15 Maja 1917 r. w Tow. Lek. Warsz.

przez dra J. Polaka.

Do klęsk, sprowadzonych na kraj nasz przez wojnę obecną, należy w dziedzinie zdrowia publicznego, obok wzmożonej złośliwości gruźlicy i chorób przewlekłych upośledzeniem odżywiania spowodowanych, u dorosłych i dzieci, również dur płamisty, o którym w ostatnich mianowicie tygodniach, nie mało rozprawiano zarówno w kołach i prasie lekarskiej, jak w Radzie Miejskiej i piśmiech codziennych.

Oczywiście, o stronie biologiczno-etjologicznej i klinicznej tej sprawy tu w tem gronie i wobec zbyt krótkiego czasu, jakim rozporządzać mogę, mówić nie będę. Sądzę natomiast, że skoro nawiedziła nas klęska tak znacznie rozwiniętej epidemii, całe społeczeństwo obowiązane jest w walce z nią żywy wziąć udział, a wśród społeczeństwa lekarzom tu przeważna przypada rola, tembardziej zaś Zarządowi miasta i jego organom zdrowia publicznego, które obowiązane są informować poważne zreszenia kolegów o stanie sprawy. Ograniczę się więc danymi epidemjologicznymi oraz środkami walki z epidemją.

Dur płamisty jest chorobą endemiczną w Warszawie, przybierającą, rzadko zresztą, rozmiary większej epidemii. Na 100.000 ludności umierało w czasie z powodu tej choroby od roku 1889 do r. 1914 od 1 do najwyżej 10 osób, na każde 100000 ludności, z wyjątkiem jedynie r. 1892, w którym na 100000 ludności śmiertelność wyniosła 24 i r. 1893 (18) do czasu obecnej epidemii, tylko więc w r. 1892 umarło z powodu duru płamistego w Warszawie przeszło 100 osób. Od tamtego zaś czasu tylko w r. 1909 śmiertelność była nieco większa, wynosząc jednak zaledwie 19 za 100000 ludności.

Danych ściślejszych o zachorowaniach na dur płamisty do czasu wojny bieżącej nie mamy i w ogóle statystyka zachorowań miała w czasach minionych podrzędne znaczenie.

Ponieważ przeszło $\frac{9}{10}$ ogólnej liczby przypadków notuje się wśród ludności żydowskiej, przeto i topograficzny rozkład duru odpowiada rozmieszczeniu tej ludności. Na okrąg więc V-ty (Poznański) przypada prawie czwarta część ogółu zachorowań. Dalej idą okręgi VII, III i IV, potem VI i II. Na Pradze w okręgu XV notuje się względnie sporo wypadków, w innych okręgach liczba zachorowań bywa stosunkowo nieznaczna.

Porównywując największą śmiertelność obserwowaną w Warszawie z duru płamistego ze śmiertelnością innych chorób epidemicznych od czasu wprowadzenia normalnej statystyki śmiertelności w Warszawie, skonstatować winniśmy, że w najgorszym dla duru płamistego roku ubiegłym 1916, śmiertelność na 100000 ludności wypadła 40, podczas gdy śmiertelność z ospy wynosiła w r. 1882—360 na 100.000, spadając zaś stopniowo doszła już od kilku miesięcy do 9; śmiertelność z odry wyniosła w r. 1903—110 na 100000 ludności, w roku 1906—97, w r. 1916—97, w r. 1916—20, z powodu płonicy w r. 1881—255, obecnie 9; podobnież i inne choroby zakaźne zmniejszyły się znacznie.

Sposób walki z dudem płamistym oparty jest na tych ustalonych wskazówkach nauki, które znalazły wyraz we wszystkich nowoczesnych prawach o tłumieniu chorób zakaźnych, mianowicie zaś na prawie niemieckim z r. 1900 i opartem na prawie austriackim z r. 1913. Pierwsze z nich zastosowano do kraju naszego w postaci rozporządzenia szefa administracji przy generał-gubernatorstwie Warszawskim, a do Warszawy w postaci rozporządzenia Prezydium Policji z d. 22 Listopada 1916 r. Przepisy te nakazują, jak zresztą i wszelkie przepisy o tłumieniu chorób zakaźnych,—meldowanie, izolację chorych w szpitalach, izolację współlokatorów chorych w domach izolacyjnych, dezynfekcję odzieży, lokali i sprzętów. Jako środek specyficzny dla duru zaleconem jest odwzanie. Nadto, wydano oddzielne przepisy o postępowaniu ze zwłokami zmarłych na choroby zakaźne, a więc nakaz natychmiastowego po nastąpieniu śmierci przewiezienia zwłok w hermetycznie zamkniętej trumnie do domu przedpogrzebowego, np. do trupiarni jednego ze szpitali zakaźnych.

Warunki, w których odbywa się meldowanie, są w obecnym czasie niezmiernie utrudnione w porównaniu z czasem przedwo-

jennym, w którym każdy lekarz zaopatrywał się bezpłatnie w karty pocztowe, z tekstem wydrukowanym do podkreślenia jedynie wyrazów, zaadresowane do Urzędu Zdrowia i wolne od opłaty pocztowej. Oprócz łatwości przesłania karty takiej przez wrzucenie do jednej ze skrzynek pocztowych telefony zapewniły łatwość i szybkość zawiadomienia. Obecnie trzeba po napisaniu kartki odnieść ją do Komisaryatu albo szukać posterunkowego i wręczyć mu, nb. starać się wręczyć takiemu posterunkowemu, który należy do odnośnego mianowicie okręgu. Nieraz zdarzało nam się zawiadamić biuro Naczelnika Milicyi o odmowie przez posterunkowego przyjęcia karty, nieraz zdarzało się, że posterunkowy, należąc do sąsiedniego okręgu, wręczał karty swemu Komisaryatowi, skutkiem czego następowało znaczne opóźnienie w zawiadamianiu właściwego okręgu. Usterki te nie należą wszakże do ważniejszych stron ujemnych w wykonaniu systemu. Gorszem jest niemeldowanie umyślne, celem uchronienia chorego od szpitala a współlokatorów— od domu izolacyjnego.

I w tym razie mamy do czynienia z całym szeregiem przyczyn. Brak kultury i przesady sprawiają, że niektórzy woleliby zachorować sami nawet na dur plamisty, niż pozbyć się brody przy odwszaniu w domu izolacyjnym, co uważają za utratę czci. Ludzie nawykli do pewnego komfortu, radziby ominąć dom izolacyjny, w którym komfortu tego ani pożywienia odpowiedniego do swych zwyczajów nie znajdą. Ludzie pracy, którzy zaledwie przy nadzwyczajnych wysiłkach zawodowych mogą się przy życiu sami lub z rodziną utrzymać, obawiają się straty zarobku przez dwa tygodnie lub może zupełnej utraty zajęcia. Względy te właśnie sprrowadzają korupcyę w dziedzinie meldowania chorób, tak, iż nie tylko felerzerzy, rządcy domów lub stróże, ale niestety i lekarze, niewątpliwie popełniają wykroczenia przeciwko wzmiankowanym przepisom. Względy te również są przyczyną uchylania się ludności od izolacyi w wielu wypadkach; współlokatorzy chorych ukrywają się, zdarzały się nawet wypadki wynajmowania i przedstawiania osób postronnych, symulujących współlokatorów chorego.

Wypadki odnośne zniewalają Urząd Zdrowia do wymierzania kar przynajmniej w wypadkach jaskrawych, ale przestępstwa w wielu wypadkach jest niepodobieństwem ustalić. Doprowadzenie

wszakże meldowania i bezwzłędnego izolowania pociąga za sobą bardzo ciężkie obowiązki Zarządu Miejskiego, tylko bowiem przy wadliwym meldowaniu i bardzo względnym przymusie izolacji urządzenia miejskie dotychczasowe mogły i to nie zawsze sprostać zadaniu.

Obecnie posiada miasto 380 miejsc dla chorych na dur plamisty w szpitalu Św. Stanisława, 360 — w szpitalu przy ul. Pokornej i 100 przy ul. Brzeskiej, a więc ogółem 840 miejsc. Oczywiście, że gdyby wszystkie przypadki duru miały być izolowane w szpitalu, przy meldowaniu odbywającym się bez zarzutu, ilość ta musiała być przynajmniej o 10—20% zwiększoną.

Jeszcze trudniejsze zadanie następuje izolowanie współlokatorów chorych, jeżeli ma ono mieć znaczenie kwarantanny, t. j. pociągać za sobą 2-tygodniowy okres odosobnienia, ilość bowiem współlokatorów przewyższa co najmniej w czwórnasób liczbę chorych. Obecnie w zakładzie izolacyjnym przy ul. Spokojnej pomieścić można z wysiłkiem 250 osób, przy ul. Lubelskiej 200 oraz w Mokołowie do 30, ogółem więc niespełna 500. Zakład przy ul. Lubelskiej w tych dniach ma otrzymać nowych 300 łóżek, lecz i ta liczba zapewne nie odpowie jeszcze istotnej potrzebie.

Urządzenie zakładu przy ul. Lubelskiej kosztuje około 27000 marek, utrzymanie w ciągu roku około 160000 marek, prócz dodatkowych 300 łóżek, które nie licząc urządzenia, pociągną około 590 marek dziennie na utrzymanie izolowanych. Ponieważ niektóre domy okazują miejscowe usposobienie do duru plamistego, całkowita ludność ich ulegnie odwszeniu przymusowemu, jak i w ogóle ludność domów, w których zdarzać się będą wypadki tyfusu. W tym celu sprowadzone zostały 4 wielkie aparaty dezynfekcyjne ruchome z Weimaru (od braci Schmidt); urządzą się 4 oddziały lotne z 11 osób każdy do obsługi tych aparatów i dezynfekcji mieszkań i rzeczy, oraz otwarty ma być w dniu 10 Czerwca wielki zakład dezynfekcyjny na Nowym Zjeździe na 2000 osób dziennie lub więcej nawet. Do domów zakaźnych udawać się mogą oddziały lotne z aparatami wzmiankowanymi, cała ludność wyprawioną będzie do tego zakładu, w którym ulegnie odwszeniu wraz z odzieżą, zaś przez ten czas wszystkie mieszkania i sprzęty w domu poddane będą dezynfekcji. Urządzenie i koszt wynajęcia zakładu na Nowym Zjeździe wynosi 117000 marek,

utrzymanie w ciągu 10 miesięcy 103,000 marek, utrzymanie kolon 70,000 marek rocznie. Łącznie z utrzymaniem chorych w szpitalach walka specjalnie z dudem płamistym oblicza się w kosztach na 1½ miliona marek w ciągu roku.

Nie należy jednakże myśleć, że spełnienie przez całą ludność bez wyjątku oraz przez Zarząd miejski wszystkich obowiązków w walce z dudem wyczerpuje sprawę.

Przedewszystkiem bowiem wszystkie środki wyłuszczone odnoszą się tylko do jednej kategorii — niszczenia zarazki. Zadowolili się taką walką byłoby bardzo niedostatecznym i w pewnym stopniu przypominałoby walkę z gruźlicą za pomocą jedynie niszczenia zarazków bez powiększania odporności ustroju za pomocą dobrego powietrza i żywienia. Należy więc i w tym wypadku polepszyć żywienie ludności, tymczasem ono pogarsza się stale.

Nadto, w samym niszczeniu zarazków napotykamy na nieprzewidywane przeszkody. Z nadzwyczajnym wysiłkiem udało się po długiej przerwie nabyć zapas formaliny, który starczy na parę miesięcy, a często i spirytusu dostać nie można.

Niemożność otrzymania koni i trudność w ich wyżywieniu sprawiły, że świeżo przeżyliśmy okres, w którym zwłoki ubogich pozostawać musiały po 10 dni i więcej w mieszkaniach i były przerwy w zabieraniu chorych do szpitali. Takie wypadki powtarzają się i zmuszają Urząd Zdrowia do wszczynania alarmów, które niewątpliwie wywołują skutek, ale bynajmniej niezawsze i niezawsze natychmiastowy. Nie mniej, żywienie osób izolowanych bywa niekiedy bardzo trudnem i wywołuje narzekania z ich strony.

Słyszymy niekiedy wyrazy zdziwienia, że w Warszawie dur płamisty gnieździ się od tak dawna, podczas gdy na prowincyi go wytepiiono.

Fakt ten wymaga oświetlenia. Jakkolwiek w rzeczy samej dur w wielu miejscowościach kraju w dalszym ciągu panuje, wogóle wszakże osiągnięto w istocie przeważnie znaczne jego zmniejszenie, w niektórych miejscowościach wytepiiono go niemal doszczętnie.

W Łodzi liczba wypadków obecnie wynosi w porównaniu z ludnością trzecią a nawet czwartą część liczb zachorowań war-

szawskich. Na porównanie przebiegu i zwalczania duru w Warszawie i w Łodzi czas jeszcze nie nadszedł; dopiero po zakończeniu epidemii porównanie to pozwoli na wnioski miarodajne. Łódź zresztą wcześniej została nawiedzona gwałtowną epidemją, wcześniej przeszła okres jej największego napięcia, wcześniej też epidemja zmusiła zarząd miejski do podjęcia środków nadzwyczajnych i to w okresie, w którym żywienie ludności nie doszło było do takiego jak obecnie upadku.

W miasteczkach i wsiach w których kontroli sanitarnej z łatwością poddany być może każdy dom i każdy niemal poszczególny mieszkaniec, zastosowanie środków sanitarnych — zwłaszcza meldowania i izolacji jest o wiele łatwiejsze niż w miastach wielkich, w których stosunek ilościowy organów zdrowia do ludności jest bez porównania mniejszy, przypada bowiem jeden lekarz na kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców, z których każdy, o ile tylko zechce, ukryć się może.

Rozważenie wszystkich przytoczonych okoliczności doprowadza nas do wniosku następującego:

Walka z dudem wysypkowym wymaga obok uproszczenia organizacji władz miejskich w dziedzinie sanitarnej i wzmocnienia atrybucyi Urzędu Zdrowia, — polepszenia ogólnych warunków żywienia ludności oraz uregulowania dostawy środków przewożonych i dezynfekcyjnych, nadto stałego porozumiewania się i wspólnej pracy wszystkich organów lekarskich Rady Miejskiej, Magistratu i Urzędu Zdrowia, przy poparciu naszych zrzeszeń lekarskich.

DZIAŁ SPRAWOZDAWCZY.

Choroby z zatrucia.

20. Tendrich. **Cynkowane kotły żelazne i naczynia z cynku mogą stać się powodem zatrucia.** Ze względu na prawa wojenne, to co dawniej wyrabiano z mosiądzu, miedzi i niklu, obecnie musi być zastępowane żelazem. Lecz żelazo, aby nie rdzewiało potrzebuje warstwy ochronnej. Nigdy jednak na przedmiotach, które znajdują zastosowanie w kuchni lub przy przygotowywaniu artykułów spożywczych, nie należy w tym celu stosować cynku, gdyż doświadczenie uczy, że przy gotowaniu znaczne ilości przechodzą do pożywienia. (Hyg. Rundschau № 17 1916).

21. **O szkodliwości marmelad, zawierających cynk.** W pismach często ostrzegano przed używaniem marmelad owocowych, przygotowywanych w kociach żelaznych cynkowanych, gdyż marmelady takie, zawierając większą lub mniejszą ilość cynku, szkodzą zdrowiu ludzkiemu. Mimo tego prawie codziennie zdarzają się wypadki, które wyraźnie wskazują, iż ludność nie dosyć zważa na te ostrzeżenia i używa marmelady, zawierające cynk, do smarowania chleba i t. d. Ilości cynku, przechodzące z cynkowego kotła do marmelady, mogą być znaczne. Do ces. niem. urzędu zdrowia nadesłano próbę powideł śliwkowych, której 1 kilogram zawierał 4 gramy cynku. Jest to ilość szkodząca nawet przy spożyciu drobnej ilości marmelady. (Hyg. Rundschau № 22 (1916).

Dr Z. Bichniewicz.

22. W. N. Iwanow. **Nowa bardzo czuła reakcja na zawartość ołowiu.** Do 50 ccm. wody dodaje się taką ilość 2% roztworu kwaśnego siarkanu sodu (NaHSO_4), którego nie powinien dawać reakcji kwaśnej z metylorangenem. W obecności ołowiu występuje mlecznobiałe zmętnienie, które przy zawartości ołowiu 1:100.000 zjawia się dopiero po kilku minutach. Obecność miedzi, srebra, niklu, żelaza, gliniku i wapnia reakcji nie szkodzi. Natomiast barium i cyna nie powinny być obecne (zwłaszcza w postaci niedokwasków—oxydulowej). Siarkan sodu obojętny (Na_2SO_4) z wszystkimi powyższymi metalami daje reakcję.

(Hyg. Rundschau № 1 (1916).

Dr A. Fruchtman.

23. Erich Harnack. **Przewlekłe zatrucie miedzią przez noszenie w jamie ustnej protezy, zrobionej ze złego aliażu złotego.** U młodej zdrowej kobiety rozwiniął się w ciągu 4-eh lat stopniowo niezbyt żołądka i kiszki, drżenie mięśniowe i upadek sił pod wpływem noszenia zębów sztucznych. Po usunięciu złotej pro-

tezy, zrobionej z 8-karatowego złota, a więc zawierającej mniej niż $\frac{1}{3}$ złota na ogólną wagę reszty metali nieszlachetnych, głównie miedzi, stan ogólny zaczął się poprawiać. Na zębach, na których umocowana została proteza, znaleziono osad grynspanu.

Wobec wyraźnych oznak zatrucia miedzią, wobec łatwości, z jaką zostają związki organiczne miedzi pod wpływem tworzących się w jamie ustnej kwasów oraz przejawów gnicia w zębach zepsutych i przechodzą z łatwością do krwiobiegu, autor nie wątpi ani na chwilę o istnieniu bezpośredniego związku przyczynowego pomiędzy zachorowaniem a małowartościowymi protezami. (Hyg. Rundschau № 7 (1916).

Dr A. Fruchtman.

Gruźlica.

24. M. Mayer. **Gruźlica w krajach podzwrotnikowych i u ludów dotąd nią nie dotkniętych.** Są to badania nad wpływem klimatu podzwrotnikowego na gruźlicę płucną Europejczyków, o sposobie rozprzestrzeniania się gruźlicy u mieszkańców krajów gorących, oraz o kwestyi odporności niektórych ras.

Gruźlica u Europejczyków rozwija się bez porównania szybciej w krajach podzwrotnikowych, niż w Europie. Powodem tego jest przede wszystkim wilgoć powietrza, wyższa temperatura średnia, z dodatkiem gwałtownych jej zmian, od których ubrania i mieszkanie niedostatecznie zabezpieczają; nie małą rolę grają tu i choroby podzwrotnikowe, malarya ma wpływ najfatalniejszy na gruźlicę, dłuższe branie chininy jest zwykle bezużytecznym, a środki zabezpieczające od muskitów, nie pozwalają na dostateczne wietrzenie mieszkania; dyzenterya, gorączki różne czyhają na Europejczyka, a o zgubnym wpływie alkoholu nie trzeba nawet mówić.

Czyż niema więc okolic ciepłych, lub gorących gdzie możnaby wysłać chorych na gruźlicę? Jeżeli jest to kwestyą sporną co do Egiptu i północnej Afryki, to jednak jest pewnikiem, że wiele okolic gorących wpływa na powiększenie choroby; zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę długą podróż morzem, zmiany temperatury i możliwość dostania malaryi. Jeżeli Europejczyk gdzieś pod zwrotnikiem dostanie gruźlicę, lepiej odesłać go do ojczyzny. Zwykle początek gruźlicy przechodzi nie zauważony w tych okolicach, gdzie dreszcze, gorączka i wychudzenie przypisywane się wpływom klimatycznym, lub malaryi.

Co do mieszkańców krajów gorących, to rzekoma ich odporność niestety nie egzystuje i gruźlica z roku na rok czyni znaczne postępy. Kraje podzwrotnikowe bez gruźlicy, są, że się tak wyrazimy, nietknięte jeszcze cywilizacją (np. Afryka środkowa) lub

też zawdzięczają odporność swemu położeniu naturalnemu (np. okolice bardzo wzniesione w Abisynii).

Rozwój gruźlicy w miejscach dotąd przez nią nie zajętych, pokazał, że nie ma żadnej odporności ras, jak słusznie Szülz o murzynach napisał. Jeżeli gruźlica jest względnie rzadką w niemieckich koloniach afrykańskich, to tylko dlatego, że tubylecy żyją na otwartym powietrzu, w mieszkaniach dobrze przewietrzanych. Lecz cywilizacja niesie ją wraz z innymi darami i wtedy rozwija się ze straszną szybkością, jak np. w Australii, w niektórych okolicach śmiertelność na gruźlicę wynosi tam 60 na 100.

Badając gruźlicę w krajach gorących, znajduje się i pewne strony dodatnie okolic tropikalnych: gruźlica bydła rogatego jest rzadką, zwykle zaraża się człowiek od człowieka. Lecz odporność rasowa nie egzystuje, przeciwnie, tubylecy są mniej odporni od europejczyków i należy obawiać się gwałtownego rozwoju gruźlicy pod zwrotnikiem.

(Revue d'hygiene Tom XXXV, № 10).

Dr L. Bichniewicz.

25. **Chaussé. Badania dopełniające nad zakażeniem gruźlicą.** Autor wykazuje jak wielce zaraźliwym jest kurz w otoczeniu gruźliczych. W czytelnich, w których czystość nie jest dostatecznie przestrzegana, łatwo można doświadczalnie zarazić świnki, umieszczając je w różnych miejscach w pokoju chorego; ponieważ ze względu na bieg eksperymentu zarażenie przez wykasznięte kropelki wykluczonem zostaje, przeto zakażenie przypisać należy tylko wdychanym cząsteczkom kurzu. Zwłaszcza przy potrącaniu suchymi ścierkami, w które zbierano płwocinę gruźliczą, wytworzyć można pył zakażający świnki. Natomiast doświadczenia z kurzem wagonów kolejowych dały wynik negatywny. Autor na podstawie swych długoletnich badań dochodzi do wniosku, że gruźlica rozprzestrzenia się szczególnie w mieszkaniach i otoczeniu chorego, gdy nie są stosowane środki zapobiegawcze. Należy więc działać w tym kierunku.

(Hyg. Rundsch. 1916).

Dr Z. Bichniewicz.

26. **J. Sanders. Przyczynę do rozpoznania zakażenia gruźliczego.** Autor badał płwocinę ludzi starszych nad 60 lat, którzy stale flegmę odpluwali; nie byli jednak uważani za gruźliczych. Przy ujemnym wyniku płwocinę badano po raz drugi, również zastrzykiwano świnkom.

Autor znalazł na 52 wypadki 8=14,2% pozytywnych. U żadnego z nich lekarz nie podejrzewał gruźlicy, to też autor słusznie uwagę zwraca, jak niebezpieczni są ci ludzie dla otoczenia, zwłaszcza dla dzieci.

Hyg. Rundsch. 1916.

Dr Z. Bichniewicz.

Wiadomości z ruchu i potrzeb higieny i medycyny krajowej.

Najważniejsze przepisy budowlane i sanitarne dla letnisk, zalecone przez Wydział balneoklimatologiczny Towarzystwa Hygienicznego Warszawskiego.

Ułożył **Dr W. Bujakowski**, sekretarz Wydziału.

Przepisy budowlane.

1-o. Każde letnisko powinno mieć dokładny plan sytuacyjny z ulicami, placami, okolicą najbliższą. Na planie winny być naznaczone, przynajmniej odręcznie, wszystkie budowle: domy mieszkalne, gospodarcze, budynki, studnie, wychodki.

2- Ulice powinny być zadrzewione, z obu stron jezdni powinny być chodniki ubite lub z płyt betonowych, a przy nich rynsztoki, rowy, ścieki.

3-o Ulice i rynsztoki powinny być utrzymywane w czystości, codziennie zmiatane, w czasie suszy polewane wodą. Zebrane w kupy śmiecie i nieczystości z ulic i chodników powinny być zaraz wywożone na miejsce wskazane przez komisję sanitarno-obywatelską.

Studnie.

4-o Studnie powinny być utrzymywane w całości i czystości, jeżeli posiadają drewniane ocembrowanie, to powinno być ono przed sezonem oczyszczone gruntownie od mchu, grzybów i innych narostów.

5-o Studnia powinna być przed sezonem zupełnie wypompowana i dno oczyszczone ¹⁾.

6-o. Ziemia przy samej studni powinna być odpowiednio podwyższoną i na 1 metr w około powinna być zabrukowana, aby podczas deszczu woda nie mogła się dostawać do wnętrza studni.

7-o Przy studniach nie wolno prać bielizny.

Rzeki, stawy.

8-o Jeśli przez letnisko przepływa rzeka, strumień lub znajduje się staw, to baczyć należy, aby do nich nie były wrzucane

¹⁾ Zaleca się zbadać wodę z głównych studzien w letniskach. Dla tego należy wziąć butelkę z białego szkła 1 litrowej zawartości, dobrze wymyć, wygotować, napełnić wodą ze studni (najprzód kilka razy wypompować) i wtedy nalać wody do pełna, zakorkować zwykłym, nowym korkiem, osznurować i przesać, do laboratorium chemicznego z prośbą o zbadanie, głównie na zawartość amoniaku, kwasu azotawego, kw. azotnego, chlorków i określenie organicznych części w wodzie, a także zbadać drobnowidzowo i na bakterye.

żadne nieczystości, również, aby brzegi były utrzymywane w porządku.

Pranie bielizny w wodzie bieżącej może być tylko dozwolone we wskazanem przez komisję sanitarno-obywatelską miejscu poniżej danego lotniska.

Dziedzińce, ustępy, śmietniki.

9-o Dziedzińce powinny być utrzymywane w czystości, na dziedzińcu nie powinno być żadnych dołów.

10-o Na każdym dziedzińcu powinien znajdować się ustęp w odległości najmniej 15 metrów od studni i domów mieszkalnych. Jeśli tylko część placu wychodzi na ulicę, to ustęp nie może się znajdować tuż przy granicy, a przestrzeń między ulicą a ustępem powinna być wysokim płotem od ulicy zakryta. Ustępy winny posiadać doły kloaczne z materiału nieprzepuszczalnego, jak cementu lub być wymurowane z kamienia. Otwór powinien być zaopatrzony w przykrywą szczelną; od dołu w górę na 1 metr po nad dach ustępu powinna być wyprowadzona rura.

11-o Zawartość dołów powinna być dezynfekowaną codziennie za pomocą roztworu świeżo gaszonego wapna, lub zasypywana torfem lub ziemią i często wywożona na wskazane przez komisję sanitarno-obywatelską miejsce. W każdym razie doły kloaczne przed sezonem i po sezonie powinny być opróżnione i gruntownie oczyszczone. Opróżniać doły pozwala się tylko nocą od 12-ej do 5-ej rano.

Handel artykułami spożywczemi.

12-o Handel artykułami spożywczemi, jarzynami, owocami ma się odbywać na rynku lub w miejscach wyznaczonych przez komisję handlowo-obywatelską.

13-o Żadnych produktów nie wolno trzymać na ziemi, lecz na ławach na to zrobionych albo na przenośnych stołach, stołkach.

14-o Masło, ser, twaróg, mleko, śmietana, pieczywo, powinny być zasłonięte od pyłu i much muszlinem, płótnem. Sprzedający powinni być czysto ubrani. Sklepy z artykułami spożywczemi powinny być zawsze w czystości utrzymywane, chleb umieszczony w taki sposób, aby kupujący nie mogli go dotykać. Do zawiązania towaru używać należy tylko czystego, niezapisanego i niezadrukowanego papieru.

Hotele, pensjonaty.

15-o Podłogi powinny być czysto utrzymywane, we wszystkich pokojach powinny być spluwaczki.

16-o Meble drewniane powinny być wycierane wilgotną ścierką, meble miękkie i dywany czyszczone na dziedzińcu raz na tydzień. Pościel i bieliznę czystą trzymać trzeba oddzielnie od brudnej, która powinna być składaną w koszach albo pudłach w oso-

bnem przechowaniu. Naczynia wszystkie i kuchnię czysto utrzymywać, stoły codziennie zmywać. Służba w ubraniach czystych. Pościel przewietrzana codziennie.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

23. **Zjazd Hygienistów Polskich w Warszawie.** Rada Towarzystwa Hygienicznego Warszawskiego uchwaliła przychylić się do wniosku Wydziału Lekarzy Sanitarnych W. T. H. w sprawie zwołania Zjazdu Hygienistów Polskich w Warszawie. Termin Zjazdu ustalony został na dzień 29, 30 Czerwca i 1 Lipca r. b.

Wprawdzie chwila bieżąca z wielu względów nie nadaje się do organizowania wogóle zjazdów, lecz z drugiej strony, nasunęła ona, a nawet nagromadziła wielką ilość spraw natury zdrowotnej, które ze wszech miar damagają się szerszego i więcej szczegółowego omówienia. Sprawy te dotyczą nie tylko Warszawy, lecz całego kraju, całej Polski. Udział więc lekarzy, higienistów, techników i w ogóle osób naukowo, praktycznie zajmujących się higieną w różnych okolicach kraju, w różnych dzielnicach Polski zamieszkałych, samo przez się, rozumie się jest nader pożądanym.

Z jednej więc strony Zjazd dostarczyć może danych, co do zdrowotności kraju, ułatwić zapoznanie się dokładne z położeniem pod tym względem, z drugiej na podstawie materiału tego i wymiany zdań—zapewnić celową i planową akcję w kierunku polepszenia tych warunków.

Słowem, pole do pracy dla Zjazdu Hygienistów Polskich wdzięczne i warte zachodu.

Program Zjazdu, ułożony przez Komitet Organizacyjny, pod przewodnictwem dra J. Bączkiewicza, wice-prezesa Rady Tow. Hyg. Warsz. jest następujący: 1) Prawodawstwo sanitarne i organizacja służby zdrowia w Polsce. 2) Stan sanitarny kraju. 3) Walka z chorobami zakaźnymi (z uwzględnieniem epidemiologii tyfusu płamistego, brzusznego, czerwonej i profilaktyki ich). Dezynfekcja, Dezynsekcja. 4) Opieka nad dziećmi i młodzieżą. (Walka ze śmiertelnością dzieci. Instytucje ochrony dzieci. Higiena wychowawcza). 5) Opieka nad matką i dzieckiem. 6) Organizacja pomocy lekarskiej dla ludu. Szpitalnictwo. 7) Higiena miast, miasteczek i wsi. (Planowanie miast. Dostarczanie dobrej wody. Asenizacja. Drogi i ulice. Higiena zagrody wiejskiej. Higiena świątyni). 8) Dozór nad produktami spożywczymi. (Targowiska. Hale targowe. Rzeźnie. Chłodnie. Kontrola produktów spo-

żywych). 9) Surogaty pokarmów i używek. 10) Propaganda higieny. Przygotowanie personelu sanitarnego. Organizacja pomocy finansowej dla spraw zdrowotnych.

Zjazd zapowiada się dobrze. Opracowania referatów głównych, programowych podjęli się najwybitniejsi nasi lekarze i higieniści. W ogóle do chwili zamknięcia zeszytu zgłoszono około 30 referatów.

24. Projekt prawa o ochronie zdrowia publicznego w Polsce. Zgodnie z zapowiedzią Rady Tow. Hyg. Warsz. na dzień 3 Maja r. b. wygotowany został rzeczony projekt. W pracy nad ułożeniem projektu pod przewodnictwem głównym prezesa Tow. Hyg. dra J. Polańskiego obok pojedynczych osób wzięły udział różne instytucje lekarskie, prawnicze i t. d. za pośrednictwem swych delegatów. Projekt składa się z następujących działów: 1) Ustrój i władze zdrowia publicznego. 2) O zaopatrzeniu gmin w wodę oraz o ochronie czystości powietrza, wody i gleby. 3) O nadzorze nad dobrocią produktów spożywczych i przedmiotów domowego użytku. 4) O tłumieniu chorób zakaźnych. 5) O szczepieniu ospy. 6) O zapobieganiu chorobom wenerycznym. 7) O grzebaniu zmarłych. 8) O osobach zajmujących się praktyką leczniczą. 9) O zakładach leczniczych. 10) O zdrojowiskach i uzdrowiskach. 11) Annexa: O wydatkach na cele zdrowotne. O higienie szkolnej. Komentarze.

Jednocześnie pracowała nad projektem, co do pewnych działów wspólnie, co do innych niezależnie, Komisja pod przewodnictwem rektora dra J. Brudzińskiego. Oprócz tego pojedynczy lekarze opracowali oddzielnie od Komisji pewne działy prawodawstwa rzeczowego.

Całkowity, zupełny projekt, przedstawiło jednakże tylko Towarzystwo Higieniczne Warszawskie.

Wszystkie projekty te złożono Tymczasowej Radzie Stanu.

25. Spis jednodniowy chorych w szpitalach warszawskich. Naczelnik Wydziału Szpitalnictwa m. st. Warszawy dr W. Męczykowski zaprojektował dokonanie spisu jednodniowego w szpitalach, ambulatoriach szpitalnych, w lecznicach prywatnych dla chorych przychodnich. Jako datę spisu tego oznaczono dzień 15 Czerwca 1917 roku.

Projekt schematu spisu, odczytany na specjalnem posiedzeniu lekarzy szpitalnych w d. 18 b. m. najzupełniej odpowiada celowi. Zgromadzony materiał drogą wypełnienia schematu tego, który w chwili obecnej, gdy to piszemy, najpewniej, już jest w rękach lekarzy, wskaże niewątpliwie, na dużo ważnych danych. A główniema na dane, co do panujących obecnie chorób, na ruch chorych w szpitalach, na pracę łóżek szpitalnych, na zajmowanie miejsc w szpitalach przez osoby, które nadają się do przytułku lub domu rekonwalescentów.

Słowem, myśl spisu takiego jest nader szczęśliwą, a sam projekt trafny i pojawia się on bardzo na czasie. Wykonanie go

spoczywa w rękach lekarzy naszych, którzy, wątpić nie można, spełnią dokładnie i ściśle włożony na nich obowiązek.

26. **Opieka nad dziećmi Rady Głównej Opiekuńczej** wyraża się obecnie cyfrowo w następujący sposób: Ogółem w dniu 1 Lutego r. b. było 1446 ochron, które opiekowały się 73.710 dziećmi. W dniu 1 Stycznia 1442 ochrony dla 73.869 dzieci, schronisk ognisk i burs szkolnych było 60, czytelní 5, zakładów higieniczno-lekarskich 46. Ogółem więc pod opieką wydziału znajdowało się 76.846 dzieci, w Grudniu 77.005.

Po bliższem zbadaniu działalności wydziału opieki nad dziećmi, zarząd R. G. O. zdecydował, że należy spotęgować działalność tego wydziału w kierunku wyżywienia oraz opieki nad dziećmi w wieku przedszkolnym, zmniejszając natomiast działalność pedagogiczną.

27. **Hodowla roślin lekarskich w Polsce.** Na zjeździe ogrodników, który się odbył w d. 16, 17 i 18 u. m. w Warszawie dr. W. I. Szaffer wygłosił referat „O hodowli roślin lekarskich w Polsce“.

Po wysłuchaniu referatu, zawierającego wskazówki fachowe, zapadła rezolucya treści następującej: „Zjazd ogrodników polskich uznaje hodowlę roślin lekarskich za sprawę wielkiej wagi dla gospodarstwa krajowego i uchwała: 1) Upoważnić sekcję uchwał zjazdu do zredagowania i przesłania komisji przy Radzie Stanu, organizującej instytut doświadczalno-naukowy w Puławach wniosku w sprawie należytego uwzględnienia działu hodowli roślin lekarskich w planach pracy powstającego instytutu. 2) Zjazd, uważając hodowlę roślin lekarskich za niewyzyskane źródło krajowego bogactwa, wyraża przekonanie, że do tego działu hodowli roślin należy postarać się jak najrychlej o specjalistów ogrodników, co jest możliwe do osiągnięcia tylko przez udzielenie pewnej liczbie absolwentów krajowych szkół ogrodniczych stypendyów na wyjazd za granicę. Ogrodnicy ci byłiby po powrocie do kraju instruktorami i pionierami nowej hodowli. 3) Zjazd uznaje konieczność uwzględnienia hodowli roślin lekarskich w programach nauki teoretycznej i praktycznej naszych szkół ogrodniczych, agronomicznych i leśnych i poleca sekcji wykonawczej podjęcie starań u kierownictwa naszej oświaty, aby postulat ten doczekał się rychłego uwzględnienia“.

Sprawa ta już była omawianą przez rzeczoznawców na posiedzeniach specjalnych Komisji Przemysłowo-Lekarskiej Warsz. Stowarzyszenia Lekarzy w r. 1914.

28. **12-te sprawozdanie tymczasowe Komitetu Pomocy Koleżeńskiej** za czas od 20/X 1915 do 29/XII 1916. Na liście K. P. K. zapisało się 425 kolegów, którzy zadeklarowali: 1) złożyć jednorazowo rb. 1854 kop. 35 i 2) składać miesięcznie rb. 670 kop. 69. Do dnia 29/XII. 16 wpłynęło do kasy K. P. K. rb. 10217 k. 29²/₃, z czego kasa K. P. K. wydatkowała rb. 9797 kop. 03²/₃, a miano-

wicie: 1) wypłacono pożyczek 31 rodzinom lekarzy na sumę rb. 8784 kop. 78; 2) wydano 1700 bonów na obiady na sumę rb. 499. 3) zakupiono żywności za sumę rb. 10 kop. 80; 4) zakupiono odzieży i obuwia w sekcji pracy kobiet Komitetu Obywatelskiego m. st. Warszawy, względnie przy udziale tejże sekcji, za sumę rb. 59 kop. 35; 5) wydano na druki i incasso składek rb. 314 kop. 01²/₃; 6) poniesiono stratę na zmianie kursu urzędowego marki rb. 39 kop. 09. Pozostało w kasie w gotowiznie rb. 510 kop. 26. Zapas bonów jest wyczerpany.

Sprawozdanie szczegółowe z działalności K. P. K. ukaże się w Pamiętniku rocznym Warszawskiego Stowarzyszenia Lekarzy.

Errata. W pracy dra A. Mikulskiego, p. n. „Wpływ alkoholu na uwagę“ w Z. I r. b. należy poprawić następujące błędy drukarskie: str. 24 w. 6 od góry zamiast 26 minut 13 sek. powinno być 25 min. 13 sek., w w. 13 od dołu zamiast VIII powinno być VII, str. 25 w. 6 od góry zamiast 1 min. powinno być 30 min., str. 26 w. 11 od góry zamiast 78 powinno być 58.

W życiorysie ś. p. d-ra Biegańskiego w Z. II-im na str. 85 zamiast tradycyi powinno być erudyeyi.

ZMARLI.

Ś. p. Ksawery Dyonizy de Makowo-Makowski, architekt-budowniczy zmarł w d. 24 b. m. w Warszawie w wieku lat 70-iu. Zmarły interesował się bardzo żywo sprawami higieny w ogóle, głównie zaś w zakresie swej specjalności, t. j. budownictwa.

Był on bardzo gorliwym i pożytecznym członkiem Wydziału higieny wsi Towarzystwa Hygienicznego Warszawskiego. Ogłosił wartościową pracę, p. n. „Projekty i plany wzorowej wsi, zagrody, chaty i dworka z 5 rysunkami. „Zdrowie“ R. 1911.

Ś. p. dr Stanisław Zawadzki, lekarz sanitarny m. st. Warszawy, zmarł jako ofiara obowiązku i poświęcenia w d. 13 b. m. na tyfus wysypkowy. Brał on żywy udział w pracach społecznych Mokotowa, gdzie od lat 15-tu praktykował.

NADEŚLANO DO REDAKCYI.

1) Dr J. Bączkiewicz. Organizacye Lekarskie w Zakresie Działalności Komitetu Obywatelskiego m. st. Warszawy. Odbitka z „Gazety Lekarskiej“. 1916. 2) Dr W. Chodźko. Organizacya Służby Zdrowia Publicznego w stoł. m. Warszawie. Odbitka z „Gazety Lekarskiej“. 1916 r. 3) Suligowski Adolf. Pisma: Tom I. Potrzeba samorządu. Tom II. Kwestye miejskie. Tom III. Rozprawy z dziedziny Prawa. Tom IV. Rozprawy z dziedziny Ekonomii Społecznej.

Redaktor **Dr Józef Jaworski.**

SPRAWOZDANIE
TOWARZYSTWA HYGIENICZNEGO

WARSZAWSKIEGO

za rok 1916

SPRAWOZDANIE
Towarzystwa Hygienicznego Warszawskiego
za rok 1916 *).

Coraz cięższe warunki i przeszkody, jakie, trwająca od kilku lat wojna, stwarza dla wszelkiej pracy kulturalnej, są przyczyną tego, że pomimo zwiększonej pracy i wysiłków, rezultaty osiągnięte w ubiegłym 1916 roku są wiele niklejsze, niż te, które Towarzystwo Hygieniczne osiągało w ostatnich latach przed wojną. Oczywiście, że gdy wszystkie usiłowania ludzkie skierowane są przeważnie ku zaspokojeniu najelementarniejszych potrzeb, wówczas to wszystko, co nie bezpośrednio do tego celu służy, wydaje się zbyt kosztowne i schodzi na dalszy plan.

Wprawdzie nowe warunki stworzyły także nowe wskazania dla higieny, ale w tych dziedzinach rola Towarzystwa Hygienicznego mogła polegać jedynie na dawaniu pewnej inicjatywy, samo bowiem wykonanie musiało znajdować się w rękach specjalnych organizacyi. To też Rada Towarzystwa Hygienicznego skwapliwie skorzystała z otwierających się nowych horoskopów na przyszłość powstania samodzielnego Państwa Polskiego, wysunęła na pierwszy plan nagłą konieczność zastąpienia obcych, narzuconych nam organizacyi, własnym ustrojem, odpowiadającym istotnym i odrębnym potrzebom narodu polskiego. W przewidywaniu, że możność urzeczywistnienia tego jest bliska, Rada Towarzystwa Hygienicznego na posiedzeniu w dniu 15 Czerwca 1916 r. postanowiła zebrać w jedną całość wykonane dotąd przez Towarzystwo prace, dotyczące samorządu, a z drugiej strony przystąpić do opracowania szkicu wzorowej organizacyi zdrowia publicznego w Polsce. W braku innych organizacyi, obejmujących sprawy całego kraju, postanowiono na razie działać w porozumieniu z centralną Radą Opiekuńczą, a opracowanie szkicu powyższego powierzono prezesowi Rady drowi J. Polakowi.

Referat dra Polaka, obejmujący dzieje organizacyi sanitarnej w Królestwie Polskiem, organizację zdrowia w różnych państwach europejskich, zasady, których ustalenie było niezbędne przy opracowy-

*] Sprawozdanie rachunkowe Tow. Hygienicznego Warsz. wydrukowane zostanie w jednym z następnych zeszytów „Zdrowia“.

waniu prawa o zdrowiu publicznem i wreszcie ustrój i władze zdrowia publicznego, został wydrukowany w „Zdrowiu“, a następnie w oddzielnych odbitkach i był tematem do wyczerpującej dyskusji na sześciu posiedzeniach, które w tej kwestyi odbywała w roku ubiegłym Rada Towarzystwa z udziałem członków oraz licznego grona osób, interesujących się sprawą przyszłego ustawodawstwa w Polsce i posiadających kompetencyę w tych sprawach.

Zgodzono się, że bez względu na to, jaki ustrój administracyjny będzie ostatecznie zaprowadzony w Polsce, należy tymczasowo przyjąć jakiś najbardziej pożądany typ, do którego odpowiednio zostałyby przystosowane projektowane ustrój władz sanitarnych. Ustalono również, że projekt grawa tyczyć się ma obszarów, zawartych w granicach Królestwa Polskiego, że najmniejszą jednostką administracyjną będzie gmina miejscowa w granicach mniej więcej takich jak obecnie, że gminy będą się łączyć w związki w celach specjalnych, że jako większe jednostki administracyjne pozostaną również powiaty, czyli starostwa, których obszar powinien być większy, niż obecnie. Grupy powiatów czyli obwody nie koniecznie będą odpowiadały województwom. Kwestjonowano także potrzebę utworzenia oddzielnego ministerjum zdrowia publicznego, decyzji ostatecznej wszakże w tych ostatnich sprawach nie powzięto, odkładając ją do dalszych posiedzeń, które już w roku bieżącym się odbyły. Główne wszakże punkty wytyczne na tyle oświetlono i ustalono, że można już było przystąpić do szczegółowego opracowania ustawodawstwa sanitarnego w Polsce i w tym celu rozdzielono pracę na działy, powierzając opracowanie każdego z nich oddzielnym komisjom.

Całą sprawę opracowania prawodawstwa o zdrowiu publicznem, wybór komisji i pieczę nad wykonaniem powierzonego im zadania Rada powierzyła prezesowi Towarzystwa, drowi J. Polakowi. Na tem samym posiedzeniu grudniowem Rada powzięła decyzję, aby cały projekt prawa o zdrowiu publicznem w Polsce został ukonieczony przed dniem 3-im Maja.

Nadmienić tu jeszcze należy, że prezydium Rady brało także udział w Komisji do opracowania zasadniczych podstaw organizacji i szpitalnictwa i nadzoru sanitarnego dla ziem polskich. Komisja ta złożona z przedstawicieli Towarzystw: Lekarskiego, Hygienicznego, Stowarzyszenia Lekarzy, Medycyny Społecznej i pod przewodnictwem rektora dra J. Brudzińskiego rozpoczęła pracę swą w Grudniu roku ubiegłego.

Prócz wyżej wymienionych posiedzeń Rada w ciągu roku ubiegłego odbyła jeszcze 8 posiedzeń z udziałem zaproszonych członków Towarzystwa i gości, a na posiedzeniach tych wygłoszone były następujące odczyty:

Dr J. Szwajcer. Z epidemiologii i profilaktyki tyfusu wysypkowego.

St. H. Dzieciolowski: Sprawa rzeźniana na terenie Królestwa Polskiego.

B. Koskowski: Pieczywo warszawskie pod względem chemiczno-bakteryologicznym.

Dr K. Ruppert: Stan sanitarny piekarń warszawskich.

Dr J. Zawadzki: Zarządzenia społeczne dla poprawy wypieku w Warszawie.

Dr N. Dobrzyński: Kilka ważnych zadań w związku z reformą sprawy mieszkaniowej.

Dr J. Jaworski: Prawo o miastach oraz sprawy sanitarne w epoce Konstytucyi 3 Maja wobec poglądów współczesnych na gospodarkę miejską.

Docent dr T. Janiszewski: O wymogach zdrowotnych przy odbudowie kraju.

St. Dzieciolowski: Sanacja sprawy mlecznej z punktu widzenia weterynaryjnego.

W celu podjęcia zadań, wysuwanych przez życie, zachęcenia i wciągnięcia do pracy nad nimi jaknajwiększej liczby szlönków Towarzystwa, Rada postanowiła wznowić działalność tych wydziałów, które od pewnego czasu były zupełnie nieczynne, ożywić działalność tych, które funkcjonowały opieszale, a nawet utworzyć nowe wydziały, których potrzeba wynikła w warunkach chwili bieżącej. Wykonanie tego zadania podjął się wiceprezes Rady dr Bączkiewicz. Pierwszy wznowił swą działalność wydział przeciwegruźliczy, wybrawszy na przewodniczącego dra O. Hewelkego, a na zastępcę dra Dębińskiego. Posiedzeń tego wydziału odbyło się trzy. Następnie została wznowiona działalność wydziału biologicznego, który zwołał dwa posiedzenia i wybrał na przewodniczącego dra L. Karwackiego, na wice-przewodniczącego prof. Sławińskiego i na sekretarza dra Sieragowskiego.

W r. u. powstały 2 nowe wydziały. Wydział hydrologiczny, którego przewodniczącym został prof. dziekan J. Lewiński, a sekretarzem inż. W. Rychłowski i Hygieny m. stoł. Warszawy, na którego czele stanęli z wyborów: prezes dr J. Zawadzki, wiceprezes inż. Furuhjelm i sekretarz dr Oczesalski. Projektowane jest także zorganizowanie wydziału prowincyi i wydziału higieny zawodowej.

Delegacya do spraw pomocy higieniczno-leczniczej dla dzieci została przekształcona na wydział higieny młodzieży (wychowanie fizyczne), który na przewodniczącego wybrał dra J. Bączkiewicza, na wice-przewodniczącego dra Wł. Chodeckiego a na sekretarza dr J. Bukowską.

Stale czynne były następujące jeszcze wydziały: wydział zdrojowisk i uzdrowisk, którego przewodniczącym był dr J. Jaworski a sekretarzem dr Ign. Grundzach, wydział wychowawczy, którego przewodniczącym wybrano dra W. Kosmowskiego, wiceprzewodniczącym prof. Chełmińskiego i sekretarza dra M. Biehlerową i wydział lekarzy sanitarnych, którego przewodniczącym był dr M. Zapasiewicz, wicepre-

wodniczącym W. Żenczykowski a sekretarzem dr Bacia; delegacya lekarzy szkolnych pod przewodnictwem dra S. Kopezyńskiego.

Komitet do badania raka, którego przewodniczącym jest dr M. Rajchman, zastępcą dr J. Jaworski, sekretarzem dr J. Wejnert.

W celu nadania wydziałom sprawniejszej organizacyi, wiceprezes Rady dr Bączkiewicz opracował projekt zmian niektórych paragrafów regulaminu, dotyczących działalności wydziałów. Projekt ten był przez Radę rozważany i przesłany wydziałom do rozpatrzenia. Nadto, postanowiono, aby prezydium każdego wydziału składało się z przewodniczącego, wiceprzewodniczącego i sekretarza.

Biblioteka Towarzystwa w r. u. otrzymała poważny zasilek, dzięki udzielonym przez Towarzystwo Lekarskie Warszawskie licznym dubletom, jako też przez Kasę Mianowskiego ofiarowanym wydawnictwom, oraz dzięki ofiarowanym przez wiceprezesa Rady dra J. Bączkiewicza szaf do książek. Praca nad urządzeniem biblioteki i ułożenie katalogu trwała przez cały rok, pod kierunkiem dra Bączkiewicza, który również ułożył regulamin dla biblioteki przyjęty przez Radę.

Udział Towarzystwa Hygienicznego w sprawie odbudowy kraju na razie ograniczył się do wspomnianych odczytów docenta d-ra Janiszewskiego i prezesa Rady d-ra J. Polaka, oraz do udziału delegata Rady d-ra Wł. Starkiewicza w pracach Wydziału budowlanego Rady Głównej Opiekuńczej.

W obchodzie rocznicy konstytucyi 3-go Maja brali udział liczni członkowie Towarzystwa; do Komitetu uroczystego obchodu Rada delegowała sekretarza Rady d-ra W. Dąbrowskiego, a w dniu 12 Maja odbyło się posiedzenie specjalne Rady wraz z zaproszonymi gośćmi w celu uczczenia tej rocznicy, na którym dr J. Jaworski wygłosił odczyt, p. n. „Prawo o miastach oraz sprawy sanitarne w epoce konstytucyi 3-go Maja wobec poglądów współczesnych na gospodarkę miejską“.

W trosce o wykończenie wybudowanego gmachu i uregulowanie należności za budowę Rada w roku ubiegłym nie ustawała i w tym celu przedewszystkiem miała na widoku uzyskanie placu na własność. W sprawie tej, którą gorliwie zajął się członek Rady med. W. Przedpeński, uzyskano zgodę Magistratu i władz okupacyjnych, a nadto postanowiono uzyskać nabycie placu od Zgromadzenia pp. Wizytek aktem oficjalnym. Sprawa regulacyi należności za budowę gmachu Towarzystwa posunęła się naprzód także dzięki temu, że uszczuplony przez ewakuację skład komitetu budowy został wzmocniony przez wejście doń p. budowniczego Szyllera, który objął przewodnictwo i wraz z pp. bud. Mikulskim i Grochowiczem gorliwie zajął się ustaleniem niektórych należności. Praca ta jest jeszcze w toku i z powodu tego ostateczne cyfry nie zostały jeszcze ustalone.

Sprawozdanie rachunkowe, wydrukowanem będzie później. Tutaj nadmienić wypada, że Towarzystwo do 1 Stycznia 1916 r. wypłaciło

należności za budowę swego gmachu na sumę 70459 rb. 3 kop., zaś w ciągu roku ubiegłego spłacono 3718 rb. 41 kop., czyli razem do 1 Stycznia 1917 r. na budowę gmachu wydano 74277 rb. 44 kop. Nadto, na nieruchomości i urządzenie wewnętrzne wydano przed 1 Stycznia 1916 r. 5099 rb. 28 kop., a w roku ubiegłym 1940 rb. 23 kop., czyli razem 6140 rb. 21 kop. Suma więc należności za budowę i urządzenie gmachu wypłacona dotąd przez Towarzystwo Hygieniczne wynosi 80417 rb. 65 k. Co do wpływów, które będą wykazane w sprawozdaniu rachunkowym, to główne pozycje, które się na nie złożyły są następujące: składki członków, wynajem lokali, wynajem sal i zapomoga od Magistratu. Suma osiągnięta ze składek członków wynosi 2812 rb. i w ostatnich latach podczas wojny mniej więcej pozostaje bez zmiany.

Za pracownię bakteriologiczną i lokal parterowy, zajęty przez biura Zarządu Zdrowia Publicznego, otrzymano 3596 rb. 40 kop. Dochód, osiągnięty z wynajmu sal na koncerty i odczyty, oraz z szatni, wynosił na czysto 3574 rb. 94 kop. Nadto, Rada wobec zwiększenia funduszków potrzebnych do spłacenia najpilniejszych należności za budowę i umeblowanie gmachu urządziła koncert, który przyniósł czystego dochodu 440 rb. 40 kop.

Nadmienić należy, że udzielana Towarzystwu Hygienicznemu od szeregu lat zapomoga Magistratu w roku ubiegłym zmniejszono o połowę, t. j. do 1000 rb. W rubryce ofiar figuruje tylko jedna, mianowicie zapis przez ś. p. Manna 3000 rb. na Towarzystwo Hygieniczne.

Rada Towarzystwa Hygienicznego, prócz już wymienionych posiedzeń w roku sprawozdawczym, odbyła 14 zwykłych posiedzeń dla załatwienia spraw Towarzystwa. Na prezesa Rada wybrała d-ra J. Polaka, na wiceprezesa d-ra J. Bączkiewicza, na sekretarza d-ra W. Dąbrowskiego i na skarbnika d-ra J. Sz wajcera.

Zebrań ogólnych, w myśl ustawy, odbyło się dwa, mianowicie w Styczniu budżetowe i w Maju sprawozdawcze. Na ostatniem wybrano na członków Rady: pp. M. Rajchmana, Furuhjelma i Grochowicza. Do Komitetu Ogrodów im. Rau'a wybrano; pp. Biertümpfla, W. Piechowskiego, Ryłkę i Wł. Zawadzkiego. Do Komitetu instytutu im. bar. Lenwala wybrano pp.: Kulwiecicia, Jeziorańskiego i Sommera. Do Komisji rewizyjnej wybrano pp.: A. Przyborowskiego, R. Rafałowicza, S. Scholtzego.

Z oddziałów prowincjonalnych jedynie Oddział Kujawski dał sprawozdanie, które poniżej w całości umieszczamy:

Z poszczególnych wydziałów oddzielne sprawozdanie, które poniżej zamieszczamy, dały następująco wydziały:

Wydział Hydrologiczny Warsz. Tow. Hyg. Działalność Wydziału Hydrologicznego za rok 1916 została podana w zeszycie 11 „Zdrowia“: — „Wydział Hydrologiczny Warszawskiego Towarzystwa Hygienicznego. Zadania i dotychczasowa jego działalność.“

Za okres roku pierwszego swego istnienia prace Wydziału Hydrologicznego przedstawiały się w cyfrach następujących:

W Dziale Hydrologicznym wykonano prac 4.

„ „ Hydrotechnicznym wykonano prac i wydano opinii 372.

„ „ Chemicznym 3.

Posiedzeń odbyło się 3 w d. 12/II, 28/III i 22/IX 1916 r.

Numer dziennika 481.

Wpływów było rb. 36 kop. 25

Wydatków było „ 90 „ 05

Wydział Biologiczny W. T. H. za rok 1916.

W roku sprawozdawczym odbyły się 2 posiedzenia — pierwsze d. 26. X pod przewodnictwem dr. Jakowskiego.

Na posiedzeniu tem dr. Stanisław Sierakowski wygłosił referat, p. t. „Badania i ocena wody pod względem bakteriologicznym“.

Wybrano na przewodniczącego p. d-ra Karwackiego, na wiceprzewodniczącego prof. Sławińskiego na sekretarza d-ra Sierakowskiego.

Drugie posiedzenie odbyło się d. 30 XI. 16 r.

Przewodniczący dr Karwacki przedstawił sprawozdanie z działalności ustępującego wydziału.

Prof. Sławiński omówił sprawę organizacyi badań produktów spożywczych w Polsce, zaznaczył przytem że fałszowanie produktów spożywczych jest sprawą przedewsz, stkiem ekonomiczną.

Wydział balneo-klimatologiczny w roku sprawozdawczym rozpatrywał i omawiał na posiedzeniach następujące sprawy.

Dr. J. Jaworski. O letniskach i uzdrowskach w sezonie bieżącym. Szkic prawodawstwa uzdrowisk.

P. Krakowski. Statut nowopowstałego stowarzyszenia właścicieli willi Wawer-Otwock.

Wydział Lekarzy Sanitarnych Tow. Hyg. Warsz. rok 1915.

Od 30/VII 1915 r., t. j. od daty zawiązania Wydziału, odbyło się 12 posiedzeń w gmachu Tow. Hyg. Warsz. Członkami Wydziału byli wszyscy lekarze sanitarni m. stół. Warszawy, przedmieść oraz t. zw. lekarze sanitarni nadetatowi w liczbie 49.

Prezydium Wydziału stanowili: dr A. M. Zapisiewicz, przewodniczący dr W. Żenczykowski, zastępca przewodniczącego oraz sekretarze dr K. Bacía i dr M. Kaczorowski.

Głównemi tematami obrad lekarzy sanitarnych były: 1) Stosunek opiekunów sanitarnych i członków Straży Obywatelskiej do leka-

rzy sanitarnych drzy: A d a m s k i, D e m b i e k i, Ż e n e z y k o w s k i
2) Usuwanie ognisk chorób zakaźnych z domów niektórych dzielnic
szkół, handlów produktami spożywczymi (mleczarni, piekarni etc.
dr Z a p a s i e w i e z. 3) Sprawa zakładu dezynfekcyjnego i domu
izolacyjnego w teorii i praktyce: drzy S z o k a l s k i i Z a p a s i e
w i e z. 4) Stosunek władz okupacyjnych do lekarzy sanitarnych
i działalności opiek sanitarnych okręgowych drzy: F r u c h t m a n
i K o z u b o w s k i. Poszczególne były opracowane referaty: Uwagi
dotyczące podstaw naukowych działalności lekarzy sanitarnych oraz
typy czerwonki u nas dr Z a p a s i e w i e z. 3) Zadania wydziału
lekarzy sanitarnych oraz w sprawie uzupełnienia ich wiadomości Ż e n
e z y k o w s k i.

Wydział Lekarzy Sanitarnych Tow. Hyg. Warsz. r. 1916. Na po-
siedzeniach wydziału, po 2 i więcej na miesiąc, wygłoszono następu-
jące referaty: Epidemiologia i profilaktyka duru plamistego dr S z w a j
c o r. Uchwały wydziału i Rady Towarzystwa Hygienicznego w spra-
wie zapobiegania durowi plamistemu, dr K a e z o r o w s k i i dr
Z a p a s i e w i e z. Regulamin dla Komisji Opiek Sanitarnych Obywa-
telskich: dr A d a m s k i, dr P y r z, dr Ż e n e z y k o w s k i. Projekty
organizacji okręgowych opiek sanitarnych obywatelskich: dr S z o k a l
s k i. Ankieta do badania źródeł duru brzuszego w Warszawie dr
D e m b i e k i. Udział lekarzy sanitarnych w inspektoratach fabry-
cznych dr F r u c h t m a n. Stosunek lekarzy sanitarnych do lekarzy
wolnopracujących; dr Z a p a s i e w i e z. Ustawodawstwo dotyczące
zafałszowań produktów spożywczych w państwach europejskich; che-
mik D u d a: Dur plamisty w II-im okręgu miasta stoł. Warszawy; dr
A d a m s k i, Biblioteka i pracownia przy Tow. Hygienicznym; dr
R u p p e r t, dr S z e r y p o, dr Z a p a s i e w i e z. Działalność Komisji
do badania chleba, dr R u p p e r t. Stosunek organizacji miasta do
opiek sanitarnych Ż e n e z y k o w s k i. Nowe raeye żywnościowe dr
A d a m s k i: Statystyka sanitarna w Urzędzie Zdrowia; dr A d a m
s k i, dr E t i n g e r, dr O c z e s a l s k i. O rzeczoznawstwie sanitarnem
dr F r u c h t m a n. Kwestya ingerencji lekarzy sanitarnych do
okręgowych biur pomocy dla ludności dr Z a p a s i e w i e z. O nosi-
cielach zarazków dr I. B r u n n e r. Usystematyzowanie i ujednostaj-
nienie czynności sanitaryszy okręgowych: dr C e r t o w i e z, dr Z a p
a s i e w i e z. O głodzie dr B r u n e r. Przyczynę do rozwoju fizy-
cznego dzieci ubogiej ludności Warszawy w dobie obecnej dr Ż e n
e z y k o w s k i. O referacie dra chemii Tarczyńskiego „W sprawie
centrali do badań produktów spożywczych; dr K a s p e r o w i e z o w a;
Projekt nowego prawodawstwa sanitarnego w przyszłej Polsce dr J.
P o l a k. Nowe przepisy władz okupacyjnych w sprawie walki z cho-
robami zakaźnymi dr J. P o l a k. O potrzebie pisma „Lekarz Sani-
tarny“ dr Z a p a s i e w i e z. W sprawie upamiętnienia aktu 5-go Li-
stopada zjazdem lekarzy-hygienistów i działaczy sanitarnych ziem pol-
skich dr Z a p a s i e w i e z. Ogółem 23 referaty.

Delegacja do sprawy miast ogrodów. Dr Władysław Dobrzyński, „Kilka ważnych zadań w związku z reformą mieszkaniową“. Odczyt wygłoszony w dniu 28/III 1916.

Delegacja do spraw higieny młodzieży. W ciągu roku 1916 Delegacja odbyła dwa posiedzenia wydziałowe: pierwsze dnia 16/III, na którym postanowiono opracować podstawy żywienia dzieci ze względu na trudności żywnościowe podczas wojny; w tym celu wyłonioną została komisja, składająca się z przewodniczącego delegacji dra J. Bączkiewicza pp. dr M. Biehlerowej, dra W. Korybut Daszkiewicza, dra J. Bukowskiej, dra S. Mutermilcha, dra J. Kramsztyka.

Na skutek debatów komisji powstały dwa referaty, opracowane przez dra J. Biehlerową i dra J. Kramsztyka; referaty te były przedmiotem obrad na posiedzeniu ogólnym w dniu 3/III. Drugie posiedzenie wydziałowe odbyło się dnia 7/X 1916, na którym postanowiono na wiosnę przyszłego roku wygłosić szereg odczytów z dziedziny wychowania fizycznego przy udziale dra Drabezyka, dra Rottermunda i p. Gebethnerowej i p. Rutkowskiego. Posiedzeń ogólnych Delegacja odbyła 4, mianowicie: 1) w dniu 24/II referat wygłosiła dr J. Bukowska, p. t. „Ochrona najmłodszego wieku dziecięcego Organizacya ligi małych matek;“ 2) w dniu 31/III. posiedzenie objęło 2 referaty: 1) dra Matyldy Biehlerowej, p. t. „O ogólnych podstawach racjonalnego żywienia dzieci starszych; 2) dra J. Kramsztyka, „O żywieniu dzieci małych; 3) w dniu 18/X dr Chodecki wygłosił odczyt, p. t.: „Wybór zawodu z punktu widzenia higieny“; 4) w dniu 10/XI dr T. Drabezyk odczytał referat, p. t.: „Bieg maratoński z punktu widzenia higieny.“

Komitet do badania i zwalczania raka pod przewodnictwem dra M. Rajchmana i jako zastępcy dra J. Jaworskiego, zajmował się w r. u. między innymi sprawą wpływu niedostatecznego odżywiania na stan i przebieg wogóle nowotworów, w tej liczbie i raka, specjalnie zaś nowotworów narządów rodnych kobiecych.

Wynikiem poszukiwań tych była praca, dra Józefa Jaworskiego ogłoszona po polsku w „Gazecie Lekarskiej“, p. n. Z biologii nowotworów, a po niemiecku w „*Wiener klinische Wochenschrift*.“

Miesięcznik „Zdrowie“, organ T. H. W. redagowany był w r. 1916 przez dra Józefa Jaworskiego. Delegatem Rady był dr Jan Bączkiewicz. „Zdrowie“ w XXXI r. istnienia, jak i w latach ostatnich, wychodziło w formacie IX wszechświatowym, t. j. stosunek 16:22,6, w t. zw. przez W. Oswalda „*Werkform*“, w objętości jednak zmniejszonej z powodu wyjątkowych warunków ekonomicznych, aczkolwiek — większej niż w r. ub.

Co do liczby arkuszy i liczby drukowanych egzemplarzy „Zdrowie w r. sprawozdawczym zawierało stron 510 + XIII, zeszytów 12, rysunków 19, portretów 3, fotografii 5, tablic 1, grafikonów 10.

Na tekst „Zdrowia“ złożyło się: 6 artykułów wstępnych, poruszających sprawy społeczno-hygieniczne i lekarskie doby bieżącej a mianowicie: Znaczenie naturalnego przyrostu ludności wobec wojny i społeczna organizacja opieki zdrowotnej. — Odbudowa kraju i odrodzenie ludu. — Odbudowa, przebudowa i odrodzenie miast i osad polskich. — Przyrost naturalny ludności w Polsce i w innych krajach. — Warunki, jakim odpowiadać powinny ze stanowiska higieny uzdrowiska i letniska. Szkic prawodawstwa uzdrowisk. — Pożyczki miejskie obecne i budżety miast naszych.

Powtórę, „Zdrowie“ w roku sprawozdawczym zamieściło 20-cia prac i artykułów oryginalnych.

Po trzecie, na tekst złożyły się referaty z biologij; gruźlicy i walki z nią; z epidemiologii; chorób zakaźnych i bakteriologii; z dezynfekcji; badania i leczenia raka; z higieny szkolnej i wychowawczej; z higieny wojennej; z higieny żywienia.

Ogółem referatów „Zdrowie“ w roku 1916 zamieściło 30.

W dziale: W sprawach bieżących, podnoszone były kwestye na dobre, a różnych spraw dotyczące. W tej liczbie o wyborach do Rady Miejskiej i lekarzach; o organizacyi pracy w Radzie Miejskiej oraz o jej składzie pod względem zawodowym; o sprawach i wnioskach w Radzie Miejskiej.

W rubryce: Z ruchu i potrzeb higieny krajowej w 27-miu artykułach i notatkach zobrazowano postęp higieny lub uwydatniono potrzeby pod pod względem zdrowotnym, głównie oddzielnych dzielnic Warszawy, a także potrzeby przy odbudowie kraju.

Rozbiorów krytycznych zamieściło „Zdrowie“ 6. Wspomnień pośmiertnych — 24-y. Odpowiedzi od Redakcyi i wyjaśnień — 3, projektów prawodawstwa i przepisów sanitarnych — 8 i Wiadomości bieżących — 70.

Nadto, do R. XXXII, jak zwykle, weszły i protokoły Rady i sprawozdania Instytucyi T. H. W.

Sprawozdanie z Biblioteki za rok 1916. Biblioteka Towarzystwa Hygienicznego w początku roku 1916 składała się z 3 szaf oszklonych, zawierających według katalogu repozytoryalnego z 698 №№ dzieł i 127 №№ pism peryodycznych. Na skutek daru poszczególnych osób i instytucyi biblioteka znacznie się wzbogaciła. Poważny zasilek w postaci różnorodnych dubletów w ilości 6126 №№. Biblioteka otrzymała od Towarzystwa Warszawskiego Lekarskiego przy łaskawym współdzieleniu bibliotekarza Towarzystwa Lek. D-ra med. Zweigbauma, pozątem poważniejsze dary biblioteka otrzymała od Kasy im. D-ra J. Mianowskiego (77 dzieł), od Tow. Krajoznawczego (34 dzieł), bibliotekę po ś. p. D-rze Nowaczyńskim (89 dzieł).

Uniwersytet, Stowarzyszenie Techników, I Zjazd Organizacji Straży ogniowej, Zarząd Sanator. Radka, Księgarnia Hoesika, Komisya likwidacyjna K. O. m. W., Tow. Kursów naukowych, b. Zarząd stoł. m. Warszawy, Rada Główna Opiekunicza.

Redakcyjne pism: Przegląd Filozoficzny, Wieś i Dwór, Kurjer Warszawski, Przegląd Poranny, Gazeta 2 grosze, Echo Pragi, Przegląd Techniczny, Przyjaciel Zwierząt, Tygodnik Ilustrowany, Kronika Dentystyczna, Gazeta Lekarska, Medycyna i Kronika lekarska, Ekonomista, Deutsche Warschauer Zeitung.

Poszczególni ofiarodawcy: pp. Bączkiewicz (812 dzieł), Dr. K. Chelchowski (321), Dr. J. Polak (254), p. Koskowski Br., Dr. J. Jaworski (219), Dr. St. Kurtz (49), Dr. Fruchtman, Dr. Męczkowski Dr. Serkowski, Dr. Malinowski Feliks, Dr. Drabezyk Teodor, Dr. J. Biehniewiczówna, Dr. M. Bihlerowa, Pani inż. Rzechowska, p. Bogusławski, Dr. Światopełk Zawadzki, Dr. T. Heiman, mec. St. Dziwulski, p. Wróblewski, Prof. Wierzbowski, Dr. Chodecki, Prof. Malinowski, p. Kraszewski i pani Pawłowska.

Prenumerowano: Hygienische Rundschau i Verordnungsblatt.

Po rozsegregowaniu otrzymanych dzieł Biblioteka w dniu 31 Grudnia 1916 roku liczyła 2222 zakatalogowanych (katalog repozytorjalny i kartkowy):

Dzieł 3158.

Broszur 2010.

Pism 315.

W ciągu 1919 wypożyczyło 18 osób 35 222 dzieł, a w czytelni 7 osób korzystało z 17 222 dzieł.

Biblioteka była czynną na podstawie regulaminu, zatwierdzonego przez Radę Tow. Hygienicznego w dniu 10/XI b. r., a poniżej przytoczonego.

Biblioteka w dalszym ciągu się porządkuje i kataloguje pod kierunkiem bibliotekarza honorowego, vice-prezesa Towarzystwa D-ra J. Bączkiewicza przy udziale 9 osób, 7 kobiet i 2 mężczyzn, współpracowników z ramienia Sekeyi pomocy dla inteligencji.

Oprócz tego honorowo pracowała panna Janina Polakówna.

Wydatki na rzecz biblioteki były następujące:

- 1) Prenumerata pism rb. 23 kop. 56.
- 2) Na transport dzieł zaofiarowanych rb. 270.
- 3) Na różne utensylia do pisania i katalogowania (kajety, książki, materiały piśmienne i t. p.) rb. 62 kop. 11.
- 4) Na kartki do wpisywania dzieł rb. 87 kop. 8.
- 5) Na kupno 3 szaf bibliotecznych z funduszu pracownianego, ofiarowanego przez Dr. J. Bączkiewicza, na wniosek tego ostatniego, zgodnie z uchwałą Rady, wydano rb. 150.
- 6) na gratyfikację dla 9 osób pracujących w bibliotece z ramienia Sekeyi dla inteligencji rb. 90.
- 7) Na herbatę i cukier tyluż osób pracujących w bibliotece rb. 80 kop. 8

REGULAMIN

Biblioteki i Czytelni Towarzystwa Hygienicznego Warszawskiego

ustanowiony przez Radę d. 10/XI 1916 r.

1. Organizacja i zarząd ogólny biblioteką Towarzystwa Hygienicznego w myśl 25 p. f. Ustawy Towarzystwa należy do Rady jego.

2. Rada zbiera corocznie delegację biblioteczną, bibliotekarza honorowego, oraz mianuje, o ile zachodzi tego potrzeba, bibliotekarza płatnego, którego termin urzędowania nie oznacza się, lecz zależy do uznania Rady. Rada obiera delegację biblioteczną jako organ kontrolujący. Skład delegacji stanowią: z urzędu Wiceprezes, Sekretarz Towarzystwa, Redaktor organu Towarzystwa „Zdrowie“ oraz 2 członkowie (z członków Tow. lub z po za Towarzystwa) wybrani i uproszeni przez Radę, z których jeden (z początku drogą losów, a później z kolei) co roku ustępuje, tak że co rok następuje wybór jednego członka. Ponowny wybór ustępującego członka jest dozwolony.

Zadania Komitetu są:

- 1) ścisła rewizja biblioteki,
- 2) zbadanie postępu w opracowywaniu katalogów;
- 3) szczegółowe zbadanie sposobu użycia funduszków przeznaczonych na bibliotekę;
- 4) zbadanie księgi zapotrzebowań;
- 5) sporządzenie protokołu z czynności komisji bibliotecznej.

Uwaga: wynagrodzenie bibliotekarza prelimituje się corocznie w ogólnym budżecie Tow. Hygienicznego.

3. Wstęp do czytelni mają wszyscy członkowie Towarzystwa Hygienicznego za okazaniem biletu członkowskiego.

4. Godziny, w których czytelnia jest otwarta dla członków są wywieszane na drzwiach czytelni i biblioteki.

5. Bibliotekarz wydaje książki do czytania na miejscu, lub do domu w godzinach corocznie ogłaszanych przez Radę Tow. Hygienicznego.

6. Jednorazowo wydawane być mogą: jednego dzieła 4 tomy, różnych dzieł 3 tomy, zeszytów pisma 6.

7. Nie będą wydawane do domów: rękopisy i dzieła rzadkie (według uznania bibliotekarza), „Zdrowie“, encyklopedye, sprawozdania roczne, słowniki, podręczniki bibliograficzne, atlasy, oddzielne tablice graficzne oraz czasopisma z ostatniego miesiąca i kwartalniki z ostatniego kwartału.

8. Najdłuższy termin korzystania z książek wynosi: dla 1 tomu dzieła 30 dni; 1 zeszytu pisma 1 broszury do 6 arkuszy 7 dni.

9. Przedłużenie terminu korzystania z książek pozostawia się do uznania bibliotekarza, stosownie do stopnia zapotrzebowań danego dzieła.

10. Czytelnik, nie zwracający książki w wymaganym przez regulamin terminie, otrzymuje po upływie tygodnia ostrzeżenie bibliotekarza; jeżeli, pomimo to, książka zwróconą nie będzie, to po upływie drugiego tygodnia bibliotekarz przesyła czytelnikowi drugie ostrzeżenie; jeżeli po trzykrotnem wezwaniu bibliotekarza książka nie będzie zwróconą, czytelnik traci prawo korzystania z biblioteki.

11. Za zgubioną lub zniszczoną książkę czytelnik obowiązany jest zapłacić w stosunku do jej ceny, gdyby zaś tego nie uczynił, traci prawo korzystania z biblioteki, dopóki straty nie zwróci.

12. Żądanie czytelników, dotyczące sprowadzania nowych dzieł lub pism do biblioteki, mogą być notowane w przeznaczony na ten cel „Księdze zapotrzebowań“. We wszystkich zaś innych sprawach czytelnik zwracać się należy bezpośrednio do bibliotekarza.

Oddziały prowincjonalne Tow. Hyg. Warsz.

ODDZIAŁ KUJAWSKI TOW. HYGIENICZNEGO WARSZAWSKIEGO.

Sprawozdanie za rok 1916.

Kujawski Oddział Warszawskiego Towarzystwa Hygienicznego w początkach wojny zawiesił zupełnie swe czynności. Wśród szeregów broni i wrzawy wojennej na inne, ściślej związane z istnieniem ludzkiem, troski u ludzi, na szczytne hasła krzewienia idei higieny zbrakło sił i czasu.

Nastąpił i tu jednak czas uspokojenia. Już w Kwietniu 1916 roku Ogólne Zebranie Towarzystwa wyłoniło nowy Zarząd, który energicznie wziął się do pracy.

Na pierwszym planie postanowiono wykończenie i uruchomienie gmachu kąpiel ludowych przy ul. Biskupiej, który, zapoczątkowany w roku 1912, nadaremnie oczekiwał chwili, w której mógłby służyć społeczeństwu. W samym początku prac w tym kierunku Zarząd,

wskutek żądania władz cywilnych, zmuszony był zmienić sam cel przeznaczenia budynku. Okazała się bowiem paląca potrzeba wobec groźnie panujących epidemii tyfusu płamistego, utworzenia zakładu odkażającego.

Po porozumieniu się z władzami cywilnymi Zarząd Towarzystwa zgodził się wykończyć gmach kąpieli, uwzględniając dostosowanie tegoż do celów odkażających, wzamian za co Zarząd Cywilny zobowiązał się pokryć znaczną część kosztów niezbędnych przeróbek oraz koszt używania zakładu. Narazie sprawa stoi w ten sposób, że prezes Towarzystwa, p. Hugo Mühsam pokrył część kosztów z własnych funduszy oraz wykląda potrzebne jeszcze fundusze, które to sumy ma mu zwrócić Magistrat m. Włocławka w chwili, kiedy będzie posiadał w kasie potrzebne pieniądze. Miejmy nadzieję, że uskuteczniona pożyczka obligacyjna m. Włocławka będzie w stanie zaspokoić tak po obywatelsku wyłożone na rachunek miasta przez prezesa naszego fundusze.

Z przyjemnością zaznaczamy, że kąpiele ludowe poza celem ich narazie głównym odkażania ludności, od niedawna spełniają również zadanie, które Towarzystwo postawiło sobie jako swój cel ideowy, mianowicie kąpienie dzieci ze szkół elementarnych. W tym celu zastrzeżone są w kąpielach specjalne godziny, przyczem działwa otrzymuje bezpłatnie potrzebne do mycia mydło. Do Nowego Roku oprócz 143 legjonistów i 231 bezdomnych z Pińska korzystało z kąpieli 1252 dzieci.

Drugim zadaniem, jakie w ubiegłym roku starało się Towarzystwo wypełnić, były Ogródki „Królowej Jadwigi.“ Niepomyślnie warunki lata ubiegłego, niedogodne miejsce zabaw, które odbywały się na łaskawie udzielonem przez Towarzystwo Dobroczynności podwórzu „Polonii,“ wreszcie nędza, panująca wśród ludności, były przyczynami, że uczęszczanie dzieci nie było tak liczne, jakiegoby się spodziewać należało.

Z drugiej strony brak funduszy nie pozwalał Towarzystwu rozwinąć w tym zakresie energiczniejszej działalności. Oliarowany w swoim czasie jako kapitał żelazny Ogródków „Królowej Jadwigi“ przez Ks. J. St. Żaka fundusz w sumie rb. 1000 — dotychczas rąk Towarzystwa nie doszedł, jest jednak nadzieja, że w roku bieżącym będziemy mogli fundusz ten zrealizować wraz z zaległymi procentami i w ten sposób energiczniej się zabrać do zorganizowania przyszłego sezonu letniego. Łączą się z tem zamiary zorganizowania lekcji gymnastyki i gier ruchomych we wszystkich szkołach elementarnych.

Natomiast dzięki pomocy i poparciu Sekcyi Schronisk Głównej Rady Opiekuńczej udało się wysłać pewną liczbę najbiedniejszych dzieci włocławskich na kurację do Ciechocinka. Towarzystwo poniosło jedynie koszt przejazdu dzieci, wszelkie zaś koszty utrzymania i kuracyi poszły na rachunek Głównej Rady Opiekuńczej, której na tem miejscu wyrażamy nasze najserdeczniejsze podziękowanie.

Towarzystwo zamierza zorganizować w obrębie powiatów Włocławskiego i Nieszawskiego szereg odczytów popularnych z zakresu higieny. W tym celu zwróciło się za pośrednictwem Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego do szeregu osób z propozycją opracowania cyklu odczytów z tego zakresu. Jesteśmy już w posiadaniu gotowego odczytu p. Woźnickiego, „O alkoholizmie.“ Być może, że w razie dojścia do skutku projektowanego w Polsce dnia wstrzemięźliwości, Towarzystwo weźmie w organizacyi tegoż udział, bądź to rozsyłając prelegentów w celu wygłoszenia stosownych odczytów, bądź przez wydanie drukiem tychże i rozruchanie w większej ilości odbitek wśród ludu.

Bez względu bowiem na bezezymność wszystkich gorzelni, wódka w wielu okolicach dotąd jeszcze jest nieodstępnym towarzyszem naszego włościanina.

Zarząd Towarzystwa zwrócił się do Magistratu m. Włocławka z memoryałem, przedstawiającem potrzebę utworzenia we Włocławku laboratorium chemiczno-bakteryologicznego, w którem, prócz badań lekarskich, możnaby było przeprowadzić badania mleka i innych artykułów spożywczych, podlegających coraz częściej zafalszowaniu.

Pomimo przedstawionego przez Towarzystwo kosztorysu jednorazowego urządzenia i rocznego budżetu, utrzymanych w granicach bardzo niewielkiego wydatku, Magistrat ze względu na brak funduszy propozycyi Towarzystwa nie uchwalił.

Inicyatywa Towarzystwa urządzenia na Wiśle kąpeli rzecznych w części urzeczywistniła się. Mianowicie dzięki energii i sprężystości Komitetu Włocławskiego Towarzystwa Wioślarskiego zostały zorganizowane kosztem tegoż bezpłatnie kąpiele na Wiśle pod gołem niebem. Z powodu wysokiego poziomu wody kąpiele te nie mogły oddać społeczeństwu spodziewanego pożytku.

Natomiast sprawa nabycia lub wydzierżawienia omnibusów kąpielowych z Warszawy lub z Torunia spęzła na niczem. W Warszawie przeważnie część kąpeli rzecznych została przed ewakuacją zniszczona, w Toruniu zaś są tylko omnibusy niezbędne dla potrzeb miasta i wynajęte być nie mogły.

Podając w końcu skromnie sprawozdanie cyfrowe z działalności Towarzystwa, zwracamy się do wszystkich osób dobrej woli z prośbą o zapisywanie się w poczet członków Towarzystwa i wnoszenie składek (w sumie rb. 6—rocznie) od Oddziału Banku Warszawskiego ul. Żelazna № 6) na rachunek Towarzystwa.

Rachunek strat i zysków:

Dołożono do prowadzenia Ogródków	
Król. Jadwigi	Rb. 75.23
Książki i druki	„ 7.—
Zysk na rok 1916	„ 181.77
	<hr/>
	Rb. 264.—

Otrzymano procentów oraz różnica kursu	Rb.	37.50
Składki za rok 1916	„	226.50
		<hr/>
	Rb.	264. —

Z sumy zysków proponuje się przekazać Warszawskiemu Towarzystwu Hygienicznemu rb. 22.65 czyli 10% zebranych w roku 1916 składek oraz takąż sumę odpisać na Kapitał Zapasowy (par. II Instrukcyi Oddziału Kujawskiego).

W ten sposób zestawienie Kujawskiego Oddziału Warszawskiego Towarzystwa Hygienicznego za rok 1916 (o ile w całości zatwierdzony zostanie przez Ogólne Zebranie) przedstawiać się będzie w sposób następujący:

Bank Handlowy w Warszawie, Oddział w Włocławku, rachunek bieżący (6%)	Rb.	381.80
		<hr/>
Kapitał	Rb.	189. —
Kapitał zapasowy.	„	22.65
Należności Centrali w Warszawie	„	22.65
Fundusz Odczytowy	„	125. —
Fundusz na wysyłkę dzieci do Ciec- cinka	„	22.50
		<hr/>
	Rb.	381.80

Prezes *H. Mühsam*
Skarbnik *F. Kryt.*

W dniu 1 Marca 1917 r. przy bardzo licznych udziałach członków odbyło się Ogólne roczne Zebranie Kujawskiego Oddziału Warszawskiego Towarzystwa Hygienicznego.

Po zagajeniu zebrania przez Prezesa Towarzystwa p. Hugo-Mühsama, powołano na przewodniczącego p. sędziego Aleksandra Górskiego i na sekretarza p. Jana Przedpelskiego.

Sprawozdanie kasowe, wydrukowane w miejscowych gazetach i rozesełane w swoim czasie członkom Tow. dało możność stwierdzenia, że Tow. rozwija się pomyślnie, że po za kilkoma zaległemi w opłacie składek członkami Towarzystwa składki naogół wpływają bardzo sprawnie.

Rok operacyjny zamknięto zyskiem rb. 181 k. 77, z czego postanowiono przekazać Tow. Hygienicznemu do Warszawy, jako dzieścinę od zebranych składek rb. 22 k. 65. Takąż sumę zapisano na rachunek kapitału zasobowego. W celu dania możności członkom Towarzystwa korzystania z czasopisma „Zdrowie,” wydawanego przez

Warszawskie Tow. Hygieniczne, postanowiono zaprenumerować 5 egzemplarzy tegoż pisma.

Rozpatrując zakres działalności Towarzystwa, zastanawiano się dłużej nad działalnością kąpiele ludowych, które w stadium obecnem pracują w części jako zakład denyfikcyjny.

Zarząd zakomunikował, że pragnie pobudować na Wiśle stałe kąpiele letnie, brak których od lat trzech silnie się daje odczuwać mieszkańcom Włocławka. W tym celu wystąpił z podaniem do p. Landrata o wydanie bezpłatne, potrzebnego do budowy lazienek, drzewa. Sprawa ta była już rozpatrywana przez lekarza powiatowego i w najbliższym czasie spodziewać się można decyzji.

Ogródki dziecięce im. królowej Jadwigi postanowiono prowadzić w roku bieżącym bardziej energicznie. W tym celu p. Kobenza ma się zająć wyszukianiem kandydata na prowadzącego ogródki, w sprawie zaś potrzebnego na ten cel terenu uchwalono zwrócić się z odpowiednią prośbą do Magistratu o udzielenie na zabawy placu miejskiego.

Zarząd Towarzystwa zwrócił się do Magistratu m. Włocławka w sprawie projektowanego rozszerzenia ementarzy. Do narad nad tą sprawą mają być zaproszeni przedstawiciele Towarzystwa.

Pałacą potrzebę budowy domu przedpogrzebowego ma opracować jeden z członków Zarządu, poczem sprawa będzie przedstawiona Magistratowi.

Zwrócono także uwagę na higienę szkolną, w szczególności zaś na potrzebę dozoru nad stanem zębów uczniów szkół elementarnych.

W tym specjalnie celu ma być zwołana w czasie najbliższym narada praktykujących we Włocławku dentystów dla zastanowienia się nad sposobami polepszenia stanu zębów młodzieży.

Sprawa utworzenia na wzór Warszawy opiek sanitarnych dzielnicowych znalazła wśród obecnych żywy oddźwięk, na skutek którego pp. Aleksander Górski i dr. Aleksander Sawicki obiecali opracować i przedstawić Zarządowi Towarzystwa szczegółowy projekt takich opiek.

W końcu poruszono sprawę walki z kłeską, jaka trapi nasze społeczeństwo w formie suchot. P. prezes Bauer oświadczył, że na placu przy szpitalu ś-go Antoniego mają być budowane specjalne baraki na pomieszczenie chorych piersiowych, co jednak nie może mieć wielkiego wpływu na zmniejszenie się tej, gnębiącej sfery inteligentne, choroby.

Niedostateczne odżywianie się, nieopalone i wilgotne pomieszczenia, skupienia w jednej izbie a nieraz w jednym łóżku chorych i zdrowych — oto główne przyczyny zastraszającego szerzenia się epidemii.

Organizacja przychodni, gdzie zapomocą porad, informacji, udzielania mleka, sopluczek, ciepłego ubrania, sienników, kolder i łóżek

SPRAWOZDANIE
Z DZIAŁALNOŚCI
OGRODÓW im. W. E. RAU'A
za rok 1916.

Odznaczenia: dyplom zasługi od Komitetu Hygienicznej Wystawy w Lublinie r. 1908; dyplom honorowy od Komitetu Wystawy przyrodniczo-lekarskiej i higienicznej X Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie 1903 r.; medal złoty od Komitetu Wystawy „Dziecko“ w Wilnie 1908 r.; podziękowanie od Komitetu Wystawy Przeciwalkoholicznej w Warszawie 1909 r. podziękowanie od Komitetu Wystawy Sportowo-Przemysłowej w Warszawie w r. 1912; podziękowanie Warszawskiego Towarzystwa Hygienicznego za udział w Wystawie „Walka z chorobami zakaźnymi“ w r. 1915; podziękowanie od Komitetu Wielkiej Kwesty Majowej 1916 r. za pokaz i udział w Wystawie „Polskie szkolnictwo podczas wojny“.

Rok sprawozdawczy 1916 zakończył piętnastolecie istnienia ogrodów. Zamykając tak poważny okres działalności, Komitet równocześnie z niniejszym sprawozdaniem przygotował odpowiednią pamiątkową pracę, zawierającą szczegółowy opis działalności, rozwój programowej akcji, wreszcie dane statystyczne. Pracę tę źródłowo opracował długoletni lekarz Ogrodów dr. Stefan Karp-Rottermund¹⁾.

Oficjalnym dniem otwarcia Ogrodów im. W. E. Rau'a pod egidą Warszawskiego Towarzystwa Hygienicznego był dzień 2-go sierpnia 1901 roku.

Po za programową pracę instytucya prowadziła i dość szeroką teoretyczną działalność w dziedzinie propagandy wychowania fizycznego. W tym kierunku na specjalne podkreślenie zasługują:

a) kursa przygotowawcze dla przyszłych wychowawców—gimnastyków i kierowników gier i zabaw, prowadzone od 1905 roku; z po-

¹⁾ „Program i rozwój działalności Ogrodów im. W. E. Rau'a oraz ich rola w sprawie postępu kultury fizycznej w Warszawie i w kraju“ z okazji piętnastolecia instytucji zestawil dr. Karp-Rottermund. Warszawa 1917. Wydawnictwo im. W. E. Rau'a.

śród 580 osób, które przystąpiły do nauki w ciągu piętnastolecia dokładnie wykształconie otrzymało 240 osób;

b) odczyty, wystawy i pokazy, bądź to w Warszawie, bądź na ziemiach polskich, bądź nawet za granicą (Paryż); ogółem 16;

c) kształcenie osób, przybywających z prowincyi, dawanie im wskazówek i rad, na podstawie których otwierano wzorowane na ogrodach Rau'owskich odpowiednie instytucye na prowincyi;

d) pomieszczenie prac o działalności Ogrodów w prasie zagranicznej (francuskiej, angielskiej);

e) wydawnictwa specjalne, z dziedziny teoryi gimnastyki, fizjologii ruchu, oraz podręczniki gimnastyki, gier i zabaw, śpiewu — ogółem 7; większość przy tysiącnym nakładzie została z nich już wyczerpaną.

Terenów ogrodowych przez cały czas swej działalności instytucja posiadała 17, rozmieszczonych planowo we wszystkich dzielnicach miasta, a mianowicie:

- a) w dzielnicy północnej — 2,
- b) zachodniej — 3,
- c) południowo-zachodniej — 2,
- d) południowej — 3,
- e) południowo-wschodniej (Powiśle) — 4,
- f) wschodniej (Praga) — 1,
- y) w centrum miasta — 2.

Niektóre z tych ogrodów, albo ze względów formalnych, albo higieniczno-wychowawczych uległy zamknięciu z biegiem lat. W ciągu ostatniego pięciolecia funkcjonowało: 5 ogrodów sportowych normalnego typu Rau'owskiego (Agrykola w Alejach Ujazdowskich, Floryański za kościołem S-go Floryana na Pradze, Nowogrodzki na placu w doblżu dworca Kaliskiego, Nowoświecki, później ogrodem Trzeciego Maja nazwany, przy Al. Trzeciego Maja, wreszcie Saski w ogrodzie Saskim przy ul. Zabiej) oraz 3 ogrody do zabaw tymczasowe (Czerniakowski przy ul. Czerniakowskiej № 104, Okopowy przy ul. Spokojnej, obecnie zamknięty i Wolski przy ul. Górczewskiej wprost domów robotniczych im. Wawelberga i Rotwanda).

Z terenów specjalnych instytucja korzystała:

- a) z 3 hal gimnastycznych, w tem jednej wzorowej w ogrodzie Saskim;
- b) z omnibusów kąpielowych na Wiśle, średnio 4—5 rocznie,
- c) z kąpielisk, gdzie wydawano kąpiele ciepłe,
- d) z 4 terenów ślizgawkowych, bądź sztucznych, bądź naturalnych (staw w ogr. Saskim).

Jak na terenach ogrodowych, tak i na specjalnych ogółem prowadzono 14 typów zabiegów, a mianowicie:

- 1) gry ruchowe — zabawy dowolne,
- 1) gry ruchowe — zabawy zorganizowane,

- 3) gry ruchowe — zabawy sportowe,
- 4) zabawy z posiłkiem,
- 5) ślizgawkę,
- 6) ćwiczenia gimnastyczne,
- 7) naukę pływania,
- 8) naukę śpiewu chóralnego,
- 9) naukę gry na instrumentach dętych,
- 10) zawody w grach ruchowych,
- 11) gry i zabawy na wycieczkach podmiejskich statkiem,
- 12) kąpiele zimne w Wiśle,
- 13) kąpiele ciepłe,
- 14) pokazy, pogadanki, obchody specjalne oraz dorywcze zabiegi higieniczne, jak szczepienie ospy i t. p.

W zestawieniu statystycznym ważniejsze działy z tych zabiegów dały następujące liczby uczęszczeń za pewne okresy ubiegłego piętnastolecia.

1) zabawy dowolne od 1906—1916 r.	4071353	uczęszczenia
2) zabawy zorganizowane od 1901—1906	4437883	„
3) zabawy sportowe od 1906—1916	243825	„
4) zabawy z posiłkiem od 1906—1909 i od 1914—1916	497438	„
5) ślizgawka od 1902 do 1916	315230	„
6) gimnastyka od 1901—1916	271452	„

Za całe ogółem piętnastolecie działalności Ogrody wykazały na wszystkich zabiegach następujące liczby uczęszczeń:

w r. 1901	w przybliżeniu	197290	uczęszczeń
„ 1902			
„ 1903		260823	„
„ 1904		436142	„
„ 1905		452339	„
„ 1906		355719	„
„ 1907		565795	„
„ 1908		780582	„
„ 1909		965080	„
„ 1910		704181	„
„ 1911		770841	„
„ 1912		813929	„
„ 1913		842097	„
„ 1914		831334	„
„ 1915		1057425	„
„ 1916		929468	„

Co czyni ogółem za lat 15 9963066 blisko 10 mil. uczęsz.

Co się tyczy finansowej strony działalności ogrodów, zaznaczyć należy, iż ogółem z rozporządzalnych procentów kapitału żelaznego w wysokości 300.000 rb., ofiarowanego przez spadkobierców ś. p. Wilhelma Ellisa Rau'a, wydatkowano około 300.000 rb. Rok rocznie obliczano przytem koszt jednego uczeszczenia, co dawało względną ocenę spożytkowania będącego w rozporządzeniu Komitetu grosza publicznego.

Szczegóły przedstawia następująca tablica:

w r.	1903	wydatkowano	24990	rb	67	kop.	koszt 1	uczesz.	11,18	gr.
"	1904	"	20393	"	21	"	"	"	7,24	"
"	1905	"	26911	"	36	"	"	"	6,52	"
"	1907	"	18537	"	92	"	"	"	6,36	"
"	1907	"	18507	"	30	"	"	"	5,40	"
"	1908	"	20154	"	97	"	"	"	4,42	"
"	1909	"	20610	"	92	"	"	"	3,83	"
"	1910	"	18342	"	97	"	"	"	1,74	"
"	1911	"	18481	"	60	"	"	"	4,21	"
"	1912	"	18251	"	54	"	"	"	4,05	"
"	1913	"	18279	"	39	"	"	"	3,96	"
"	1814	"	18306	"	27	"	"	"	4,20	"
"	1915	"	19132	"	68	"	"	"	3,52	"
"	1916	"	18553	"	—	"	"	"	3,98	"

Ogółem od 1903 r. wyd. 279483 rb. 79 kop.

Pozatem do 1903 około 20000 rubli.

W nowy okres instytucya wstępuje z nienaruszonym kapitałem 300.000 rb., posiada szereg budynków i ruchomości własnych i fundusz budowlany w wysokości 4605 rb. 72 k. Kapitał żelazny ulokowany jest na 6%; obecnie jednak nad instytucją zawisła groza zmniejszenia dochodów, wobec niewyjaśnienia jeszcze dotąd kwestyi zażądanej przez władze okupacyjne podatku od dochodów z sum hipotecznych. Wierzyć należy, iż sprawa ta znajdzie przychylnę rozstrzygnięcie; w razie przeciwnym działalność instytucji, przy ciężkich warunkach ogólnych w chwili bieżącej, drożyznie, przez zmniejszenie dochodu o z górą 2250 rb., ze szkodą dla pewnych warstw ludności i dzielnie miasta, będzie musiała być ograniczoną.

Przechodząc do roku sprawozdawczego 1916, zaznaczyć należy iż na skutek uzgodnienia działalności Ogrodów z działalnością instytucji oficjalnych (samorząd miejski, Komitet Obywatelski), prowadzono ogrody na znacznie szerszą skalę, wchodząc w nowe dziedziny (szkolnictwo) lub umożliwiając działalność budzącym się do życia nowym

instytucjom, mającym na celu wychowanie fizyczne (koła akademickie, półkolonie przy Towarzystwie Higieny Praktycznej im. Bolesława Prusa).

Na czele instytucji w ciągu roku sprawozdawczego stali ciż sami członkowie rzeczywiści Towarzystwa Higienicznego, co i w roku 1915, a mianowicie:

dr. Władysław Światopełk Zawadzki jako przewodniczący,
p. Józefa Gebethner, jako zastępczyni przewodniczącego,
dr. Maryan Ryko — sekretarz,
p. Herman Biertümpfel — sekretarz,

oraz jako członkowie Komitetu czynni:

inż. Balicki Tadeusz,
dr. Bruner Władysław,
dr. Drabezyk Teodor,
dr. Guirard Jan
inż. Koralewski Henryk,
dr. Korybut-Daszkiewicz Bohdan,

Piechowski Władysław, adwokat przysięgły, który ustąpił w grudniu roku sprawozdawczego, na miejsce tegoż wybrano p. Stanisława Biłke z pośród zastępców,
Sztejner Józef, adw. przys.

Delegatem Rady Towarzystwa Higienicznego na posiedzenia Komitetu Ogrodów im. W. E. Raua był dr. Witold Dąbrowski. Posiedzeń plenarnych w ciągu roku sprawozdawczego było 6.

Zarząd bezpośredni wszystkimi sprawami instytucji pełniło Prezydium Komitetu przy współudziale lekarza higienisty Ogrodów dr. Stefana Rottermunda oraz kierownika personelu p. Antoniego Filipowicza. Dla omówienia spraw i wydania odpowiednich decyzji prezydium zbierało się stałe 2 razy w tygodniu, zwykle w poniedziałki i piątki, co przez cały rok sprawozdawczy 1915 dało 74 posiedzenia. Rada Pedagogiczna, której zadaniem było rozwiązywanie ważniejszych zagadnień fachowych oraz nadzór nad poziomem pedagogicznej działalności personelu, mając w swym składzie 3 członków komitetu (p. Gebethner, dr. Drabezyka i dr. Guirarda) oraz lekarza ogrodów i głównego kierownika, ogółem odbyła 5 posiedzeń (w tym 1 posiedzenie ze starszymi przewodnikami, 4 posiedzenia bez przewodników). W posiedzeniach Rady stałe brali udział przewodniczący Komitetu, w części sekretarz Komitetu. Obradom Rady Pedagogicznej przewodniczyła p. Gebethner, pióro trzymał dr. Rottermund. Warunki atmosferyczne roku sprawozdawczego naogół mało sprzyjały działalności Ogrodów. Najwyższa temperatura, przy której prowadzono zabawy wynosiła 32°, najniższa — 11. Dni słotnych, podczas których nie było możliwem całkowite prowadzenie zabaw, było 12,3%.

Hość dzieci, pomimo powstania szeregu pokrewnych instytucji jak specjalny wydział dla dziatwy szkolnej przy Tow. im. Bolesława

Prusa, na szeroką skalę przeprowadzonej przez władze okupacyjne ewakuacji mieszkańców prowincji, wreszcie z wielkim nakładem funduszy i pracy przeprowadzonego przez Radę Główną Opiekunczą oraz Koło ziemianek rozmieszczenia ubogiej dzialwy warszawskiej na prowincji, w pewnych miesiącach (Czerwiec) była nawet większą w ogrodach i na innych zabiegach, aniżeli w roku 1915.

Pod względem gospodarczym, z widocznych wobec warunków wojennych względów, żadnych nowych inwestycji nie wprowadzono. Funkcjonowały 3 ogrody do zabaw — Czerniakowski, Mokotowski i Wolski oraz 5 ogrodów sportowych: Agrykola, Floryański, Nowogrodzki, Saski i Trzeciego Maja. Z konieczności jedynie po dokonaniu przez miasto niwelacji całego terenu w ogrodzie Trzeciego Maja, przeprowadzono dorywczo roboty plantacyjne (wytknięcie boisk) i uporządkowano odpowiednie pomieszczenia.

Z zewnętrznych wystąpień instytucji podkreślić należy:

a) udział w Wystawie „Szkoła podczas wojny“, urządzonej przez Komitet Kwesty Majowej 1916; za udział w Wystawie otrzymano specjalne podziękowanie;

b) wielki pokaz w Dolinie Szwajcarskiej podczas Wystawy Szkolnej;

c) udział w pracach Komisji Zarządu Miejskiego w sprawie kąpielii zimnych w Wiśle;

d) propaganda zasad wychowania fizycznego; odpowiedni odczyt w d. 16 Maja wygłosił dr. Stefan Rottermund w sali Doliny Szwajcarskiej p. t. „Działalność Ogrodów im. W. E. Rau'a a potrzeby organizacji szkolnej miejskiej w Warszawie“.

W zakończeniu zaznaczyć należy, iż w roku sprawozdawczym

a) w Marcu wydano pierwszy oryginalny w polskim języku podręcznik u nas do gimnastyki p. t. „Gimnastyka metodyczna“ dr. Stefan Karp Rottermund — część teoretyczna. Antoni Filipowicz — część wykonawcza, Warszawa, rok 1916. Nakład w wysokości 1000 egzemplarzy rozsprzedanym został w ciągu 8 miesięcy;

b) w Grudniu wobec wyczerpania pierwszego nakładu, wydano drugi nakład „Gier i zabaw stosowanych w ogrodach im. W. E. Rau'a“ (ulożone przez p. Gebethner, Karaś i Filipowicza) w ilości 2000 egzemplarzy;

c) powierzono firmie Gebethner i Wolff wydawnictwo zbioru śpiewów, prowadzonych w Ogrodach;

d) ogłoszono 2 konkursy, jeden na hasło, drugi na muzykę do tegoż hasła; odznaczono, nagrodzono i uznano za oficjalne hasło ogrodowe, wiersz, nadesłany przez p. Konrada Olchowicza syna; nagrodę za muzykę otrzymał uczeń kl. IV szkoły Maurycego hr. Zamojskiego syn lekarza p. Stanisław Popiel; hasło to brzmi:

„Czas ćwiczeń nadszedł już,
Więc stańmy wszyscy wkrąg,
Ojczyźnie zdrowych dusz
I silnych trzeba rąk”.

Dane statystyczne.

Przechodząc do szczegółowych danych statystycznych z każdego poszczególnego zabiegu za rok sprawozdawczy 1916, zaznaczyć należy, iż wzorem lat dawnych utrzymano podział tegoż na dwa zasadnicze okresy: sezon letni (od 1 Maja do 1 Października) i sezon zimowy (pozostałe miesiące). Jakość stosowanych zabiegów również pozostała bez zasadniczych zmian, nie licząc pewnej ilości nowych gier i śpiewów, które, jak corocznie, wprowadzono do Ogrodów, celem większego zainteresowania i zachęcenia dzieci do uczęszczania; wszystkie zabawy i lekcje gimnastyki prowadzono według ściśle na każdy okres czasu opracowanych wzorów przez przewodników starszych, stosownie do usprawnienia dzieci, pory roku i stanu powietrza.

Ogółem dni zabaw rok sprawozdawczy objął 342, w tem dni dżdżystych i niepogodnych, apalnych i mroźnych, było 12,3%, z nich koniecznem było zawieszanie zabaw w 9% wypadkach.

Program zajęć w ogólnych zarysach pozostał w roku 1916 tenże, co i w 1915, obejmował on:

1) gry ruchowe (w 8 ogrodach latem, w 4 — zimą; a mianowicie: przez cały rok w ogrodach sportowych Agrykoli, Floryańskim, Saskim, Trzeciego Maja, tylko latem w sportowym Nowogrodzkim oraz na placach do zabaw — Czerniakowskim, Mokotowskim, Wolskim);

2) ćwiczenia gimnastyczne (w hali Ogrodu Saskiego — dla zastępów obojga plei uczniowskich i rzemieślniczych, oraz zastępów szkolnych, w salach rekreacyjnych szwalni, ochron i szkół — dla młodzieży i działwy do lat 11);

3) ślizgawkę (na sztucznych terenach w ogrodach: Floryańskim i Trzeciego Maja);

4) naukę pływania (w szkole pływania na Wiśle pod kierunkiem p. Rodziewicza);

5) śpiew chórally — dla chórów ogrodowych w hali Ogrodu Saskiego;

6) grę na instrumentach dętych dla orkiestry — tamże;

7) różne: jak uroczystość gwiazdkowa, przedstawienia teatralne, szczepienie ospy, dorywcze rozdawnictwo pożywienia i t. p.

Z tychże co i w r. 1915 powodów kąpieli zimnych i ciepłych w ogrodach nie wydawano.

Gry ruchowe.

Gry ruchowe prowadzono ściśle według zasad, wyszczególnionych w podręczniku „Gry i zabawy na wolnym powietrzu, stosowanych w ogrodach im. W. E. Rau'a”. W zależności od pory dnia, metody ich prowadzenia oraz zasad zestawienia ich programu stanowiły one 3 oddzielne, różne co do treści, grupy zabaw, a mianowicie: zabawy dowolne, zorganizowane i zabawy sportowe. Wstęp na wszystkie te zabawy miało każde zgłaszające się w odpowiednim okresie wieku i usprawnieniu dziecko do lat 16.

Zabawy dowolne

urządzane były w roku 1910 codziennie przez 3 — 6 godzin w 7 miu ogrodach latem i w 3 ogrodach sportowych (Saski, Agrykola lub Trzeciego Maja, Floryański) — zimą. Ogólny nadzór nad ogrodem i działalnością na tych zabawach miała jedna dozorczyń-przewodniczka; działalność bawiła się tu sama w gry, dowolnie wybrane, przebywając przytem w ogrodzie przez czas ściśle nieokreślony. W roku sprawozdawczym na zabawy dowolne, szczególnie podczas lata uczęszczała w wielkiej ilości, tworząc nawet większe komplety, młodzież szkolna, uprawiająca gry sportowe. Z zabaw dowolnych korzystały wreszcie niektóre szkoły średnie i początkowe i w wielkiej ilości zakłady dobroczynne (ochrony, szwalnie), przytulki, schroniska i t. p., co w ogólnym zestawieniu dało:

- a) szkół wyższych — 2,
- b) szkół średnich — 21,
- c) szkół początkowych — 62,
- d) ochron — 43,
- e) różnych — 7,

razem 135 zakładów naukowych i ochron. Największą wydajność w tym kierunku dał ogród Trzeciego Maja, do którego na zabawy dowolne uczęszczało 92 zakłady naukowe i ochrony; drugie miejsce po nim zajmuje ogród Wolski:

Szczegółowy obraz działalności Ogródów na zabawach dowolnych podaje następujące zestawienie:

	Ilość uczęszczań			Ilość zabaw	Przeciętna ilość uczęszczań dziennie
	chłopcy	dziewczęta	razem		
Agrykola . . .	33475	28718	62193	138	375
Floryański . .	108794	71459	180253	336	538
Mokotowski . .	2169	1833	4002	30	130
Nowogrodzki .	34493	23071	57474	134	429
Saski	71669	42602	114271	341	335
Trzeciego Maja	99278	43869	143147	334	428
Wolski	15166	14689	29855	129	231
Ogółem	364954	226241	591195	1443	409
W 1905 było	494819	269205	674024	1565	430

Zabawy zorganizowane, jak zwykle uruchomione były jedynie w sezonie letnim; rozpoczęte w dn. 1 maja, trwały do dn. 1 października. Zabawy te wzoróm lat ostatnich stanowiły jakby godziny nauki zabaw i gier dla rozpoczynających uczęszczanie dzieci; stanowiły one główną treść działalności instytucji. Prowadzono je w 8 ogrodach, w tem 5 sportowych:

- 1) Agrykola w Alejach Ujazdowskich przy b. cerkwi ułanów,
- 2) Floryańskim na Pradze za kościołem Ś. go Floryana,
- 3) Nowogrodzkim w pobliżu dworca Kaliskiego,
- 4) Saskim w ogrodzie Saskim w pobliżu gmachu teatru letniego,
- 5) Trzeciego Maja, przy Alei Trzeciego Maja za dawną Izba Obrachunkową

oraz w 3 ogrodach do zabaw:

- 6) Czerniakowskim, przy ul. Czerniakowskiej № 104,
- 7) Mokotowskim, na placach pomiędzy ul. Narbutta i Moniuszki w Mokotowie,
- 8) Wolskim przy ul. Górczewskiej, wprost domów Wawelbergu.

Ogółem dni zabaw było 1443; z tego 3 dni ogrody były nieczynne z powodu świąt uroczystych, 3 ogrody przez jeden dzień były nieczynne z powodu świąt kościelnych, obchodzonych uroczystie w danej dzielnicy, wreszcie sporadycznie w poszczególnych ogrodach z konieczności zawieszano niekiedy zabawy ze względu na deszcz lub słotę. To ostatnie czyniono jedynie w ogrodach, gdzie nie było odpowiednich schronisk do zabaw lub hal. Zabawy według dawniej przyjętych zasad programowych były 2-godzinne; od 4 — 6 lub 5 — 7 po południu.

Każdy ogród pozostawał pod opieką starszego przewodnika lub przewodniczki i kilku przewodników i przewodniczek, zależnie od

liczby zastępów, na które segregowano dzieci, zależnie od wieku ich, płci i usprawnienia; liczba zastępów wahała się od 3—6 (ogrody Saski, Nowogrodzki, Trzeciego Maja). Obowiązki starszych przewodniczek w roku sprawozdawczym spoczywały w rękach pp. Augustyniak Felicyi (Ogr. Agrykola), Zezrzydy Maryi (Czerniakowski), Witkowskiej Stefanii (Floryański), Radzymińskiej Stefanii (Mokotowski), Tryburskiej Felicyi (Nowogrodzki), Karaś Zofii (Saski), Czachowskiej Haliny (Trzeciego Maja), Tyskiej Stanisławy (Wolski). Ogółem na zabawach zorganizowanych było 233607 uczęszczań. W tej liczbie na specjalną uwagę zasługuje zbiorowe uczęszczanie, jak to zapoczątkowano już w r. 1915, całych zespołów klasowych, bursowych lub ochroniarskich z oddzielnych pobliskich zakładów naukowych. Szczególniej chętnie zespoły te uczęszczały do ogrodów: Trzeciego Maja (15), Nowogrodzkiego (5), Agrykoli (4) i Saskiego (5).

Dane statystyczne w szczegółach przedstawia następująca tablica uczęszczań:

	Ilość uczęszczań			Ilość zabaw	Stosunek chłopców do dziewcząt	Przebiegna dzienna
	chłopcy	dziewczęta	razem			
Agrykola . . .	14571	13768	28339	147	14 : 13	193
Czerniakowski	6932	7107	14039	131	1 : 1	107
Floryański . . .	17071	33231	50302	142	1 : 2	354
Mokotowski . . .	10406	11334	21740	122	1 : 1	179
Nowogrodzki . . .	13975	14089	28064	135	1 : 1	208
Saski	16908	23642	40550	148	2 : 3	273
Trzeciego Maja	22641	12263	34904	130	2 : 1	269
Wolski	9105	6564	15669	132	3 : 2	119
Ogół. zar. 1916	111609	121998	233607	1087	—	—
w r. 1915 było	140373	128404	268777	1028	—	—

Z a b a w y s p o r t o w e specjalnie zarezerwowano dla młodzieży starszej ze szkół początkowych i młodzieży szkół średnich, odpowiednio usprawnionej w grach sportowych. Pod wpływem zmian, jakie zaszły w szkolnictwie w roku sprawozdawczym, zabawy te były względnie mało uczęszczane. Ze względu na nowe potrzeby w tym kierunku rozszerzono w ogrodach sportowych, głównie w ogrodzie Trzeciego Maja, program zabaw dowolnych; nie tworząc oddzielnego typu zabaw, zabawy te rozpoczynano o g. 8—9 rano, przyczem godziny od 8—11 głównie przeznaczone były dla kompletów sportowych. Ogólna liczba uczęszczań wyniosła: 10509, a mianowicie:

w Agrykoli 4143, Saskim 6366. W roku 1915 zabawy te dały 12243 uczęszczania.

Gimnastyka wzorem roku 1915 stanowiła 3 typy zabiegów: gimnastykę metodyczną, przygotowawczą i szkolną. Kurs, jak i w latach ubiegłych, względnie rozpoczęto równoległe z początkiem roku szkolnego w szkołach, w miesiącu Październiku (sezon zimowy 1916/17). Sezon gimnastyczny w roku 1915/16 dla głównego typu zabiegów — gimnastyki metodycznej — zasadniczo ukończono z d. 1 Maja. Niektóre jedynie zastępy nie przerywały swych zajęć podczas miesięcy letnich. Program i treść ćwiczeń gimnastycznych oparte były, jak i w latach ostatnich, ściśle na zasadach gimnastyki metodycznej dla młodzieży, patrz „Gimnastyka metodyczna“ S. Rottermund i A. Filipowicz. Wydawnictwo Ogrodów im. W. E. Rau'a, 1916 r. Dane statystyczne przedstawia następujące zestawienie:

a) gimnastyka metodyczna prowadzona była w hali ogrodu Saskiego dla dziatwy, stale uczęszczającej kompletami (2 godziny tygodniowo) z pośród uczniów i uczennic oraz młodzieży rzemieślniczej w wieku do lat 16; komplety t. zw. zastępy dobierano z pojedynczych kandydatów, stosownie do stanu zdrowia (badanie lekarskie), wieku, ogólnego rozwoju fizycznego i wzrostu, wreszcie usprawnienia; w pierwszej połowie roku sprawozdawczego (sezon 1915/16) uczęszczało ogółem 14 zastępów, w drugiej (sezon 1916/17) 10 zastępów. W ogólnem zesatwieniu na tym zabiegu było 23169 uczęszczeń, a mianowicie:

1) na zastępach uczniowskich męskich	5232	uczęszczeń
2) „ „ „ „ „	7231	„
3) „ „ „ „ „	6402	„
4) „ „ „ „ „	4304	„

b) gimnastyka przygotowawcza utrzymana została jedynie w pierwszej połowie roku sprawozdawczego; w nowym sezonie Komitet musiał ze względów finansowych działalność swą w tym kierunku zawiesić; ten typ zabiegu prowadzono na miesiąc w pomieszczeniach szkolnych dla dziatwy młodszej z ochron i szwalni (15 kompletów), pozbawionej wobec wielkiej odległości od hali w ogrodzie Saskim możności ćwiczenia; lekcye odbywały się zasadniczo w zakładach, utrzymywanych przez Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności i niektóre inne instytucje społeczne; ogółem uczęszczeń było: 6196 chłopców, 15280 dziewcząt, razem 21476.

c) gimnastyka szkolna stanowiła zabieg, który osiągnął największy stopień rozwoju w roku sprawozdawczym; prowadzona w hali ogrodu Saskiego w godzinach poza lekcjami gimnastyki metodycznej, ściśle jednak według jej wzorów, obejmowała ona programowo wychowanie gimnastyczne oddzielnych klas szkolnych, znajdujących się w pobliżu hali ogrodu Saskiego poważniejszych zakładów naukowych; w roku sprawozdawczym ćwiczyła się dziatwa z 12 szkół;

tworząc spolem 16 zastępów, co dało 17359 uczeszczeń, w tem 3759 chłopców, 13600 dziewcząt.

Ślizgawka. Warunki atmosferyczne w roku sprawozdawczym zasadniczo przeszkodziły prowadzeniu na szerszą skalę tego zimowego zabiegu. Teren naturalnego w Ogrodzie Saskim, jak zresztą i w ciągu ostatnich lat 3, nie eksploatowano. Sztuczne tereny urządzone były w ogrodzie Floryańskim i w ogrodzie Trzeciego Maja na znakomitym terenie betonowym; szybkie jednak odwilże jedynie kilka godzin dziennie pozwoliły dzieciom korzystać z nich.

Ogółem w roku 1916 uczeszczeń było:
w ogrodzie Floryańskim 11231,
" Nowoświeckim 7420,

co czyni 13651 uczeszczeń. Ślizgawka dostępna była dla wszystkich zgłaszających się dzieci, zaopatrzonej w łyżwy, bezpłatnie, od 10 rano do zmroku.

Nauka pływania wznowioną została w roku sprawozdawczym po prawie dwuletniej przymusowej przerwie. Prowadzenie nauki powierzone p. Rodziewiczowi w jego własnej szkole pływania na Wiśle w pobliżu łachy wiślanej. Kurs, oznaczony pierwotnie na 6 tygodni, dla niektórych uczestników został przedłużony do 8 tygodni. Ogółem na naukę pływania zapisało się 20 uczestników, z tego uczeszczało 19; uczącymi się pływać byli głównie młodsi przewodnicy i przewodniczki oraz kandydaci. Uczeszczeń było 3428. W dniu 13 sierpnia odbył się egzamin pływacki i popis klas wyższych w obecności przedstawicieli Komitetu oraz członków Rady Pedagogicznej i nauczyciela pływania. Uznano za dostatecznie i dobrze usprawnionych 12 osób.

Kąpiele. Dział kąpielowy w roku sprawozdawczym pomimo starań ze strony Komitetu w żadnej grupie uruchomionym być nie mógł. Co do kąpeli ciepłych, wobec powstania z ramienia Zarządu Miasta specjalnej Sekcyi Kąpielowej Wydziału Pomocy dla Ludności, uznano akcyę w tym kierunku w Ogrodach za zbędną. Kąpiele zimne wobec absolutnego braku omnibusów odpowiednich na Wiśle musiały być zaniechane. Starania o otwarcie t. zw. kąpeli otwartych nad Wisłą, któreby łączyły kąpiele powietrzne, słoneczne z wodnymi, dla działki ogrodów Rau'a nie zostały uwiecznione pomyślnym skutkiem. Otwarte przez Sekcyę Kąpielową kąpielisko wiślane przy moście kolejowym pod koniec sierpnia roku sprawozdawczego przez instytucyę naszą nie mogło być eksploatowane.

Śpiew chórally i orkiestra na instrumentach dętych prowadzone były w rozmiarach i według programu lat ostatnich; kierowniczka chóru w pierwszym okresie była p. Downar-Zapolska; w drugim półroczu chóry prowadził z wielkim nakładem pracy i dobrym wynikiem nauczyciel szkół miejskich p. Pluta; kierownictwo orkiestrą pozostawało w rękach prof. Gocińskiego. W chórach brało udział pod



koniec roku 68 dzieci, co przy 3 lekcjach tygodniowo dało 2590 uczeszczeń. Orkiestra liczyła maximum 39 uczestników; uczeszczeń zanotowano 4200.

Pokazy i obchody. Pragnąc przedstawić całokształt działalności ogrodów im. W. E. Rau'a, Komitet w dniu 1 Października urządził pokaz zabiegów, stosowanych w Instytucyi, w ogrodzie Trzeciego Maja, z udziałem orkiestry i chórów. Zaproszenia rozesłane zostały do wszystkich ważniejszych instytucyi, zajmujących się wychowaniem fizykiem oraz przedstawicielei Zarządu Miejskiego i poszczególnych osób. W pokazie brało udział 700 dzieci. Podczas pokazu rozdano działwie owoce z ogrodu Trzeciego Maja oraz karmelki. Oprócz pokazu październikowego, Komitet wzorem ostatnich lat wojny zdecydował odbycie uroczystego obchodu gwiazdkowego. Ze względów formalnych obchód ten odbył jednak już po zakończeniu roku sprawozdawczego w d. 6 Stycznia 1917 r. W Lutym roku sprawozdawczego dla pilnych uczestników zabiegów w ogrodach zakupiono przedstawienie w Teatrze Małym „Kościuszko pod Racławicami“, na którym było 820 dzieci.

Statystyka wypadków. Jak lat ubiegłych, liczba wypadków w ogrodach i pomieszczeniach pomocniczych była naogół bardzo nieznaczna; we wszystkich tych wypadkach pomoc dokładną, częściowo sprawdzoną przez lekarza ogrodów, dał personel ogrodowy, odpowiednio w tym celu wyszkolony. Główną część tych wypadków stanowiły powierzchowne, nieskomplikowane uszkodzenia ciała (stłuczenia, zranienia; poważniejszych było 2 (1 wywichnięcie w stawie barkowym, 1 złamanie kości promieniowej). W cyfrach statystyka wypadków przedstawia się w następujący sposób;

	Zaba- wy	Ślizguw- ka	Gimna- styka	Inne
Uszkodzenia powierzchowne nieskomplikow.	stłuczenia . . . 14	3	2	—
	zranienia . . . 16	2	—	—
Uszkodzenia skomplikowane	. . . 21	—	1	1
9 głębokie	2	—	—	—
Zastąpienia	4	—	—	—
Ogółem 66, a mianowicie:	58	5	3	—

Co przy ogólnej sumie 929468 uczeszczeń czyni 1 wypadek na 15000 uczeszczeń.

Personel ogrodowy. Personel czynny instytucji stanowiło 6 kategorii pracowników:

- a) nauczyciele i nauczycielki gimnastyki w liczbie 6,
- b) starsze przewodniczki w liczbie 8,
- c) przewodniczki-dozorczynie w liczbie 11,
- d) przewodnicy-kierownicy zabaw sportowych w liczbie 2,
- e) młodszy przewodnicy,
- f) praktykanci—kandydaci.

Ogólna liczba osób stałego personelu wynosiła 62 osoby; nowo mianowanych przewodników było 12.

Poza stałymi pracownikami Komitet przyjmował też pewną liczbę praktykantów, którzy, wyćwiczywszy się w prowadzeniu poszczególnych zabiegów, czasami dopełniali ubywające siły z pośród personelu. Poza praktycznym przygotowaniem osoby te obowiązane były posiadać w ciągu 4 miesięcy (od Lutego do Maja) specjalne wskazówki teoretyczne z dziedziny wychowania fizycznego. Ogółem teoretycznie i praktycznie przygotowano 74 osoby:

Wskazówki te objęły:

- a) 26 godzin fizjologii ruchu i ratownictwa (lekarz ogrodów);
- b) 12 godzin teorii ćwiczeń fizycznych oraz prowadzenia gier i zabaw (kierownik personelu);
- c) 25 godzin gimnastyki męskiej;
- d) 25 godzin gimnastyki żeńskiej;
- e) 24 godziny śpiewu.

Nad sprawnością działalności personelu przez rok sprawozdawczy, jak i lat ubiegłych, czuwali: lekarz ogrodów, kierownik personelu oraz wizytator ogrodów, sekretarz Komitetu dr. Ryłko.

Ogólne zestawienie. Kończąc sprawozdanie, na podstawie pomieszczonych poniżej tablicy uczęszczeń oraz sprawozdania kasowego stwierdzić należy:

- 1) iż przy ogólnej sumie 929468 uczęszczeń wydatki kasowe wyniosły 18553 rb;
- 2) iż koszt pojedynczego uczęszczenia wyniósł przeciętnie 3,98 grosza.

Tablica uczęszczań
na zabiegi, stosowane w ogrodach im. W. E. Rau'a
w roku 1916.

	Ilość uczęszczań		ogółem
	chłopców	dziewcząt	
Zabawy dowolne	364954	226241	591195
„ zorganizowane	111609	121998	233607
„ sportowe	10509	—	10509
Gimnastyka metodyczna	11634	11535	23169
„ szkolna	3759	13600	17359
„ przygotowawcza	6196	15280	21476
Ślizgawka	11231	7420	18651
Nauka pływania	3428	ogółem	3428
Śpiew choralny	2590	„	2590
Orkiestra	4200	„	4200
Różne	3284	„	3284
Ogółem w r. 1916	533394	396074	929468

Warszawa, 1917,
zestawił dr. Stefan Rottermund.

Wnien

Rachunek rozchodów

I. ADMINISTRACJA					
Lokal	440	—			
Opal i światło	239	98			
Główny kierownik, buchalter, maga- zynier, kancelista, woźny	2708	—			
Wydatki kancelaryjne	175	51			
Asekuracją od ognia	108	73	3672	22	
Dozór lekarski	—	—	754	67	4426 89
II. ZABAWY.					
Dopelnienie przyrządów:					
zakup nowych	374	64			
reperacje i różne dla przyrządów	191	26	568	90	
Ślizgawki	—	—	15	—	
Kąpiele letnie (nauka pływania)	—	—	175	—	
4 ogrody większe	—	—	6747	78	
4 „ mniejsze	—	—	3396	93	
Zajęcia w hali zimowej (gimnastyka, śpiew, muzyka)	—	—	2773	22	
Wycieczki i zawody	—	—	197	05	
Wydatki nadzwyczajne	—	—	226	15	14103 03
III. RÓŻNE.					
Wydawnictwo broszury „Gry i zaba- wy“ wydanie I sze	—	—	4	37	
Bank handlowy za potrącenia na po- datek skarbowy od sum lokowa- nych w banku	—	—	18	71	23 08
Rachunkowi procentów:					18553 00
za opłacony podatek skarbowy za 1916 rok od sum hipotecznych (155,000)	—	—	1162	50	
Rachunkowi inwentarza					
za zaczerpnięte na wydawnictwa własne	—	—	1000	76	2163 26
					20716 26
dnia 31 grudnia 1916 r.					

Winien		Rachunek			
1916 r.	Rachunkowi amortyzacyi				
Grudnia 31	za odpisanie z następujących rachunków:				
	a) <i>Ruchomości</i> : za zużycie . . .	588 40			
	za amortyzacyę 10% od pozostałej wartości	327 50	915 90		
	b) <i>Budynków</i> za amortyzacyę 10% od wartości . . .	—	580 83	1496 73	
	Bilansowi zamknięcia				
	za przepisanie pozostałych wartości:				
	Budynków	—	5227 49		
	Ruchomości	—	2947 53		
	Urządzeń w ogrodzie Floryańskim	—	1		
	Wydawnictw własnych	—	1000 70	9176 78	
					10673 51

Inwentarza	Ma	
1916 r.	u Bilansu otwarcia	
Stycznia 1	Za przepisane pozostałej z 1915 roku wartości:	
	Budynków	5808 32
	Ruchomości	3488 79
	urządzeń ogrodu Flo- ryańskiego	1 9298 11
Grudnia 31	u Rachunku ruchomości	
	za dopisanie wartości nabytych w 1916 r.	
	przeznaczonych nowych	374 64
" "	u Rachunku przychodów i roz- chodów	
	za przepisane zaczerpniętego na Wydawnictwa własne.	1000 76
		10673 51

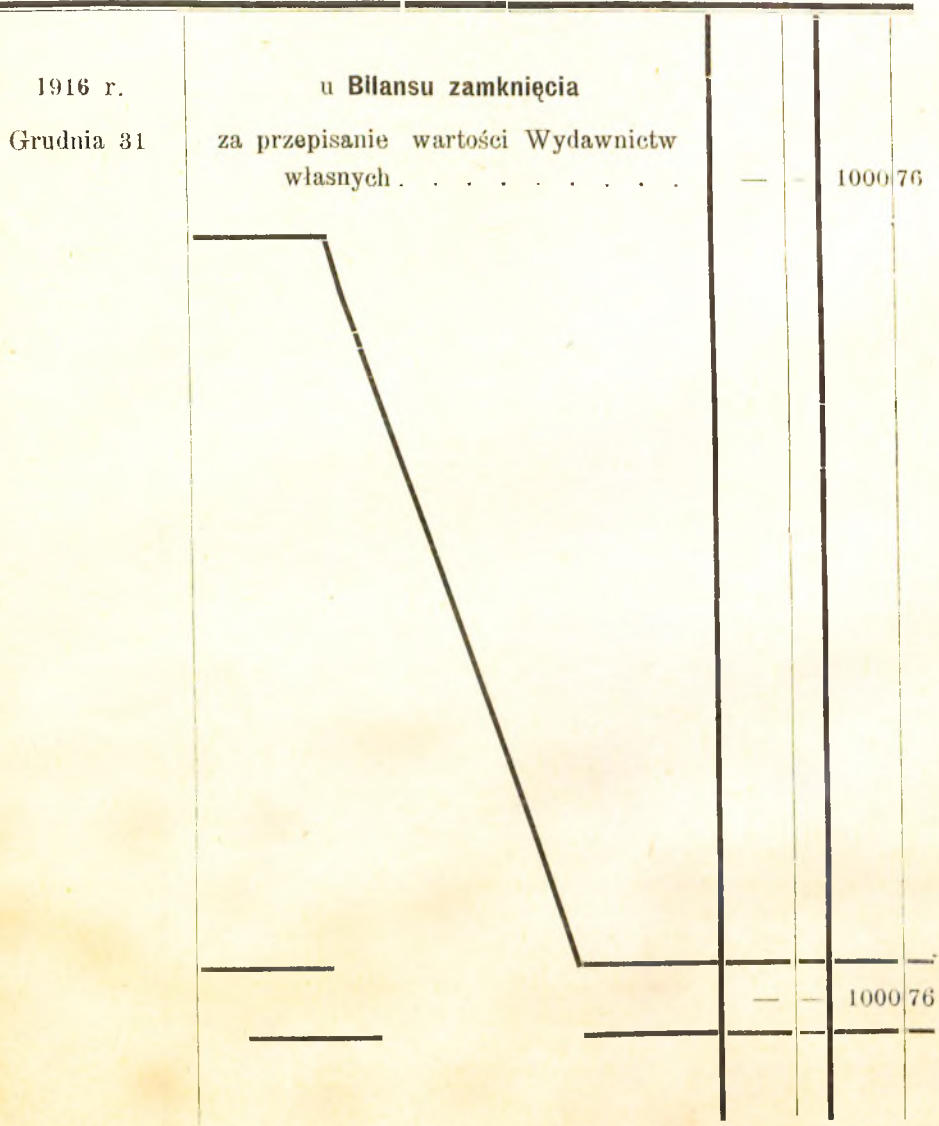
Winien

W y d a w n i c t w a

1916 r.	Rachunkowi sprzedaży komisowej		
Grudnia 31	za znajdujące się w sprzedaży w księgarni „Wende i S-ka“ po cenie sprzedaży „Netto“.		
	50 egzemplarzy broszury „Gry i Zabawy“ wydania I-go	16 67	
	650 egzemplarzy broszury „Gimnastyka Metodyczna“	390 --	
	200 egzemplarzy broszury „Gry i Zabawy“ wydania II-go	60	466 67
	Wydawnictwu „Gimnastyki Metodycznej“		
	za 26 egzemplarzy tej broszury na składzie w kancelaryi po cenie kosztu.		9 26
	Wydawnictwu „Gry i Zabawy“ wydanie II gie		
	za 1800 egzemplarzy tej broszury na składzie w kancelaryi po cenie kosztu.		524 83
			1000 76

w ł a s n e.

Ma



Stan czynny

B I

1916 r.	Sumy hypoteczne.	—	—	300000	—
Grudnia 31	Kasa	2264	70		
	Bank handlowy Warszawski . .	3863	24		
	Pozycye przejściowe.	333	50	6461	44
	Budynki	5227	49		
	Ruchomości	2947	53		
	Urządzenia ogrodu Floryańskiego	1	—		
	Wydawnictwa własne	1000	76	9176	78
				315638	22

BUDZET
Ogrodów im. W. E. Rau'a
na rok 1917.

Przychód.

6% od 300,000 rubli w ciągu roku 1917 . . . 18000 rb.

Rozchód.

I. ADMINISTRACYA.

1. Lokal	400	rb.
2. Opał i światło.	170	„
3. Buchalter i magazynier	720	„
4. Kancelistka	480	„
5. Woźny	420	„
6. Wydatki kancelaryjne.	280	„
7. Główny kierownik	900	„
8. Lekarz ogrodów	700	„
9. Asekuracja	<u>120</u>	„ 4190 rb.

II. ZABAWY.

1. Dopeln. przyrządów.	1000	rb.
2. Ślizgawka	500	„
3. Kąpiele letnie	500	„
4. Kąpiele zimowe.	<u>500</u>	„ 2500 rb.
5. Siedm ogrodów:		
a) Przewodnicy	850	rb.
b) Służba.	250	„
c) Różne	<u>130</u>	„
	1230 × 7	8610 rb.
6. Zajęcia w hali zimowej (<i>gimnast., śpiew, muzyka i t. p.</i>)	2000	
7. Wycieczki, pożywienie i zawody.	500	
8. Wydatki nadzwyczajne	<u>200</u>	13810 rb.
	Razem	<u>18000 rb.</u>

UWAGA: 1) Komitet zastrzega sobie możliwość przenoszenia wydatków z jednej pozycji do drugiej, oraz zaznacza, iż oprócz sumy wyszczególnionej ma do dyspozycji Fundusz Budowlany w sumie rb. 4605 kop. 72, rozporządzenie tym funduszem Komitet zastrzega sobie również w razie mogącej się zdarzyć potrzeby.

Uwaga. 2) W razie, gdyby władze okupacyjne nie zwolniły od opłaty podatku od sum hipotecznych—przewidywanem jest zamknięcie dwóch ogrodów.
Warszawa w grudniu 1916 r.

SPRAWOZDANIE ZA ROK 1916

Z DZIAŁALNOŚCI

Instytutu Hygieny Dziecięcej im. bar. de Lenwala

w Warszawie, przy ul. Litewskiej № 16.

W roku 1916 Komitet, kierujący sprawami Instytutu, składał się z następujących osób: 1) p. Dr. Jan Bączkiewicz — Przewodniczący, 2) hr. Izydor Colonna-Czosnowski, 3) p. Jadwiga Chrzęszczewska, 4) p. Naczelnik Kazimierz Koralewski — Zastępca przewodniczącego, 5) p. Inż.-Arch. Franciszek Lilpop, 6) Pastor August Loth, 7) Ks. Jan Mañersberger, 8) p. Marja Mokiejewska, 9) p. Rejent Waclaw Dominik Paszkowski, 10) p. Tadosz Piasecki — Skarbnik 11) p. Halina z Lilpopów Riedłowa, 12) p. Jadwiga Sikorska, 13) p. Mecen. Stefania Smogorzewska, 14) p. Mecen. Bronisław Sobolewski — Sekretarz, 15) Dr. Alfred Sokołowski, oraz wybrani na Członków Komitetu w r. 1916, 16) p. J. Kulwiec, 17) p. Inż. Jeziorański i 18) p. Dr. Sommer. Nieobsadzonych przeto w końcu r. 1916 było dwa miejsca w Komitecie. I w roku sprawozdawczym nie brał udziału w czynnościach Pastor August Loth, wysiedlony w głąb Rosyi wnet po wybuchu wojny.

Delegatem Rady Towarzystwa Hygienicznego na posiedzenia plenarne Komitetu był w ciągu r. 1916, jak i przedtem, Dr. Kazimierz Chelchowski; niestety, śmierć nielitościwa w d. 12 stycznia r. 1917 zabrała nam tego Wielkiego Obywatela Kraju, a serdecznego przyjaciela Instytutu.

Komitet w ciągu r. 1916 odbył 3 plenarne posiedzenia, a poza tem kilka zebrań w zminiejszonym komplecie, mającym zgodnie z postanowieniem Zebrania plenarnego prawo decydowania doraźnego w sprawach mniejszej wagi.

Dyrektorem Instytutu (od r. 1907) jest Dr Zbigniew Paderewski. W dziale gospodarczym pracowali 1) dwie Siostry Miłosierdzia i jedna pomocnica Sióstr — osoba świecka, 2) jedna buchalterka i 3) służba niższa: 5 kobiet i 2 mężczyzn. W dziale higieniczno-lekarskim pracowało 8 lekarzy (1 kobieta i 7 mężczyzn) — czyli o 1 lekarza więcej,

niż w r. 1915 i 3 odontologów (2 kobiety i 1 mężczyzna), a więc o 1 odontologa więcej w porównaniu z r. 1915.

Przywrócono działalność oddziału chirurgicznego (zamkniętego od wybuchu wojny); zwiększono personel w dziale dentystycznym wobec zwiększonej liczby dziatwy, szukającej pomocy dentystycznej.

Pań Opiekunek w r. 1916 pracowało zaledwie siedem: 1) p. Marja Czarnočka, 2) p. Colina Drzażdżyńska, 3) Helena Drzażdżyńska 4) p. Stefanja Smogorzewska, 5) p. Zuzanna Sokolowska, 6) p. Wacława Starnawska i 7) p. Ludwika Tyszkowa. Liczba ta Pań Opiekunek jest bezwzględnie nie wystarczająca; niektóre działy są pozbawione pomocy Pań Opiekunek; niestety, mimo usiłowania, nie udało się zwiększyć grona Pań, niosących ofiarnie tak owoeną pracę dla biednej dziatwy.

Działalność Instytutu, aczkolwiek w niektórych działach odbiegała od przeciętnej normy z lat przedwojennych, naogół jednak wykazuje w r. 1916 pewną poprawę, pewne uporządkowanie, a nawet zwiększenie w czynności poszczególnych działów w porównaniu z r. 1915. Bardzo poważnie odbijał się na sprawności pracy brak opału (w dziale kąpielowym), brak mleka (w dziale „Kropli mleka“); ciężką krzywdę poniosła dziatwa, szukająca w Instytucie zaspokojenia swych potrzeb zdrowotnych, przez zaskwestrowanie w Marcu r. 1916 wszystkich wanien miedzianych w kąpielisku Instytutowem; gdy bowiem po wielu trudach udało się zdobyć w Grudniu r. 1915 nieco opału i puszczone choć w zmniejszonym zakresie w ruch dział kąpielowy, nowy grom, sekwestr wanien, podciął możliwość sprawnego wydawania dziatwie kąpeli; ciężkie zaś położenie materialne Instytutu i troska, by fundusze coraz skromniejsze pozwoliły bodaj na przedłużenie choć wegetowania, nie marząc nawet o rozwoju stopniowym Instytutu, nie pozwoliły na zastąpienie wszystkich zaskwestrowanych wanien nowymi i stan kasy umożliwił zakupienie w firmie „Rohn i Zieliński“ zaledwie 7 wanien lanych żelaznych wyrobu krajowego, czyli zamiast 28 wanien Instytut obecnie rozporządza zaledwie 11 wannami, co, oczywiście, musiało się odbić bardzo ujemnie na liczbie wydawanych kąpeli!

Praca w poszczególnych działach Instytutu przedstawiała się w roku 1916 w sposób następujący:

I w dziale higienicznym: a) „Kropla mleka,“ czynna od r. 1904, otrzymuje od Listopada r. 1914 mleko wyjąłwione z Drugiego Ziemiańskiego Towarzystwa Warszawskiego; w ciągu roku 1917 wydano ogółem 39500 butelek: po $\frac{1}{2}$ litra, czyli 19900 litrów mleka, co odpowiada dawnym 99500 butelkom, mieszczącym w sobie po 200 gram. mleka. Wobec 21904 butelek, wydanych w ciągu r. 1915, zwyżka duża jak na ciężkie warunki materialne Instytutu, znikomo mała, gdy weźmiemy pod uwagę olbrzymie zastępy głodnych niemowląt; niestety, na więcej Instytut nie stać; wydatki na „Kroplę mleka“ stanowią $\frac{1}{3}$ część ogólnych wydatków Instytutu; a cena mleka stale szła w górę: od 30 kop. za 1 litr do 36 kop. pod koniec roku sprawozdawczego.

Aby obdzielić mlekiem najbardziej potrzebujące tego niemowlęta, prowadzono możliwie ścisłą kontrolę za pośrednictwem Biura Inform. o nędzy wyjątkowej i lekarzy Instytutu;

b) kąpeli w ciągu r. 1916 wydano zaledwie 13857, wobec 5234 kąpeli w roku 1915; i w tym dziale widzimy znakomity przyrost w porównaniu z rokiem poprzednim; ale jakże daleko odbiega od liczby kąpeli, wydawanych przed wojną (30 do 40 tysięcy!). Bądź co bądź, pomimo braku opału i sekwestru wanien, co wywołało obrzymie trudności w wydawaniu kąpeli, w roku sprawozdawczym liczba kąpeli doszła do 30 — 40% ilości przeciętnej z czasów przedwojennych, a podniosła się o 150% w porównaniu z rokiem 1915. By zapobiedz w przyszłości przerwom w czynnościach kąpieliska z powodu braku opału, latem r. 1916 zgromadzono zapas koks taki, jaki tylko dało się pomieścić w podziemiu Instytutu, a który, prawdopodobnie, zdoła na rok starczyć.

W celu możliwego zapewnienia dla Kąpieliska odpowiedniej frekwencji, Instytut wszedł pod koniec roku w porozumienie z Sekcją kąpielową przy Wydziale Zdrowia Publicznego co do wydawania kąpeli i natrysków dzieciom ze szkół miejskich; z jednej strony kąpielisko w Instytucie może w ten sposób zadośćuczynić zapotrzebowaniu kąpeli dla szkół w tej dzielnicy miasta, gdzie brak jest wogóle kąpieliska publicznego; z drugiej strony umowa ta zapewnić może Instytutowi stałych odbiorców kąpeli, bowiem na działkę, przychodzącą do kąpeli z ulicy samorzutnie, liczyć coraz trudniej wobec coraz wzmagającej się nędzy!

c) W dziale gimnastycznym ćwiczyło ogółem 3011 dzieci (wobec 1333 w r. 1915); od chwili założenia Instytutu (od r. 1903) tylko rok 1911 dał 3085 ćwiczących; wszystkie inne lata pozostawały w tyle za r. 1916. Zawdzięczać to należy wprowadzonej innowacji: halę gimnastyczną w Instytucie wynajmują na godziny szkoły i ochrony; działka tych zakładów w odpowiednim czasie ćwiczy pod wodzą własnej kierowniczką czy kierownika; w ten sposób korzysta z hali i przyrządów znacznie większa liczba dzieci, niż przy dawnym systemie, kiedy pod wodzą kierowniczką stałej ćwiczyła dorywczo zebrana gromadka dzieci w ciągu jednej godziny na dobę; obecnie hala gości w swych ścianach po parę lub kilka godzin dziennie coraz nowe zastępy ćwiczących, w ten sposób bardziej celowo służąc zdrowiu dzieci.

d) Zaszczepiono krowiankę ospową 1799 dzieciom; pod względem liczby dokonanych szczepień rok 1916 stoi na trzecim miejscu w szeregu czternastu lat istnienia Instytutu (w r. 1907 — było 4205 szczepień, w r. 1904 było 2193 szczepień). Oczywiście na podniesienie się liczby szczepień wpłynął nakaz przymusowego szczepienia ospy, zarządzonej przez Władze Okupacyjne.

e) W dziale dentystrycznym, stanowiącym logiczne przejście od działu czysto higienicznych zabiegów do działu leczniczego, notujemy w roku 1916 ogółem 6452 porady! Jestto najwyższa cyfra za cały czas istnienia Instytutu, niepomierne większa od liczb z lat poprzed-

nich (najwyższa liczba była w r. 1913, a sięgała tylko 2139 porad). Wzrost ten tak wielki zawdzięczać należy umowie z Wydziałem Szkolnym m. st. Warszawy (z Sekcją Hygieny Szkolnej); dzięki temu działalność szkół miejskich kierowano po porady dentystyczne do Instytutu; w drugim półroczu r. 1916 frekwencja spadła, bowiem Sekcja Hygieny Szkolnej urządziła własną przychodnię do porad dentystycznych. Wobec tego Zarząd Instytutu zaoferował swe usługi w tym dziale za pośrednictwem Koła Przełożonych działwie z klas młodszych średnich zakładów naukowych. Na zwiększenie frekwencji wpłynęła i sumienna praca pp. odontologów w Instytucie i powiększenie liczby pracujących w tym dziale do trzech osób.

II. W dziale leczniczym praca w Instytucie odzwierciadła się w następujących cyfrach: a) porad w chorobach wewnętrznych udzielono 7083 ogółem; jest to najwyższa liczba za cały czas istnienia Instytutu (na drugim miejscu stoi r. 1906 z 5670 poradami; w r. 1916 było 4561 porad); b) w dziale przeciwgruźliczym czynnym w ciągu 10 miesięcy, udzielono 548 porad (wobec 29 porad w r. 1915, ale 1299 porad w r. 1913); c) w dziale chirurgicznym było 226 porad (czynnym był zaledwie przez 4 miesiące); d) w dziale chorób skórnych udzielono 548 porad; jest to znów najwyższa liczba, jaką Instytut osiągnął w tym dziale od r. 1903 (poprzednie maximum było 333 porady w r. 1907) e) w chorobach nerwowych było 92 porady wobec 31 porad za rok 1915; rok sprawozdawczy w tym dziale zajął czwarte miejsce co do liczby porad od założenia Instytutu; f) w chorobach oczu było 197 porad (wobec 137 w r. 1914 i 140 w r. 1915); g) na koniec w chorobach uszu, nosa i gardła znów r. 1916 wyprzedziwszystkie inne lata, dając 385 porad (wobec 15 porad w r. 1915) uprzednio najwyższa liczba porad osiągnięta w r. 1906 cyfry 350 porad.

Rok 1916 przewyższył swych poprzedników i liczbą wydanych bezpłatnie lekarstw; wydano bowiem 8424 lekarstwa, gdy poprzednie maximum stanowiło 5745 w r. 1909.

Pogadanki dla matek z zakresu higieny wieku dziecięcego wygłosił D-r Stanisław Kopczyński ogółem 42.

Z zestawienia powyższego wypływa przeto, iż, pomimo bardzo ciężkich warunków finansowych, działalność Instytutu w r. 1916 osiągnęła w czterech działach najwyższą cyfrę (w dziale porad dentystycznych, porad w chorobach wewnętrznych, skórnych i nosogardłowych) w porównaniu z innymi latami za cały czas istnienia jak również i co do liczby wydanych lekarstw, w trzech zaś innych działach (w gimnastyce — II miejsce, w szczepieniu ospy — III miejsce i w poradach dla nerwowych — IV miejsce) również frekwencja z r. 1916 przewyższyła szereg innych lat. Instytut dał tem dowód, iż nie tylko żyje, ale rozwija się i, mimo ciężką walkę, o byt finansowy niesie coraz większym zastępom biednej dziatwy Warszawskiej swą ofiarną pomoc i służbę!

Zaznaczyć należy, iż to zwiększenie wydajności w kilku działach Instytutu, a przeto i znaczne zwiększenie pracy miało miejsce przy zmniejszeniu liczebności pracowników (jedną przeważnie Siostra Miłosierdzia zamiast trzech, siedem Pań Opiekunek zamiast, jak dawniej, nieraz dwudziestu).

W zakresie gospodarczym ograniczono się, ze względu na ciężki stan finansowy, jedynie do najniezbędniejszych rzeczy. Na skutek smutnego doświadczenia z końca roku 1915 i początku roku 1916, już latem roku sprawozdawczego Instytut zakupił 8 wagonów koksu (80000 kilogramów) za ogólną sumę 1600 rb.; za dostawę zapłacono 252 rb.; w celu zaś pomieszczenia takiego znacznego zapasu koksu za jęto oprócz wszystkich rozporządzalnych komórek w podziemiu, także i część izby, mieszczącej pralnię i zbiornik wody gorącej; wobec tego okazała się potrzeba oddzielenia szczelną ścianą tej części izby, do której złożono część zapasów koksu; koszt wzniesienia owej ściany wyniósł 94 rb. 50 kop. Pozatem naprawy murarskie i ciesielskie na dachu wyniosły 130 rb. 50 kop.

Największy wydatek stanowiło zakupienie 7 nowych wanien wzmian zarekwirowanych 23 wanien, oraz umontowanie zakupionych wanien; wanny kosztowały 385 rb., umontowanie zaś wanien, oraz inne naprawy dokonane przez firmę „Godlewski i S-ka,” wyniosły 177 rb. 45 kop. Za 23 zarekwirowane wanny miedziane, wagi ogólnej 339 kilogr. miedzi i 6 kilogr. mosiądzu, otrzymano 685 marek 80 pf. czyli 457 rb. 20 kop., licząc po 2 marki za 1 kilo miedzi i po 1 mrk. 30 pf. za 1 kilo mosiądzu.

Zestawienie dochodów i wydatków za rok 1916 wykazuje: dochodu ogółem 13799 rb. 86 kop., a wydatków 17260 rb. 04 kop., niedobór zatem wynosi 3460 rb. 18 kop. Śród dochodów ofiary na Instytut wynoszą ogółem 7548 rb. 36 kop., a na „Kroplę mleka” — ogółem 185 rb., razem przeto 7733 rb. 36 kop.; lwia część tych ofiar stanowią: dar z funduszu szwajcarskiego (5695 rb.), przyznany łaskawie Instytutowi przez Komitet, zarządzający funduszem Szwajcarskim pod przewodnictwem J. Eks. Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego i J. O. Księcia Prezydenta Z. Lubomirskiego i zapomoga z kasy m. stoł. Warszawy w sumie 1000 rb.; na resztę składają się dary Instytucji i poszczególnych Ofiarodawców, którzy nawet w tak ciężkim dla wszystkich roku 1916 nie zapomnieli jednak o tej kulturalnej placówce, jaką dla ubogiej dziatwy stanowi Instytut.

Wykaz ofiar na Instytut Hygieny Dziecięcej w roku 1916.

A. Na Instytut.

Z funduszu Szwajcarskiego.	Rb. 5695 k. —
Tow. Przeciwgruźlicze	„ 300 „ —

Z ofiar w red. Kur. Warszawskiego	Rb.	101	k.	13
Magistrat m. st. Warszawy	"	1900	"	—
W. P. E. Gerlach	"	100	"	—
WP. Dr. Wesolowski	"	75	"	—
Warsz. Tow. Ubezpiec. od ognia	"	50	"	—
" " Pożyczkowe	"	60	"	—
Dom sierot po robotnikach	"	25	"	—
WPani Mokiejewska	"	15	"	—
WWPP. Brauman J. Brauma Cwirko	"	25	"	—
WPani Natansonowa	"	20	"	—
Towarzystwo „Przezorność“	"	20	"	—
WPan J. Franaszek	"	15	"	—
WPani J. Fuchs	"	12	"	—
Uczeń pensyi WP. Lange	"	5	"	17
WPani M. Czarnocka	"	5	"	06
WPani L. Tyszkowa	"	5	"	—
WPani S. Smogorzewska	"	5	"	—
F. Nachtlicht & Kamiński	"	5	"	—
Razem		Rb.	7548	k. 36

B. Ofiary na „Kropkę Mleka.“

Uczennice pensyi p. Kowalczykówny	Rb.	120	k.	—
WPani Lessenerowa	"	25	"	—
WPani Kretkowska	"	25	"	—
Zebrane przez WP. Smogorzewską	"	10	"	—
Za pośrednictw. WP. Czarnockiej	"	5	"	—
Razem		Rb.	185	k. —

C. Ofiary w naturze.

Instytut D-ra Tehórnzkiego 2110 fl. limfy ospowej.	
" " Stępniewskiego 400 " "	
Tow. Naukowe 52 flak. sur. przeciwbłoniczej.	
Apteka WP. Klimpla bonów na lekarstwa	48
" " M. Barezza	25
" " S. Michelisa	25
" " E. Treutlera	25
" " A. Bukowskiego	25
" " F. Więckowskiego	25
" " Modliński & Lilpop	20
Ogółem bon. 193	

SPRAWOZDANIE RACHUNKOWE

INSTYTUTU HYGIENY DZIECIĘCEJ IM. BAR. DE LENVALA

za rok 1916.

Zestawienie dochodów i rozchodów

Dochody	Rb. kop.	Rb. kop.
Ofiary ogólne	7548 36	
„ na „Kropkę mleka“	185 —	
„ w naturze, ocenione na	46 72	7780 08
Sprzedż biletów na porady		2745 35
Sprzedż mleka		1990 —
Procenty od kapitałów		1284 43
Niedobór roku sprawozdawczego		3460 18
		17260 04

Bilans Instytutu

Stan czynny	Rb. kop.	Rb. kop.
Kasa		14 50
Nieruchomość		70374 30
Rachunki w Bankach: Bank Handlowy	24160 57	
Bank Tow. Spółdzielczych	10929 —	35089 57
Ruchomości i urządzenia		5052 23
Bielizna		913 89
Straty wojenne		288 45
Zaliczenie pracującym		160 —
Niedobór roku 1916		3460 18
		115353 12

za rok 1916.

Rozchody	Rb. kop.	Rb. kop.
Pensye i utrzymanie personelu	5709 92	
Opał i światło.	2957 27	
Lekarstwa, środki opatrunkowe.	1228 70	
Mleko dla „Kropki mleka“	5834 25	
Podatki i opłaty różne.	920 05	
Materiały piśmienne	13 25	
Amortyzacya ruchomości i bielizny	596 60	17260 04
		<hr/>
		17260 04
		<hr/>

Hygieny Dziecięcej

Stan bierny	Rb. kop.	Rb. kop.
Kapitał zakładowy	15000 —	
„ budowlany	61427 74	
„ żelazny	20000 —	
„ amortyzacyjny.	7076 70	103504 44
Rezerwa lat poprzednich		11655 46
Sumy przechodnie		193 22
		<hr/>
		115353 12
		<hr/>

Niżej podpisani Członkowie Komisji Rewizyjnej Warszawskiego Towarzystwa Hygienicznego Warszawskiego sprawdzili księgi Instytutu Hygieny Dziecięcej i porównawszy je z dowodami znaleźli w należytych porządku.
Warszawa, 20 Kwietnia 1917 r.

R. Rafałowicz.
St. Scholtze.

im. bar. de Senvala na rok 1917.

R o z c h ó d.	Rub. kop.	Rub. kop.
1. Ogrzewanie gmachu i wody do kąpeli		3000 —
2. Pensye:		
lekarza zarządzającego	450	
2 lekarzy w dziale chorób wewnętrznych.	500 —	
6 „ w innych działach	600 —	
2 dentystów	450 —	
buchalterki	180 —	
3 Sióstr Miłosierdzia	300 —	
lekarza chirurga.	200 —	
stróża domu i palacza zarazem	360 —	
woźnego.	360 —	
stróża nocnego	30 —	
służby (3 osoby à 96;—2 à 72)	432 —	3862 —
3. Utrzymanie		
3 Sióstr Miłosier. po 75 k. (365×75×3)	821 25	
5 służących „ 60 „ (365×60×5)	1095 —	
dodatki świątecz. dla Sióstr (2.50×3×2)	15 —	
„ „ „ „ (1.50×7×2)	21 —	1952 25
4. Chleb przy kąpielach		400 —
5. Podatki i opłaty:		
za wodę	1200 —	
„ gaz	350 —	
„ ubezpiecz. od ognia	100 —	1650 —
6. Lekarstwa i mater. opatrunkowe		1000 —
7. Mleko do „Kropki Mleka“		6500 —
8. Amortyzacya ruchom. i bielizny		600 —
9. Naprawa i odnowienie ruchomości		300 —
10. Materyały piśmienne		40 —
11. Drobne wydatki i różne		350 —
12. Nieprzewidziane		352 32
Razem		20006 57

zycy do drugiej, oraz ewentualnie przekroczenie budżetu dy wysokości 10% sumy, przewidzianej w wydatkach.

Sprawozdanie z działalności Instytutu Hygieny

od dnia otwarcia t. j. od

	Rok 1903	Rok 1904	Rok 1905	Rok 1906
I. Dział higieniczny.				
Porad dentystycznych za opłatą 5 k. udzielono	19	558	1624	1999
Gimnastykowało się dzieci za opłatą 1 kop.	50	947	907	2188
Szczepień ospy dokonano za opłatą 5 kop.	4	2193	883	1221
Wykąpało się dzieci za opłatą po 10 kop. (wraz z kubkiem mleka i kromką chleba)	307	14367	34520	44501
Ostrzyżono włosy dzieciom przy kąpielach bezpłatnie	—	875	2087	4411
II. „Kropla Mleka“				
Wydano buteleczek mleka wyjałowionego po 1—1½ kop. za kop. 100—200 gramów	—	33447	174731	143445
Udzielono porad z działu higieny niemowląt	—	—	—	—
III. Dział leczniczy.				
Udzielono porad po 20 k. wraz z lekarstwami lub odpowied. zabiegami chirurgicznymi:				
w dziale wewnętrznym	152	4501	5032	5670
„ przeciwgruźliczym	—	35	43	44
„ chirurgicznym	51	634	1105	950
„ chorób skórnych	11	187	236	254
„ „ nerwowych	4	59	154	84
„ „ uszu, nosa i gardła	15	198	185	350
„ „ ocznych	9	132	148	152
„ „ gimnastyki leczniczej	—	—	—	—
Razem	242	5299	6894	7504
Wydano bezpłatnie lekarstw.	—	3845	4882	5670
Wydano bonów bezpłatnych na lekarstwa	—	—	—	—

Dziecięcej imienia barona de Senvala.

16 Listopada roku 1903.

Rok	Rok	Rok	Rok	Rok	Rok	Rok	Rok	Rok	Rok
1907	1908	1909	1910	1911	1912	1913	1914	1915	1916
1911	1605	1581	1220	1755	264	2139	1765	1875	6452
2084	2508	2256	2551	3085	2641	579	299	1333	3011
4205	1257	893	1454	1519	973	913	739	1716	1799
37303	37140	33061	29553	28263	30836	32946	19170	5234	13857
2814	4948	5448	5477	4358	4070	2020	2209	—	—
134895	141693	146701	89851	72816	91046	81055	26012	31964	99500
—	—	—	—	—	54	253	168	—	—
3876	4419	5557	5306	4573	3936	4946	4283	4561	7083
35	117	357	398	303	787	1299	1115	29	548
844	803	1035	669	1100	1054	946	698	661	226
333	198	195	117	100	77	81	99	8	548
62	77	111	140	42	85	52	49	31	92
226	168	118	85	90	225	171	121	15	385
51	343	204	224	226	280	183	137	140	197
—	—	52	23	252	667	650	320	—	—
5427	6325	7599	6962	6886	7102	8328	6822	5445	9079
4889	5197	6745	5931	5444	5344	6148	5314	5046	8424
			655	487	485	605	506	435	193
			6586	5931	5815	6753	5820	5481	8617

Rozkład zajęć w Instytucie Hygieny Dziecięcej w Warszawie, Litewska № 16.

I. DZIAŁ HYGIENY.

1. *Wydawanie mleka* w „Kropki Mleka”. (Buteleczka pół litr. po 5 kop.). Codziennie bez wyłączenia świąt od 2—3 popoł.
2. *Kąpiele* po 20 groszy. Dla dziewczynek — środy i piątki Dla chłopców — czwartki i soboty. Od 9 rano do 4 po południu.
3. *Szczepienie ospy*. Po 10 groszy. Codziennie, z wyjątkiem świąt — od 10 do 11 rano.
4. *Porady w cierpieniach zębów*. Po 10 groszy — wyjęcie plombowanie, porada. Codziennie, z wyjątkiem świąt od 9 do 10 $\frac{1}{2}$ r.— p. Lubodziecki i od 2 do 4 $\frac{1}{2}$ — p. Majewska.
5. *Gimnastyka Hygieniczna*. Po 2 grosze. Dla dziewczynek — w poniedziałki, środy i piątki. Dla chłopców — we wtorki, czwartki i soboty od 9—4 po poł.

II. DZIAŁ LECZNICZY.

Porada lekarska wraz z lekarstwem—40 groszy.

1. *W chorobach wewnętrznych*. Codziennie, z wyjątkiem świąt— od 9—10 rano Dr. Dobrzyński i Dr. Kościński.
2. *W chorobach chirurgicznych*. We wtorki, czwartki i soboty—od 9—10 rano Dr. Garbowski.
3. *W chorobach nerwowych*. We środy i soboty — od 10—11 rano—Dr. Stan. Kopezyński.
4. *W chorobach skórnych*. We wtorki i piątki — od 3—4 po poł. Dr. Wesołowski.
5. *W chorobach uszu, nosa i gardła*. We wtorki i soboty — od 11—12 Dr. Turkiewicz.
6. *W chorobach oczu*. We wtorki, czwartki i soboty od 10 do 11 rano Dr. Matusiewiczówna.

III. PRZYCHODNIA PRZECIWGROUŻLICZA.

Codziennie z wyjątkiem świąt 2—3 po poł. Dr. Dąbrowski (za opłatą 20 groszy).



SPRAWOZDANIE

Sanatoryum dla chorych piersiowych „Rudka“

z roku 1916.

Protectorzy Sanatorium:

Prof. dr. Ignacy Baranowski
Antonina Dziewulska
Baron Leopold Kronenberg

Skład Komitetu w r. 1916:

Przewodniczący Stanisław Libicki
Sekretarz Wiktor Adamiecki
Skarbnik Emil Sokal (od Lipca)

Członkowie:

Czesław Domaniewski, architekt
Dr. Otton Hewolke
Hortensja Lewentalowa
Dr. Józef Skłodowski
Dr. Jakób Szwajcer, delegat Rady Tow. Hygienicznego.

Nieobecni: Dr. Edward Zieliński (prezes)
Emil Gerlach (wiceprezes)
Ks. Stanisław Lubomirski (członek dożywotni)

Sprawozdanie Komitetu Sanatoryum w Rudce.

W roku sprawozdawczym 1916 Komitet miał do spełnienia nadzwyczaj trudne zadanie utrzymania Sanatoryum nadal pomimo niesłychanej drożyzny nie tylko produktów żywnościowych lecz i w ogóle wszelkich artykułów niezbędnych do prowadzenia zakładu. Ceny niektórych produktów wzrosły dziesięciokrotnie, a i po wygórowanych cenach dostawa była nadzwyczaj utrudniona. Dostatecznej ilości i w odpowiednim gatunku węgla sprowadzić nie było można, trzeba było przepłacać za dostawę drzewa; deficyt rósł z miesiąca na miesiąc. Niewielkie podwyższenie cen za pobyt w Sanatoryum nie mogło nawet w części zaradzić potrzebie. Zjawila się poważna wątpliwość, czy w tych warunkach można będzie utrzymać nadal Sanatoryum. Komitet jednak, wiedząc dobrze, że właśnie w czasach obecnych gdy gruźlica rozszerza swe panowanie wszędzie, zamknięcie jedyne u nas zakładu tego rodzaju, zbudowanego według najnowszych wzorów zagranicznych, byłoby wielką krzywdą dla społeczeństwa, nie wahał się w swych postanowieniach prowadzenia nadal zakładu, podejmując jednocześnie usilne starania, aby znaleźć należyta pomoc materialną. Dzięki zabiegom przewodniczącego otrzymano zapomogę od Magistratu m. st. Warszawy rb. 6000 za rok 1915 i 1916, od księcia Zdzisława Lubomirskiego z sum, pozostawionych do jego rozporządzenia rb. 10000 i od Rady Głównej Opiekuńczej rb. 2000. Z przedstawienia teatralnego, urządzonego staraniem p. Hortensyi Lewentalowej otrzymano rb. 1403 kop. 05, z różnych ofiar uzyskano rb. 3883 kop. 64.

Wobec dużego napływu chorych i oczekiwania na wolne miejsce całemi tygodniami, Komitet ponownie rozważał sprawę wykończenia i oddania do użytku drugiego skrzydła Sanatoryum. Niestety, uskutecznienia tego projektu, jakkolwiek uznanego za wielce pożądany, musiano zaniechać. Niebacząc bowiem na niezwykle trudności, a często niemożność otrzymania potrzebnych materiałów budowlanych, koszt wykończenia wraz z niezbędnym urządzeniem i meblowaniem wyniósłby przeszło 60000 rb. O zdobycie zaś takiego funduszu w czasach obecnych myśleć nie można.

Komitet odbył w roku sprawozdawczym ośm posiedzeń plenarnych i ośm posiedzeń komisji.

W składzie Komitetu zaszła tylko ta zmiana, że p. Konstanty Werner zrzekł się obowiązków skarbnika, wobec czego Komitet uprosił o przyjęcie tych obowiązków p. Emila Sokala.

Niedobór Sanatorium w roku 1916 wyniósł rb. 19406 kop. 65, który, wraz z sumą rb. 3285 kop. 70, t. j. kosztami utrzymania chorych, korzystających z bezpłatnego leczenia, zastrzeżonego warunkami różnych legatów oraz kosztami Komitetu, nie został zupełnie pokryty z ofiar podanych wyżej, wobec czego różnicę niedoboru, wynoszącą rb. 2997 kop. 97 odpisano z kapitału.

Z legatów korzystało 23 chorych w przeciągu 1643 dni, co wyniosło, jak wyżej zaznaczono, rb. 3285 kop. 70.

Jak poprzednio tak i obecnie wielką trudność stanowiło ułożenie budżetu na rok 1917 wskutek niezwyklej i niedającej się przewidzieć warunków, powodujących niepomierne wzrastanie cen na wszelkie niezbędne materiały i produkty. O ile nie nastąpi jakaś pomyślna zmiana dotychczasowych warunków to, pomimo podwyższenia opłat, deficyt roczny przewyższy niewątpliwie sumę rb. 12000.

Komitet doloży wszelkich starań, ażeby utrzymać nadal jeden z najpotrzebniejszych zakładów leczniczych w kraju, żywi przytem niepotonną nadzieję, że znajdzie dostateczną opiekę i pomoc ze strony społeczeństwa.

Kończąc to krótkie sprawozdanie Komitet wyraża swą wdzięczność wszystkim ofiarodawcom i osobom, które okazały swą życzliwość dla Sanatorium.

Przewodniczący *Stanisław Libicki.*

Sekretarz *Wiktor Adamiecki.*

Sprawozdanie Dyrektora Sanatorium „Rudka”

D-ra Stanisława Galeckiego

z roku 1916.

Znów jeden ciężki rok dla Sanatorium, rok wojny mamy poza sobą. Przetrwano go, wobec pozostawienia opłat od chorych w dawnej wysokości, z poważnym niedoborem, pomimo krańcowych oszczędności w prowadzeniu zakładu.

Niedobór ten, w stosunku do czasów dawniejszych, nie wyda się tak wielkim, jeżeli zważymy, że ceny głównych pozycji naszych wydatków, to jest żywności i opału podniosły się parokrotnie. Niektóre oszczędności, jak np. zaniechanie wszelkich odnowień, kupna bielizny, kołder i t. p., odbijają się na przyszłych budżetach powojennych; przez czas wojny bowiem wszystko tak się poniszczy, że trzeba będzie masowo sprzątać nowe utensylja. Na to jednak rady niema.

Ze względu na utrudnioną korespondencję z zakładem w Rudce udzielaniem informacji co do przyjęcia chorych oraz rozdziałem miejsc zajął się Sekretarjat Komitetu w Warszawie.

Ciężki stan ekonomiczny kraju odbił się również na rodzaju chorych, którzy korzystali z zakładu. Przeważali mianowicie chorzy w więcej posuniętych okresach choroby, co się tłumaczy tem, że leczyli się tylko przeważnie ci, których do tego zmuszała ostateczna potrzeba.

Do Sanatorium przyjęto ogółem:

w ciągu 1916 roku	184 chorych
z roku 1915 pozostało w zakładzie.	37 ”
na rok 1916 ” ” ” ” ” ”	60 ”
Chorzy przebyli w Sanatorium	
ogółem	21895 dni

Przeciętnie w zakładzie było dziennie 59 chorych.

W niniejszem sprawozdaniu uwzględnimy tych chorych którzy opuścili zakład w 1916 roku.

Takich chorych było 181, w tej liczbie 78 mężczyzn i 83 kobiety.

Mniej niż 30 dni pozostawało w zakładzie	9	chorych
od 30 — 99 „ „ „	87	„
„ 100—199 „ „ „	44	„
„ 200—299 „ „ „	12	„
„ 300—399 „ „ „	4	„
Powyżej 400 „ „ „	5	„

Według wyznań chorzy dzielili się na:

Katolików	146
Ewangelików	10
Żydów	5

Wszyscy chorzy pochodzili z Królestwa Polskiego, przytem ze względu na utrudnione porozumiewanie się i podział na okupacje, prawie 90% chorych dostarczyła Warszawa i ziemia Warszawska. Z reszty kraju przybyła bardzo niewielka liczba osób.

Z Warszawy przybyło	122	chorych
„ ziemi Warszawskiej	14	„
„ Łodzi	3	„
„ ziemi Piotrkowskiej	5	„
„ Siedlec	3	„
„ ziemi Siedleckiej	4	„
„ Lubelskiego	1	„
„ Radomia	1	„

Chorzy przyjęci do Sanatorium, ewentualnie osoby, leżące na ich utrzymanie, uprawiali następujące zawody:

Mężczyźni:	Kobiety:		
Handlowców	15	Nauczycielek	11
Urzędników pryw. i rząd.	14	Urzędniczek	10
Uczniów szkół średnich	10	Zon urzędników.	8
Techników i maszynistów	7	Uczennic szkół	7
Rzemieślników.	7	Ekspedjentek	5
Nauczycieli	3	Żon i córek rzemieślników	5
Aptekarzy.	3	„ „ handlowców	5
Studentów szkół wyższych	3	Ochroniarek	4
Woźnych, lokajów	3	Buchalterek	3
Inżynierów	2	Żon rolników.	3
Księży	2	Córki rentyerek.	2
Agronomów	2	Żony lekarzy.	2
Aktorów	2	Szwaczki	2
Literat	1	Slużące	2

Mężczyźni:	Kobiety:
Obywatel ziemski 1	Żona inżyniera 1
Weterynarz 1	„ literata 1
Fryzyer. 1	„ felczera. 1
Ogrodnik 1	Córka aptekarza 1
	Właścicielka księgarni 1
	„ pensjonatu 1
	Artystka malarką 1
	Pianistka 1
	Aktorka 1
	Siostra Miłosierdzia 1
	Akuszerka. 1
	Pielęgniarka 1
	Fryzyerka. 1

Jak widzimy z powyższego wyliczenia, kontyngens chorych odpowiadał mniej więcej temu założeniu, jakie było myślą przewodnią inicjatora budowy tego zakładu, s. p. Dra Teodora Dunina. Niemal wszyscy chorzy rekrutowali się ze swery mniej zamożnej inteligencji.

W i e k c h o r y c h :

Od 11 do 10 lat	31 chorych
„ 21 „ 30 „	69 „
„ 31 „ 40 „	38 „
„ 41 „ 50 „	15 „
„ 51 „ 60 „	5 „
Powyżej 60 lat.	3 „

W ugrupowaniu chorych co do według zachodzi podobny stosunek, jak lat poprzednich: przeważała młodzież i ludzie w średnim wieku.

W ciągu ubiegłego roku w zakładzie leczyli się wszyscy chorzy na gruźlicę płuc, w wielu razach powikłaną innymi cierpieniami tejże natury lub innej.

Chorych podzielimy na okresy według Turban'a. Nie jest to podział idealny, uwzględnia bowiem tylko obszar płuc, zajęty chorobą, nie zaś nie mówi o jej rodzaju. Ponieważ jednak wszystkie podziały gruźlicy posiadają swoje zalety i wady, zatem pozostaniemy przy wzmiankowanym podziale Turban'a, ponieważ może on dać nam przybliżone pojęcie o rodzaju chorych, którzy leczyli się w Sanatorium.

Chorych w 1 okresie było	46
„ „ 2 „ „	56
„ „ 3 „ „	50

Widzimy zatem, że tych chorych, dla których właściwie Sanatorium było przeznaczone, t. j. osób, dotkniętych gruźlicą w okresie początkowym lub też dopiero zagrożonych gruźlicą, była najmniejsza ilość. Jakie są powody takiego stanu rzeczy, który powtarza się corocznie od czasu założenia Sanatorium, wyłożyłem obszerniej w sprawozdaniach z lat ubiegłych.

U 120 chorych było chore przeważnie prawe płuco, u 41 zaś lewe.

Wogóle stosunek zachorowań płuc prawego i lewego zachował tę samą cechę charakterystyczną, jaką skreśliśmy lat poprzednich, mianowicie, że im późniejszy jest okres gruźlicy płucnej, tem częściej występują sprawy lewostronne.

W 1 okresie było chore przeważnie prawe płuco u 43 chorych										
"	1	"	"	"	"	lewe	"	"	3	"
"	2	"	"	"	"	prawe	"	"	46	"
"	2	"	"	"	"	lewe	"	"	10	"
"	3	"	"	"	"	prawe	"	"	31	"
"	3	"	"	"	"	lewe	"	"	28	"

Obciążenie dziedziczne ze strony jednego lub obojga rodziców zanotowano w 59 przypadkach.

w 45 przypadkach u rodziców była gruźlica

"	3	"	"	"	"	"	"	"	i złośliwy nowotwór
"	9	"	"	"	"	"	"	"	był złośliwy nowotwór
"	2	"	"	"	"	"	"	"	była ciężka umysłowa lub nerwowa choroba.

Obciążenie t. zw. Brehmerowskie (najmłodsze dzieci z licznego potomstwa) stwierdzono u 45 chorych t. j. u 28%.

W y n i k i l e c z e n i a .

Leczenie chorych polegało, jak i lat poprzednich, na systematycznym stosowaniu metody higieniczno-dyetycznej, oraz zabiegów wodoleczniczych. Środków swoistych t. j. różnych rodzajów tuberkulin zaniechaliśmy już oddawna, gdyż na zasadzie przeprowadzonych dawniej prób przyszedłem do wniosku, że kurację tuberkulinową można przywprawy przeprowadzić co najwyżej tak, żeby ona choremu nie zaszkodziła; nie udało mi się natomiast dojść do przekonania, że są przypadki, w których tuberkulina może wywierać dodatni wpływ leczniczy.

Stosowaliśmy za to w odpowiednich przypadkach zabieg t. zw. sztucznej odmy. Wyniki stosowania odmy sztucznej są, jak i lat ubiegłych, nader zachęcające.

Zwyczajem ogólnie przyjętym przy ocenie wyników leczenia nie przyjmuje się pod uwagę chorych, którzy przebyli w Sanatorjum mniej niż 30 dni, gdyż leczenie gruźlicy wymaga dłuższego czasu i w ciągu tak krótkiego okresu niepodobna się zorientować co do wyniku kuracji. Takich chorych w roku sprawozdawczym mieliśmy 9 zatem niniejsza część sprawozdania obejmie resztę, t. j. 152 chorych na gruźlicę płuc.

Przyrost wagi notowaliśmy u 103 czyli 68% chorych, a mianowicie:

Od 2—5 funtów	przybyło	20	chorym
„ 6—10	„	27	„
„ 11—15	„	20	„
„ 16—20	„	15	„
„ 21—25	„	11	„
„ 26—30	„	7	„
„ 30—35	„	1	„
„ 35—40	„	1	„
wyżej 40	„	1	„

Gorączkowało po przyjeździe do zakładu 102 chorych czyli 68%.

Gorączkę do 37,5 miało	33	chorych
z tej liczby straciło gorączkę	22	„ czyli 66%
Gorączkę od 37,6—38,5 miało	46	„ „
z tej liczby straciło gorączkę	20	„ „ 43%
Gorączkę powyżej 38,5 miało	23	„ „
z tej liczby straciło gorączkę	4	„ „ 18%

Laseczniki Kocha w płwocinie stwierdzono u 66 czyli u 43%, u 28, czyli u 43%, tych chorych laseczników w płwocinie przed wyjazdem z zakładu nie znaleziono.

Przy ocenie wyników leczenia gruźlicy płucnej unikać będziemy jak i w latach poprzednich, terminu „wyleczenie“ nawet z dodatkiem „w sensie Brehmerowskim,“ gruźlica bowiem jest chorobą, przy której zupełne wyleczenie w ścisłym sensie występuje rzadko i trudne jest do osiągnięcia; w każdym jednak razie wymaga ona bardzo długiego czasu. Póki osobnik, uważany przez nas za wyleczonego, nie zda egzaminu z kilkoletniej sprawności płuc przy zwykłym trybie życia i przy zajęciu, dopóty nie mamy prawa uważać go za bezwarunkowo wyleczonego.

Z tego powodu używać będziemy, jak poprzednio, określenia „znaczna poprawa,“ gdy chory zupełnie pozbył się gorączki i stan bezgorączkowy trwał czas dłuższy, stan ogólny poprawił się tak dalece, że chory podmiotowo czuje się zupełnie zdrowym, a w płucach wystąpiły objawy pozwalające wnioskować, że sprawa gojenia się płuc uczyniła wybitne postępy.

W przypadkach zaś, gdy bądź z powodu zbyt rozległych i ciężkich spraw w płucach, albo też wskutek zbyt krótkiego pobytu w zakładzie udało się osiągnąć poprawę stanu ogólnego i pewną poprawę w płucach, notowaliśmy „poprawa zdrowia.“ Samego tylko przyrostu na wadze bez wyraźnej poprawy stanu ogólnego i płuc za poprawę stanu zdrowia nie uważamy.

Tablica wyników leczenia.

w I okr.	znaczną poprawę	u 23 chorych, t. j. u 51%	ogółem poprawa u 95%
	poprawa	„ 20 „ „ 44 „	
	bez poprawy	„ 2 „ „ 5 „	
w II okr.	znaczną poprawę	„ 12 „ „ 23 „	ogółem poprawa u 83%
	poprawa	„ 31 „ „ 60 „	
	bez poprawy	„ 9 „ „ 17 „	
w III okr.	znaczną poprawę	„ 3 „ „ 5 „	ogółem poprawa u 47%
	poprawa	„ 23 „ „ 42 „	
	bez poprawy	„ 17 „ „ 31 „	
	zmarło	„ 12 „ „ 22 „	

Ogółem poprawę zdrowia osiągnęło 74%.

Oprócz gruźlicy płucnej u chorych objętych sprawozdaniem notowaliśmy następujące poważne powikłania:

Powikłania:	Pozostało bez poprawy	Uległo poprawie
Gruźlica kiszek.	12	—
„ wrzodziejąca krtani	7	1
„ jądra	2	—
„ gruczołów chłonnych.	1	1
„ otrzewnej	1	—
„ kości	1	—
Wysięk surowiczy opłucnej.	—	—
„ ropny	1	—
Zapalenie wyrostka robaczkowego	1	2
Nadkwaśność żołądka	—	1
Nieżyt okrężnicy	1	—
Nieżyt przewlekły żołądka i kiszek.	—	1
Zapalenie okołoprostnicze	—	1
Kamienie żółciowe.	—	1
Rak przełyku	1	—
Wyrośle odenoidalne	—	1
Wrzód okołomigdalowy.	—	1

Nieżyt przerostowy nosa	—	1
Wada serca	1	—
Nerwica serca	—	2
Artretyzm	1	—
Reumatyzm stawowy	1	—
Zapalenie surowicze stawu kolan.	—	1
Udar mózgowy	1	—
Niedokrwistość	—	4

Jak widzimy z niniejszego wyliczenia, najczęstsze powikłania gruźlicy płuc, mianowicie gruźlica kiszek jest, jak to i z poprzednich sprawozdań wynika, prawie zawsze nieuleczalna. Co się tyczy gruźlicy krtani, ta wyjątkowo w ubiegłym roku uległa poprawie tylko w 1 przypadku, gdy w latach poprzednich notowaliśmy bez porównania większy odsetek popraw. Przyczynę takiego stanu rzeczy wyjaśnia nam okoliczność, że prawie we wszystkich przypadkach gruźlicy krtani mieliśmy do czynienia z ciężką gruźlicą płuc. Wiadomo zaś z doświadczenia, że gruźlica krtani tylko wtedy poprawić się może, gdy zasadnicze cierpienie płuc ulega poprawie.

Z ważniejszych wydarzeń w życiu wewnętrznym Sanatorium zanotować należy przyjęcie w charakterze lekarza-asystenta H. Gnońskiego.

W życiu towarzyskiem pacjentów ze względu na powagę przeżywanych czasów mniej było zabaw, ale za to więcej rozrywek o poważniejszym zakresie. Obchodzono uroczyste pamiątkowe dni bitwy Grochowskiej, 3 Maja i 29 listopada. Odbyło się kilka przedstawień amatorskich na rzecz kółka samopomocy chorych, na jesieni zaś zorganizowano szereg wieczorów literackich.

Koło Samopomocy chorych udzieliło pomocy pieniężnej 10 pacjentom w sumie ogólnej Rb. 426.20.



Tablica statystyczna.

	1908 r.	1909 r.	1910 r.	1911 r.	1912 r.	1913 r.	1914 r.	1915 r.	1916 r.
Kapitał w końcu danego roku rb.	202682	229941	271952	290739	315174	327892	355556	361317	345762
W tem legatów z warunkiem bez- płatnego leczenia	10000	17700	47700	50700	62000	62000	62000	62000	62000
Ogół długów Sanatorjum w końcu danego roku	124700	80769	56778	45587	45407	43136	84849	86100	83734
Ofary jakie wpłynęły w ciągu roku	—	31135	54013	15639	44787	31847	49761	84829	21286
Utrzymanie chorych korzystają- cych z legatów	—	462	2228	2622	2631	3250	2936	2546	3285
Dopłata Komitetu do eksploatacyi Sanatorjum prócz opłat za po- wyższych chorych	—	1628	2412	4864	6751	4551	3501	10802	19406
Przedpłatny koszt za dzień cho- rego	—	2.14	2.10	2.26	2.37	2.58	2.47	3.50	3.61
Nieulobor za dzień chorego, nie- licząc kosztów Komitetu, amor- tyzacyi ruchomości i procentów od kapitału, (co stanowi prze- szło rubla dziennie)	—	07	10	19.5	27	19	14	61	89
Ilość łóżek	—	61	67	67	67	67	67	67	67
Ilość chorych — dni w roku	—	24200	24456	25073	25081	24233	22353	17581	21895
Oplata chorych w pokojach o 2-eh łóżkach	—	—	1.50	—	—	1.50—1.70	2.00	2.00—2.20	—
Oplata chorych w pokojach po- jedynczych	—	—	2.30—2.60	—	—	2.50—2.80	2.80—3.50	2.80—3.50	—

SPRAWOZDANIE RACHUNKOWE

Sanatorium dla chorych piersiowych „Rudka“

za rok 1916.

Wydatki i dochody Sanatorium
z uwzględnieniem remanentów i należności

Budżet w 1916 r. przewidział	W y d a t k i:	Rub. kop.	Rub. kop.
8923	Pensya personelu	9247	38
35900	Kuchnia	43337	60
15200	Opał i światło	15576	69
1540	Apteka	1854	04
650	Procenty	727	50
1320	Pranie i szorowanie	2400	06
90	Narzędzia iekarskie (zużyto)	55	85
720	Utrzymanie budynków	1109	40
1000	„ maszyn	604	54
60	„ biblioteki i czyteln.	44	68
1200	„ utensylji	1609	75
480	„ ogrodu i drogi	545	83
90	„ kaplicy	77	44
720	„ inwentarza żywego	856	32
780	Podatki i ubezpieczenia	481	79
300	Wydatki na rach. chorych	71	11
500	Wydatki kancelaryjne	433	18
69473			79033 11
	D o c h o d y:		
790	Wpisowe Rb. 880 —		
51277	Opłata chorych „ 56328 15		
660	Dochody od gości „ 713 —		
550	„ z kolejki „ 393 20	58314	35
—	Ofiary	8	—
440	Zysk na towarach	547	60
1200	„ „ inwentarzu	512	—
—	Rachunek odpadków	9	50
—	Listy i depesze	38	52
154	Za pranie	187	56
250	Wydatki różne	8	98
55321		Niedobór	59626 46
14152			19406 65

**„Rudka“ w 1916 roku.
od i u osób trzecich.**

Budżet w 1916 r. przewidział		Rub. kop.	Rub. kop.
	Liczba dni chorych 21895.	Ogółem	Na 1 dzień
	Wydatki wynosiły	79033 11	
3.45	co stanowi na 1 dzień chorego Rb. 79033 11		3 61
	<u>21895</u>		
	Dochody wynosiły	59626 46	
2.75	co stanowi na 1 dzień chorego Rb. 59626 46		2 72
	<u>21895</u>		
14152—0.70	Ogółem niedobór	19406 65	— 89

Winien		Zyski i	
Budżet w 1916 r. przewidywał	Wydatki Komitetu:	Rub. kop.	Rub. kop.
280	na pensję buchaltera	280	
—	„ „ woźnego	20	
500	koszty prawne	200	
50	druki.	91 93	
—	prenumerata	37	
—	Strata na „Markach“	101 57	
150	drobne wydatki	2 96	733 46
—	strata na papierach procentowych		51 65
3860	koszty utrzymania 23 chorych sty- pendjalnych przez 1643 dni		3285 70
—	procenty (zapłacone)		831 13
—	niedobór Sanatorium za 1916 rok		19406 65
<hr/> 4860 <hr/>			<hr/> 24811 64 <hr/>

Straty

Ma

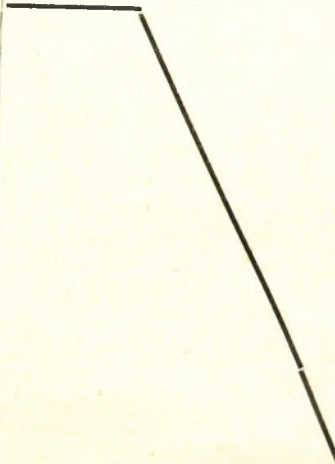
Budżet
w 1916 r.
przewidywał
3000

Ofiary
kupony od papierów procentowych .
stratę przeniesiono na kapitał . . .

Rub. kop.
21288 69
26 98
2997 97

3000

24311 64



Stan czynny **BILANS SANATORYUM „RUDKA”.**

31/12—1915 r. było:		Rub. kop.	Rub. kop.
15000	Nieruchomości:	15000 —	
217197 55	Grunta	217197 55	232197 55
	Budynki		
	Maszyny i narzędzia:		
37363 49	Maszyny	37363 49	
28806 47	Urządzenia mechaniczne	28806 47	
5579 76	Oświetlenie elektryczne	5465 74	
6939 31	Studnia artezyjska	6939 31	
29048 52	Kanalizacja i wodociągi	28987 72	
2446 34	Kolejka wązkotorowa	2446 34	
1688 44	Regulacja terytorium	1688 44	111697 51
114384 83	Budynki w budowie		114384 83
	Inwentarze:		
	Mebles i utensylja		
	pozostałość z 1915 r. Rb. 27772 09		
27772 09	dokupiono w 1916 r. " 103 —	27875 09	
2588 33	Zapasy kuchenne	3564 94	
4635 74	" magazynowe	3298 03	
634 44	Apteka	554 05	
246 27	Towary na sprzedaż	230 01	
1463 —	Inwentarz żywy	1055 —	36577 12
	Fundusze:		
129 97	Kasa Komitetu	1308 67	
2393 21	" Sanatorium	312 69	
5850 70	Bank Handlowy w Warsz. R. przekaz.	2491 60	
10151 —	Papiery Procentowe	8777 08	12890 04
9300 —	Hypoteka		9300 —
	Dłużnicy.		
1839 64	Dyrekcya Kolei Wojennej R. kaucyi	222 —	
10000 —	Chorzy Sanatorium	4275 88	4497 88
535459 10	Rach. Depozyt. w Tow. Kred. Miejsk.		10000 —
			531544 93

31 Grudnia 1916 r.

Stan bierny.

31/12 1915 r. było:		Rub. kop.	Rub. kop.
	Kapitał:		
	pozostałość z 1915 r. Rb. 222153.13		
	potrącono na stratę za		
	1916 „ 2997.97		
	Rb. 219155.16		
	potrącono na amortyzac. „ 13957.25	205197 91	
	Kapitał budowy 2-go skrzydła:		
	pozostało w d. 31/12 1915 r. . . .	106364 63	
	Fundusz na kupno gruntu:	10000	
	Fundusz na pokrycie pożyczki w Ban-		
	ku Handlowym w Warszawie:		
361317 76	pozostało z 1915 r. . Rb. 22800. —		
	przybyło z ofiar w 1916 r. Rb. 1400. —	24200 —	345762 54
	Rachunek Amortyzacji:		
	pozostałość w d. 1/1 1916 r.	78040 69	
	odpisano na amortyzację w 1916 r.		
	10% wartości maszyn		
	i narzędzi Rb. 11169.75		
78040 69	10% wartości mebli i		
	utensylii „ 2787.50	13957 25	91997 94
	Wierzyciele:		
7921 20	Dostawcy Sanatorium.	8888 13	
	Wierzyciele Komitetu:		
42202 06	Sumy przechodnie (Dr. St. Galecki)	37683 04	
12278 —	Bank Handl. w Warsz. R/k pożyczek	75 —	
12839 50	Bank Handl. w Warsz. R/k specjalny	11695 50	
10000 —	Suke. s. p. Dra T. Dunina	13674 50	
859 89	Przedpłaty Chorych	10000 —	
	Rach. Depozytowy (dep. własny). . . .	1858 28	83784 45
			10000 —
<u>535459 10</u>			<u>531544 93</u>

Niżej podpisani Członkowie Komisji Rewizyjnej Warszawskiego Towarzystwa Hygienicznego sprawdzili księgi Komitetu Sanatorium Rudka i porównawszy je z dowodami znaleźli w należytem porządku.

Warszawa dn. 2 kwietnia 1917 r.

(podpisano) R. Rafalowicz
St. Scholtze.

Wykaz ofiar za 1916 rok.

	Rub. kop.	Rub. kop.
Ofiary na kapitał:		
T-wo Kredytowe m. Warszawy	200 —	
Warsz. Towarzystwo Pożyczkowe na zastaw ru- chomości.	40 —	
Dr Barbara Schneider	10 —	
Emil Gerlach	500 —	
Konstanty Werner	200 —	
Zapomoga Magistratu m. st. Warszawy za 1915 i 1916 rok	6000	
Zapomoga Rady Głównej Opiekunczej	2000 —	
Zapomoga za pośrednictwem J. O. Zdzisława ks. Lubomirskiego	10000 —	
Dochód z przedstawienia teatralnego. Przez red. „Kurjera Warszawskiego“	1403 05	
„ „ „Tygodnika Ilustrowanego“	930 14	
	3 50	21286 69
Ofiary na spłatę pożyczki w Banku Handlo- wym w Warszawie.		
M. hr. Zamoyski.	200 —	
Jerzy Meyer	200 —	
Emilja Blochowa	200 —	
J. Rotwand.	200 —	
M. Tabęcki.	200 —	
I. Bersonowa	200 —	
Bohdan Broniewski.	200 —	1400 —
Ogółem		22686 69

BUDŻET
Sanatorium w Rudce
na rok 1917.

SPODZIEWANE DOCHODY.

A. Dochody Zakładu w Rudce.

Wpisowe rb. 850

Oplaty chorych:

6	miejsce po	rb. 2,00	dziennie	rb. 12,00	
10	"	"	"	"	22,50
12	"	"	"	"	30,00
7	"	"	"	"	21,00
13	"	"	"	"	42,25
8	"	"	"	"	28,00
4	"	"	"	"	15,00

Ogółem dziennie rb. 170,75 \times 365 dni = rb. 62324

Bonifikacje od chorych	"	360
Oplaty gości	"	660
Dochód z kolejki	"	480
Zysk na towarach sprzedanych	"	360
Zysk ze sprzedaży inwentarza żywego	"	900
Oplaty za pranie	"	180
Oplaty za dostawę listów	"	36
Różne nieprzewidziane dochody, ofiary i t. p.	"	250

Ogólny dochód Sanatorium rb. 66400

B. Dochody Komitetu.

Zasilek Magistratu m. st. Warszawy rb. 3000

Ogółem rb. 69400

SPODZIEWANE WYDATKI.

A. Wydatki Sanatorium w Rudce.

Pensye personelu:

Lekarze: Dyrektor 2000, Asystent 840.	rb.	2840	
Kancelarya: Intendent 1200. Kasyerka 300, oraz 30 rb. za bilans	"	1530	
4 Siostry Miłosierdzia i Kapelan po 100 rb. oraz służąca Sióstr 84 rb.	"	584	
Obsługa chorych: 5 posługaczek i 1 posłu- gacz po 84 rb., oraz pielęgniarz-labo- rant 120.	"	624	
Kuchnia: Kucharz 420, kuchcik 180, kuchar- ka dla służby, pomywaczka i 3 usłu- gujące w jadalni po 84, oraz kawiar- ka 96.	"	1116	
Pralnia: Starsza praczka 180 rb., 2 młodsze pracznki i szwaczka po 84	"	432	
Maszynownia: Mechanik 600 oraz na życie 120 pomocnik. 300 " " 120 palacz 204 " " 120	"	1464	
Ogrodnik 144, stróż 144, oraz na życie 120 odźwierny 72, woźnica i oprzątkarka po 84 rb.	"	648	
Zastępstwa w czasie urlopów i choroby	"	370	
Koszty sprowadzenia nowej służby.	"	30	
Gratyfikacye	"	297	
Dodatki drożyzniane w czasie wojny:			
Mechanik 120, stróż 36	"	156	rb. 10091
Wydatki administracyjne:			
Druki, materiały piśmienne, wyjazdy, posłańcy i t. p.	"	500	
Życie chorych i personelu:			
60 chorych i 13 osób personelu wyższego z rodzinami po rb. 1.37 dziennie rb. 100,01			
21 osoby personelu niższego po 68 k. " 16,32 × 365 =	"	42460	
Apteka: Materiały apteczne	rb.	800	
Spluwaczki.	"	520	
Termometry	"	240	rb. 1560
Narzędzia i przyrządy lekarskie	"	110	
Biblioteka lekarska i czytelnia	"	60	
do przeniesienia	rb.	54781	

Z przeniesienia rb. 54781

Opał i oświetlenie:

4000 pudów drzewa po 40 kop.	rb.	1600	
37000 „ węgla po 35 kop.	„	12950	
Lampki, świece, zapalki :	„	520	
Smary	„	250	„ 15320

Pranie, szorowanie, dezynfekcyja.

Materyały do pralni :	„	700	
„ „ utrzymania czystości	„	400	
„ „ dezynfekcyi	„	425	„ 1525

Różne wydatki.

Procenty od pożyczki w Banku Handlowym.	„	600	
Podatki i ubezpieczenia	„	780	
Utrzymanie budynków	„	900	
„ sprzętów	„	1500	
„ maszyn	„	1000	
„ ogrodu i dróg	„	570	
„ inwentarza żywego	„	720	
„ kaplicy	„	90	
Różne wydatki drobne	„	300	„ 6460

Ogólne wydatki Sanatorium rb. 78086

B. Wydatki Komitetu.

Wynagrodzenie buchaltera	rb.	280	
Pomoc techniczna	„	100	
Koszty prawne	„	500	
Druki i materyały piśmienne.	„	100	
Różne wydatki drobne	„	100	
Utrzymanie chorych stypendyalnych	„	3860	„ 4940

Ogółem rb. 83026

Z E S T A W I E N I E.

Spodziewane wydatki	rb.	83026
„ dochody	„	69400
Spodziewany niedobór	rb.	<u>13626</u>

10 Stycznia 1917 r.

Komitet Sanatorium w Rudce

Rada Towarzystwa.

Członkowie:

Polak Józef, prezes	Chrostowski Bronisław
Bączkiewicz Jan, wice-prezes	Hewelke Otton
Szwajcer Jakób, skarbnik	Koskowski Bronisław
Dąbrowski Witosław, sekretarz	Kucharzewski Henryk
Biskupski Wincenty	Kurtz Stanisław
Chełchowski Kazimierz	Przedpełski Waleryan

Zastępcy:

Furuhjelm Jan	Oto Czesław
Grundzach Ignacy	Rajchman Mikołaj
Grochowiec Stanisław	Zaluska Jan

Prezydya wydziałów Towarzystwa.

- Wydział biologiczny — prezes dr Leon Karwacki, wiceprezes prof. Kazimierz Sławiński, sekretarz dr Stanisław Śierakowski.
- „ higieny wychowawczej — prezes dr Wiktoryn Kosmowski, wiceprezes prof. Chełmiński, sekretarz dr Matylda Biehlerowa.
- „ higieny m. st. Warszawy — prezes dr Józef Zawadzki, wiceprezes inż. Jan Furuhjelm, sekretarz dr Kazimierz Oczeński.
- „ higieny zdrojowisk i miejscowości klimatycznych — prezes dr Józef Jaworski, wiceprezes dr Ignacy Grundzach, sekretarz dr W. Bujakowski.
- „ szpitali i przytułków — prezes dr Wacław Męczkowski, sekretarz dr Ludwik Krauze.
- „ hydrologiczny — prezes dziekan Jan Lewiński, sekretarz inż. Bolesław Rychłowski.
- „ przeciwalkoholiczny — prezes dr Ludwik Bregman, sekretarz dr Henryk Kucharzewski.
- „ Lekarzy sanitarnych — prezes dr A. M. Zapasiewicz, sekretarz dr Kazimierz Bacia.
- Delegacya do spraw higieny młodzieży — prezes dr Jan Bączkiewicz, wiceprezes dr Władysław Chodecki, sekretarz dr Jadwiga Bukowska.
- Delegacya lekarzy szkolnych — prezes dr Stanisław Kopczyński, sekretarz dr Matylda Biehlerowa.
- Delegacya miast-ogrodów — prezes dr Władysław Dobrzyński.
- Komitet do badania raka — prezes dr Mikołaj Rajchman, wiceprezes dr Józef Jaworski, sekretarz dr B. Wejnert.

LISTA CZŁONKÓW TOWARZYSTWA HYGIENICZNEGO WARSZAWSKIEGO

z 1916 roku.

CZŁONKOWIE RZECZYWIŚCI.

(Członkowie prowincjonalni, wydrukowani kursywą).

- | | |
|-----------------------------|----------------------------------|
| 1. Adamiecki Wiktor | 26. Borzęcki Tadeusz |
| 2. Adamski Jan | 27. Brodowski Jan Kazimierz |
| 3. Anders Ludwik | 28. Bronowski Szczęsny |
| 4. Bacia Kazimierz | 29. Brudziński Józef |
| 5. Badior Marek | 30. Bruoer Władysław |
| 6. Baranowski Ignacy, prof. | 31. Brüner Michał |
| 7. Barszczewski Czesław | 32. Brzeziński Józef |
| 8. Barylski Henryk | 33. Budzińska Tylicka J. |
| 9. Bączkiewicz Jan | 34. Bujakowski Walery |
| 10. Berent Jan | 35. Bukowska Jadwiga |
| 11. Betherówna M. | 36. Bursche Emil |
| 12. Białobrzeski Michał | 37. Bychowski Zygmunt |
| 13. Biehlerowa Matylda | 38. Certowicz Maksymilian |
| 14. Bielski Tomasz | 39. Chelchowski Kazimierz |
| 15. Biernacki Stanisław | 40. Chełmoński Adam |
| 16. Biskupska Izabela | 41. Chodecki Władysław |
| 17. Biskupski Wincenty | 42. Choiński ksiądz |
| 18. Biertümpfel Herman | 43. Chrostowski Bronisław |
| 19. Blikle Stanisław | 44. Ciechowski Andrzej |
| 20. Bobakowski Jan | 45. Czarkowski Hieronim |
| 21. Boczkowski Piotr | 46. Czopowski Henryk |
| 22. Borkowski Marek | 47. Dąbrowski Witosław |
| 23. Bornstein Maurycy | 48. Dembicki Ignacy |
| 24. Bojakowski Leonard | 49. <i>Dębski</i> Bolesław |
| 25. Bregman Ludwik | |

50. Dickstein Samuel
51. Dmowski Roman
52. Dobrzyński Władysław
53. Domagalski Ludomir
54. Domaniewski Czesław
55. Drzewiecki Protr
56. Drabczyk Teodor
57. Duda Leonard
58. Dydyński Ludwik
59. Dytel Edward
60. Dzięciolowski Stanisław
61. Dziewulska Antonina
62. Dziewulski Stefan
63. Erlich Marta
64. Erbrich Feliks
65. Ettinger Witold
66. Fileborn Eugeniusz
67. Flatau Edward
68. Franaszek Stanisław
69. Frenkiel Maksymilian
70. Fruchtmann Aleksander
71. Furuchjelm Jan
72. Gabszewicz Antoni
73. Gebethner Józefa
74. Geisler Edward
75. Gembarzewski Leszek
76. Gepner Belesław, Ryszard
77. Gerlach Emil
78. Gębarski Stanisław
79. *Gliniski M.*
80. Godlewski Teodor
81. Goldfeder Bronisław
82. Goldflam S.
83. Gordziałkowski Bolesław
84. Górski Wojciech
85. Gralewski Jan Ks.
86. Grochowicz Stanisław
87. Grodzki Zygmunt
88. Gromadzki Jan
89. Gromadzki Henryk
90. Grosserowa Marja
91. Grotowski Alfons czl. hon.
92. Grundzach Ignacy
93. Gruszczyński Aleksander
94. Gryglewicz Teodor
95. Guirard Jan
96. Hanneman Jakób Karol
97. Handelsman Julian
98. Heilperin Paweł
99. Heiman Teodor
100. Hertz Maurycy
101. Heryng Teodor
102. Heurich Jan
103. Hewelke Otton
104. Hnatkiewicz Władysław
105. Horn Maksymilian
106. Horoszewicz Tytus
107. *Hubert Jan*
108. Iwanicki Stanisław
109. Jakimowicz Jan
110. Jakimiak Bolesław
111. Jakowski Maryan
112. Janasz Daniel
113. Janczewski Władysław
114. Jasiobędzki Adolf
115. Jaworski Józef
116. Jędrzejewski Jakób
117. Jeziorański Jan
118. *Kalinowski Antoni*
119. Karwacki Leon
120. Karpiński Franciszek
121. Karlsbad Szymon
122. Karwowski Konstanty
123. Karstens Maurycy
124. Kasperowiczowa M.
125. Kijeński Stanisław
126. Kiślański Władysław
127. Klawe Henryk
128. Kłobuckowski Władysław
129. *Kłossowski Zdzisław*
130. Kochanowicz Stanisław
131. Kociatkiewicz Władysław
132. Kaczorowski Mieczysław
133. Konic Henryk
134. Koralewski Henryk

135. Koralewski Kazimierz
 136. Korybut Daszkiewicz
 Bohdan
 137. Kosmowski Wiktoryn
 138. Kosmowski Waclaw
 139. Kopczyński Stanisław
 140. Koskowski Bronisław
 141. Kowalski Apolinary
 142. Kowalski Franciszek
 143. Kozerski Adolf
 144. Kozłowski Feliks Ks.
 145. Kozłowski Ignacy
 146. Kramszytkowa Emilia
 147. Kramszytk Julian
 148. Kramszytk Zygmunt
 149. Krasińska Marta Hr.
 150. Kraushar Maksymilian
 151. Krauze Ludwik
 152. Królikowski Jan
 153. Krypski Wiktor
 154. Krzyczkowski Antoni
 155. Kucharzewski Henryk
 156. Kuczyński Antoni
 157. Kuder Hugon
 158. Kurtz Stanisław
 159. Kierbedź Eugenia honor.
 160. Kulwieć Józef
 161. Lachowicz Zdzisław cz. hon.
 162. Lebensbaum Maksymilian
 163. Lelejko Józef
 164. Lewentalowa Hortensja
 165. Lewenstein Jakób
 166. Leppert Władysław
 167. Lewi Filip
 168. Lewiński Jan
 169. Lentzka Marya
 170. Leszczyński Leonard
 171. Libicki Stanisław
 172. Likiernik Maurycy
 173. Lilpop Franciszek
 174. Lisiecki Juljan
 175. Lipski Edmund
 176. Loth August
 177. Lubliner Leopold
 178. Luxenburg Maksymilian
 179. Łapiński Waclaw
 180. Laski Bogumił
 181. Łazarowicz Klemens
 182. Lypacewicz Waclaw
 183. **Majewski Ignacy**
 184. Majewska Gabryela
 185. Maleciński Józef
 186. *Malewski Bronisław*
 187. Majkowski Juljan
 188. Makowski Ksawery
 189. Malinowski Alfons
 190. Malinowski Maryan
 191. Malinowski Feliks
 192. Malynicz
 193. Mamrot Artur
 194. Manduk Waclaw
 195. Matyjewicz Wiktor
 196. Markusfeld Stanisław
 197. Mauersberger Jan
 198. Mayer Jerzy
 199. Mayzel Waclaw
 200. Męczkowski Waclaw
 201. Michalowska Janina
 202. *Michałowski Zygmunt*
 203. *Michałowski Antoni*
 204. Mieszczński Jan
 205. Miklaszewska Janina
 206. Mikulski Jerzy
 207. Mirski Światopełk Czesław
 książe
 208. Mokiejewska Marya
 209. Modliński Leon
 210. Mossakowski Jan
 211. Mościcki Kajetan czl. hon.
 212. Mutniański Michał
 213. Mutermilch Stanisław
 214. **Natansonowa Bronisława**
 215. Natanson Antoni
 216. Natanson Edward
 217. Natanson Stanisław
 218. Nawrocki Stanisław
 219. Neufeldowa Gustawa
 220. Niemyski Wiktor
 221. Niewiński Władysław

222. Nisenson D.
223. Nowodworski Franciszek
224. Nussbaum Henryk
225. **O**czesalski Kazimierz
226. Otto Czesław
227. Osuchowski Antoni
228. *Ostrowski Józef*
229. Otolski Stefan
230. Oyrzanowska Jadwiga
231. **P**aderewski Zbigniew
232. Palmirski Władysław
233. Panek Kazimierz czł. hon.
234. Pawiński Józef
235. Paszkowski Stanisław
236. Paszkowski W.
237. Paszkowski Wacł. Domin.
238. Peretz Adolf
239. Pasecki Tadeusz
240. Piechowski Władysław
241. Pinkus Julian
242. Podkóliński Feliks
243. Podlaski Stanisław
244. Polak Józef
245. Poggiel Bronisław
246. Prokopowicz Paweł
247. Przyborowski Adam
248. Przyrembel Michał
249. Ptaszkiewicz Tadeusz
250. Przedborski Jan
251. Przedpełski Waleryan
252. **P**ulawski Arkadyusz
253. *Pulawski Wincenty*
254. Pyrz Antoni
255. Przeradzka Henryka
256. **R**aczkowska Teodora
257. Radziwiłłowa ks. Róża
258. *Raczyński Maryan*
259. Rajchman Mikołaj
260. Raum Roch
261. Rafałowicz Rafał
262. Rembieliński Stanisław
263. Rodys Władysław
264. Rogóyski Bronisław
265. Roszkowski Jan
266. Rostkowski Maryan
267. Różycki Julian
268. Rudzka Leonia
269. Ruppert Henryk
270. Rudzki Przemysław
271. Ruszkiewicz Kazimierz ks.
biskup
272. Rutkowski Stanisław
273. Rydzikowski Wacław
274. Rymkiewicz Feliks
275. Rychłowski Bolesław
276. Ryłko M.
277. Ryliński Walery
278. **S**awicki Bronisław
279. Sawicki Wojciech
280. Scholtze Stanisław
281. Seydel Hugo
282. Sędziak Jan
283. Sieragowski Paweł
284. Sierakowski Stanisław
285. Sigalina Klaudya
286. Sikorska Jadwiga
287. Skłodowski Józef
288. Smogorzewska Stefania
289. Sobolewski Bronisław
290. Sokółowski Alfred
291. Solman Tomasz
292. Sommer Feliks
293. Spiess Ludwik
294. Spilfoglówna Natalia
295. Spokorny Maurycy
296. Starkiewicz Władysław
297. Stępiński Feliks
298. Stępniewski Tadeusz
299. Strakacz Władysław
300. Suligowski Adolf
301. *Szajkowski Wacław*
302. Szczawińska Wanda
303. Szczerbińska Jadwiga
304. Szebeko Ignacy
305. Szerypo Ryszard
306. Szmurło Jan
307. Sznabl Adam

- | | |
|---------------------------------|------------------------------------|
| 308. Szokalski Kazimierz | 331. <i>Wieczorkiewicz Leon</i> |
| 309. Szteyner Józef | 332. Wigura Kazimierz |
| 310. <i>Szule Aleksander</i> | 333. Winiarski Józef |
| 311. Szwajcer Jakób | 334. Wislocki Kazimierz |
| 312. Szye Aniela | 335. Wnukowski Antoni |
| 313. Szymański Bronisław | 336. Wolff Józef |
| 314. Szymański Antoni | 337. <i>Wolfram Leszek</i> |
| 315. Szyller Stefan | 338. Woźnicki Jan |
| 316. Światopełk-Zawadzki Józef. | 339. Wulffson Zygmunt |
|
 |
 |
| 317. Turkiewicz Euzebiusz | 340. Zakrewski Zygmunt |
| 318. Tuchendler Antoni | 341. Zakrzewski W. |
| 319. Tymieniecki Edward | 342. Zaleski Julian |
|
 | 343. Zaleski Karol |
| 320. <i>Ulatowska Marya</i> | 344. Zapasiewicz Antoni Maryan |
| 321. Urbański Wincenty | 345. Zaremba Konstanty |
|
 | 346. Zawadzki Aleksander |
| 322. Vacqueret Karol | 347. Zawadzki Józef |
| 323. Villaume Józef | 348. Zieliński Edward |
|
 | 349. Zieliński Kazimierz |
| 324. Wasiutyński Zygmunt | 350. Zwejgbaum Maksymilian |
| 325. Wedel Emil | 351. Załuski Jan |
| 326. Wejssel Antoni |
 |
| 327. Wenda Kazimierz | 352. <i>Żenczykowski Władysław</i> |
| 328. Werecka Aniela. | 353. Zera Teofil |
| 329. Werner Konstanty | 354. Zółtowski Wład8sław |
| 330. Wesolowski Wacław | 355. Życki Kazimierz. |

CZŁONKOWIE ZWYCZAJNI.

- | | |
|--------------------------|------------------------------|
| 1. Arct Zygmunt | 12. Dębska Paulina |
| 2. Barczewski Jan | 13. Dickstein Paulina |
| 3. Bączkiewicz Marya | 14. Dobrowolski Zdzisław |
| 4. Biehler Wacław |
 |
| 5. Białobrzaska Wanda | 15. <i>Galecki Stanisław</i> |
| 6. Bogucka Cecylia | 16. Garbowska Zofia |
| 7. Borman A. | 17. Gaszyński Stefan |
|
 | 18. Gepner Helena |
| 8. Chamiec Helena | 19. Grudziński Zygmunt |
| 9. Chodakowski Gustaw | 20. Grzesiewicz Halina |
| 10. Ciagliński Kazimierz |
 |
| 11. Cykowski Stanisław | 21. Higier Henryk |
|
 | 22. Holub Maryan |
| | 23. Humnicki Wincenty |

- | | |
|-----------------------------|------------------------------|
| 24. Jankowski Edmund | 54. Paszkiewicz Ludwik |
| 25. Jarecki Władysław | 55. <i>Pawłowski Julian</i> |
| 26. Karoli Aleksander | 56. Portner Stanisław |
| 27. Karłowski Z. | 57. Popławska Stanisława |
| 28. Keller Adolf | 58. Porydzaj Stanisław |
| 29. Kempński Zygmunt | 59. Rontaler Stanisław |
| 30. Knappe Wilhelm | 60. Rottermund Stefan |
| 31. Kraushar Aleksander | 61. Sawicka Stanisława |
| 32. Kraushar Tadeusz | 62. Sikorska Julia |
| 33. Królikowski Włodzimierz | 63. Ślaski Julian |
| 34. Krysiński Andrzej | 64. Sobolewski Aleksander |
| 35. Kulesza | 65. Sterling Stefan |
| 36. Kühn Alfons | 66. Szanior Franciszek |
| 37. Kon-Feldblumowa Helena | 67. Szkopowski Marcin |
| 38. Landau Zofia | 68. Trepte Emil |
| 39. Lande Adam | 69. Uliński Henryk |
| 40. Laskowski Józef | 70. Wertheim A. |
| 41. Lande Adam | 71. Wernic Leon |
| 42. Laskowski Józef | 72. Wertenstein dr. |
| 43. Laterner Nikodem | 73. <i>Wielobycka Józefa</i> |
| 44. Linda Marya | 74. Wielowieyski Stanisław |
| 45. Lorentowicz | 75. Wejnert Bronisław |
| 46. Łapińska Zofia | 76. Werner Teodor |
| 47. Machlejd Ryszard | 77. Wiśniewski Juliusz |
| 48. Manduk Antoni | 78. Zdanowicz Stanisław |
| 49. Marczewski Eugeniusz | 79. Zembrzuski Ludwik |
| 50. <i>Milewska Jadwiga</i> | 80. Zieliński Leon Jan |
| 51. Miklaszewski Bolesław | 81. Żeliszewski Jerzy |
| 52. Mencil Alina | |
| 53. Norblinowa Julia | |



Druk Synów Sł. Niemiry, Warszawa, plac Warecki 4

Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.

APTEKA

SS^{RÓW} W. KOŚCIŃSKIEGO

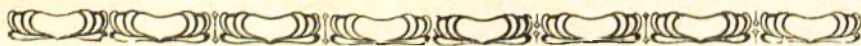
w Warszawie, Karmelicka 21, róg Nowolipek.

HEPAROL B. Borkowskiego, radykalny środek na kamienie żółciowe

Cena rb. 2 kop. 80.

SCABIOSA Krem ziołowy od świerzby. Cena rb. 1 kop. 50.

ALPIOL od koklusz, kaszlu i chrypki. Cena kop. 60.



KURSY

DLA URZĘDNIKÓW LEKARSKICH

Od Tymczasowej Rady Stanu z prośbą o umieszczenie otrzymujemy, co następuje:

Uznając nagłą potrzebę przygotowania dostatecznej liczby urzędników lekarskich do służby państwowej w Polsce, Tymczasowa Rada Stanu, w porozumieniu z cesarsko-niemieckim Zarządem cywilnym, przystępuje obecnie do zorganizowania przy uniwersytecie warszawskim kursów teoretycznych i praktycznych z dziedziny higieny publicznej i medycyny sądowej w zakresie wiadomości, niezbędnych dla lekarza powiatowego. Liczba słuchaczy ograniczona do 100. Warunkiem przyjęcia na kursa jest co najmniej 3-letnia praktyka lekarska i nieprzekroczony 50 rok życia. Kursy będą trwać około 3 miesięcy, będą bezpłatne, a absolwenci kursów, obejmujący stanowisko lekarzy powiatowych, otrzymają zwrot kosztów pobytu w Warszawie. Na program kursów składają się: higiena praktyczna, zarys bakteriologii, zaopatrzenie w wodę i usuwanie wód zanieczyszczonych, higiena środków spożywczych, higiena rzemiosł, epidemiologia, walka z chorobami zakaźnymi, odkażanie, walka ze śmiertelnością niemowląt i opieka nad dziećmi, walka z gruźlicą, kontrola aptek, medycyna sądowa, dyagnostyka anatomo-patologiczna, psychiatrya sądowa, polskie prawo dawstwo sądowe w rozwoju historycznym, obowiązki i prawa lekarza powiatowego.

